

CENA 4,40 zł W TYM 5% VAT

Tygodnik Prudnicki

NUMER ŚWIĘTNO-NOWOROCZNY

18 GRUDNIA 2024 ROKU INDEKS 327816 ISSN 1231-904 X

NUMER **51/52** (1765/66) ROK XXXIV ISTNIEJE OD 1990 ROKU

BRICO MARCHÉ

CICHE FAJERWERKI

129,- Hit! 25 strzałów

74,99 Hit! 19 strzałów

Bricomarché Premium Park Lubrza, ul. Opolska 8

DEKORACJE MAJSTERKOWANIE BUDOWANIE OGRÓD

ŚWIĘTA

Boże Narodzenie 2024

KOLEJNY NUMER ZA DWA TYGODNIE - 2 STYCZNIA Tygodnik Prudnicki

Niech święta moc wigilijnego wieczoru przepelni Was radością, spokojem i rodzinną miłością!

Redakcja Tygodnika Prudnickiego

Szopka Bożonarodzeniowa w Karlovej Studance

ISSN 1231-904X 5 1

9 771231 904016

NOWOCZESNE NIEZAWODNE KASY FISKALNE

Prudnik, ul. Dąmrota 17
tel. 77 436 6000
biuro@mercury.pc.pl

DAM-BUD
Damian Suszczyński

BLACK WEEKS

NISKIE CENY WYSOKA JAKOŚĆ

Prudnik, ul. Prężyńska 19
tel. 77 552 09 20
pon-pt 7-17, sob 8-14

Suszczyńscy

TWÓJ DOM

CENTRUM BUDOWLANE

MAPEI PROMOCJA

ULTRAPLAN TERMO masa samopoziomująca

NIVOPLAN PLUS zaprawa wyrównująca

PLANISEAL 88 zaprawa uszczelniająca

Prudnik, ul. Prężyńska 17 | pn-pt 7-17, sob 8-13 | 77 436 22 33 | twojdom@interia.eu

PŁYTKI REKTYFIKOWANE GATUNEK I

ŚCIENNE 25x75 **19,90 zł/m²**

49,90 zł/m² PODŁOGOWE 60x60

DREWNOPODOBNE 15x90, 20x120 **59,90 zł/m²**

Hurtownia Budowlana
Zbigniew Kęsek

Prudnik, Aleja Miła 6 | tel. 77 406 71 34

psb **MRÓWKA PRUDNIK**

- 15%

na choinkę przy zakupie światełek lub dowolnej ozdoby bożonarodzeniowej

ul. Powstańców Śl. 2-4, tel. 77 406 72 78, market@merkury.opole.pl

KASY FISKALNE ONLINE

ZAPEWNIAMY AUTORYZOWANY SERWIS

Radosław Jagielski
Prudnik, ul. Chopina 4
77 436 35 71, 602 122 354
www.solidnekasyfiskalne.pl

WSPOMNIENIE: GRAŻYNA DROHOMIRECKA

Wielu prudniczan nazywała swoimi wychowankami

W związku z odejściem Grażyny Drohomireckiej publikujemy wspomnienie napisane przez pedagoga, poetkę Alinę Nowak.

Alina B. NOWAK

Grażyna Drohomirecka była nietuzinkową postacią. Zmarła 3 grudnia 2024 r. Pochodziła ze Stryja, a przyjechała do Prudnika wraz z matką w 1945 roku w transporcie ze Wschodu. Pierwotny zamiar był inny – miały zatrzymać się w Krakowie, gdzie spora część rodziny znalazła już swoje miejsce. Ale nie udało się to. I tak w Prudniku została do ostatniej chwili swego życia.

Przez większość mieszkańców miasta zapamiętana jest jako kierowniczka międzyszkolnej świetlicy, do której uczęszczali dzieci pracowników ZPB „Frotex”. Placówka ta działała niegdyś w Willi Fränkla. Jako znakomity pedagog i wychowawca pracowała również w szkolnym internacie. Nie traktowała swojej pracy jedynie jako konieczność, ale wkładała w nią dużo serca i kreatywności. Wrażliwa na piękno przejawiające się nie tylko w estetyce, ale także w kulturze osobistej, starała się uwrażliwiać na takie wartości swoich podopiecznych. Wielu prudniczan nazywała swoimi wychowankami. Pamiętała ich, ponieważ każdy człowiek, z którym zetknęła się w życiu w różnych okolicznościach, nie zostawał jej obojętny. Każde spotkanie i każda rozmowa z Grażyną miały urok i wartość, bo nie interesowały ją rzeczy nieistotne. Lubiła jej poczucie humoru. Elegancka w sposobie bycia i odznaczająca się wysoką kulturą języka była wzorem dla innych.

Zapisała się także w historii prudnickiego PTTK. Barbara Drożdżowicz



napisała po jej śmierci na Facebooku, że Grażyna była wspaniałą kronikarką, „która nie będąc jeszcze członkiem PTTK, ale jego wielkim sympatykiem, zaczęła prowadzić kronikę Oddziału Sudetów Wschodnich w Prudniku, uzupełniając zaległości z lat 1989-1994. (...) W latach 2001-2003 była skarbnikiem Oddziału. Aktywnie uczestniczyła w organizacji wielu imprez oddziałowych m.in. Rajdu Małuchów, Prudnickiego Maratonu Pieszego”. Zgłaszała się dobrowolnie do udziału w pracach związanych z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy”.

Największą miłością jej życia był Mariusz- utalentowany syn, dziś uznany malarz kolorysta, który mieszka na Rostoczu.

Do ostatnich dni swej choroby była przytomna. Mimo poważnej choroby, i będąc pod tlenem, miała jeszcze dość siły, by pytać o zdrowie innych. Choć z trudem mówiła, wyrażała wdzięczność za każdy gest życzliwości. Nie sądziłam, że za moment odejdzie... Miałymy jeszcze spotkać się na Wigili. ■

UWAGA!

Przejścia nie ma, ale piesi nadal przechodzą

Na ul. Armii Krajowej, w ciągu drogi krajowej nr 40, w Prudniku dokonano zmiany lokalizacji przejść dla pieszych. Po zlikwidowanym przejściu piesi nadal przechodzą „na pamięć”.

Andrzej DEREN

Zarządca drogi – opolski oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad nie przewidział tymczasowego oznakowania lub zabezpieczeń (np. barierek), które będą ostrzegały przed dokonaną zmianą. Być może dlatego wiele osób, zwłaszcza starszych, nadal

przechodzi w tamtym miejscu „na pamięć”, stanowiąc nie lada zagrożenie przede wszystkim dla siebie. Przejście znajdowało się w pobliżu skrzyżowania z ul. Starą.

Nowe przejście, dodatkowo oświetlone dedykowaną lampą, znajduje się kilkadziesiąt metrów dalej, przy wylo-

cie ulicy Krótkiej. Temat utworzenia w tej części drogi krajowej przejścia liczy sobie co najmniej kilka lat i zarządca drogi skutecznie bronił się przed jego budową. W 2022 r., ówczesny radny Marcin Domino złożył interpelację do burmistrza w sprawie wytyczenia nowego przejścia na wysokości tunelu i ul. Kościelnej. GDDKiA odpowiedziała, że utworzenie przejścia jest uzależnione od wykonania... oświetlenia dedykowanego oraz że „obecnie rozmieszczenie (przejeżdż) umożliwia bezpieczne przekraczanie jezdni ul. Armii Krajowej” i że odległość między wówczas istniejącymi przejściami (264 m) „nie stanowi przesłanki do wyznaczenia nowego przejścia”. Jak się okazało nie ma nic stałego.

Aktualnie na terenie miasta trwa budowa dodatkowych lamp doświetlających przejścia dla pieszych. Dzięki nim znacznie poprawia się widoczność pieszych. ■



W miejscu zlikwidowanego przejścia piesi nadal przechodzą przez jezdnię

GRABINA – PIECHOCICE

Rozpoczęła się budowa mostu

Wponiedziałek, 16 grudnia, rozpoczęła się budowa mostu tymczasowego na drodze powiatowej łączącej Grabinę z Piechocicami. Przeprawa znajdująca się na granicy powiatów nyskiego i prudnickiego, zniszczona została przez

powódź we wrześniu. Remont zrealizowany zostanie w ramach robót interwencyjnych i przeprowadzony przez Powiat Nyski, ponieważ konstrukcja mostu znajduje się w całości na jego terenie. Prace wykona wojsko. Na właściwy most trzeba będzie poczekać. (d) ■



Rysunkowy komentarz

Rysował: Grzegorz Weigt

BUDUJESZ? • REMONTUJESZ? • SPRZĄTASZ?

CZECH-BUDOWA

WYNAJEM KONTENERÓW
małych i DUŻYCH
ROBOTY ZIEMNE

WYWÓZ GRUZU
I ODPADÓW
POBUDOWLANÝCH

CZECH-BUDOWA ➔ 600 238 127

Kancelaria Adwokacka

Adwokat
Agata Zwojewska

ul. Wiejska 3, 48-200 Prudnik
e-mail: a.zwojewska@gmail.com
tel. 512 281 122

ODSZEDŁ

Nie żyje Ryszard Miązek, znawca lokalnych dziejów

W wieku 78 lat zmarł dr Ryszard Miązek, Honorowy Obywatel Miasta Korfantowa, miłośnik lokalnej historii, autor książek i artykułów dotyczących ziemi prudnickiej i miejscowości w gminie Korfantów.

Urodził się 20 marca 1946 r. w Przydrożu Małym w ówczesnym powiecie niemodlińskim. Po ukończeniu szkoły podstawowej kontynuował naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Niemodlinie, a następnie w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu. Od 1975 r. pracował na stanowisku starszego asystenta w Wyższej

Szkole Inżynierskiej w Opolu, gdzie ukończył studia podyplomowe. W 1985 r. obronił pracę doktorską w Instytucie Śląskim. Potem pracował na Politechnice Opolskiej.

- Dr Ryszard Miązek był promotorem około 350 prac magisterskich, inżynierskich, licencjackich i podyplomowych. Wykładał również na Uniwersytecie Opolskim, Wyższej

Szkole Zarządzania i Administracji w Opolu i w Wyższej Szkole Ekonomii i Administracji w Bytomiu – wspomina zmarłego Politechnika Opolska. W 2011 r. przeszedł na emeryturę. Mieszkał w Opolu.

Wśród wielu odznaczeń jakie otrzymał są: Odznaka Zasłużony dla Miasta Opola (1983), Złoty Krzyż Zasługi (1987), Medal Komisji Edukacji Narodowej (2004), Honorowy Obywatel Miasta Korfantów (2009).

W 2006 r. jego artykuł „Konwencja przydroska” ukazał się w roczniku „Ziemia Prudnicka”. Był współautorem książek „Dzieje ziemi korfantowskiej” (1998) oraz „Nasza mała ojczyzna. Strzeleczy – dzieje gminy” (1999). (d) ■



Millennium 360°

0 zł
za prowadzenie konta

Zwroty
za zakupy

Millennium
bank

Konto pełne korzyści



Zapraszamy do oddziału partnerskiego:
ul. Sobieskiego 11-13, Prudnik,
tel. 774 022 076*,
pn.-pt. 8.30-16.00

*Koszt połączenia wg stawki operatora.

Prowadzenie rachunku płatniczego Millennium 360° jest bezpłatne. Jeżeli min. 5 razy w miesiącu zapłacisz kartą do konta lub BLIKIEM (1 raz, jeżeli masz 18–26 lat), to nie płacisz także za wypłaty gotówki z bankomatów, za obsługę karty debetowej oraz płatności zbliżeniowe BLIK. Za wypłaty gotówki z bankomatów za granicą ich operatorzy mogą pobierać opłaty, które są niezależne od naszego banku. Szczegółowe informacje opisane są w Cennikach usług – prowizje i opłaty, karty debetowe, stopy procentowe oraz płatności BLIK, Regulaminie ogólnym świadczenia usług bankowych dla osób fizycznych w Banku Millennium S.A., Regulaminie otwierania rachunków w Banku Millennium S.A. z wykorzystaniem zdalnej weryfikacji tożsamości Klienta, Regulaminie otwierania rachunków przez Internet w Banku Millennium S.A. z wykorzystaniem usługi weryfikacji tożsamości. Dokumenty są dostępne na www.bankmillennium.pl oraz w naszych placówkach. Zwroty za zakupy w ramach współpracy z Millennium Goodie Sp. z o.o. dokonywane są na warunkach Regulaminu korzystania z Platformy goodie.pl przez użytkowników, dostępnym na stronie www.goodie.pl



MS
www.ms-services-london.pl

Biuro nieruchomości

skup • sprzedaż • wynajem

www.ms-services-london.pl

Prudnik, Piastowska 31
tel. 663 168 570



KOSMETYKA • FRYZJERSTWO • SOLARIUM

Elle
mgr Justyna Romaniuk

Prudnik, ul. Kościuszki 20a
(przy parkingu „Biedronki”)

kosmetyka,
kosmetologia
estetyczna

frizjerstwo
damsko-męskie

516 049 182 660 237 240

kosmetyka-prudnik.pl
Studio Elle Prudnik

Zatrudniamy znane Wam fryzjerki:
panie Anię i Iwonę (dawniej Pl. Wolności)



OMEGA OPTYK
MACIEJ LISZKA
od 1981 roku

**OKULARY
SOCZEWKI
BADANIE WZROKU**

**JUŻ 40 LAT
JESTEŚMY Z WAMI
DZIĘKUJEMY!**

OMEGA OPTYK
ul. Piastowska 28
48-200 Prudnik

tel./fax 77 436 87 77



ZIELONO NAM
GARDEN & HOME

Prudnik, Powstańców Śl. 14a
czynne: pon-pt 8-20, sob 8-16
600 522 999 Zielono Nam
e-mail: agroczas@gmail.com

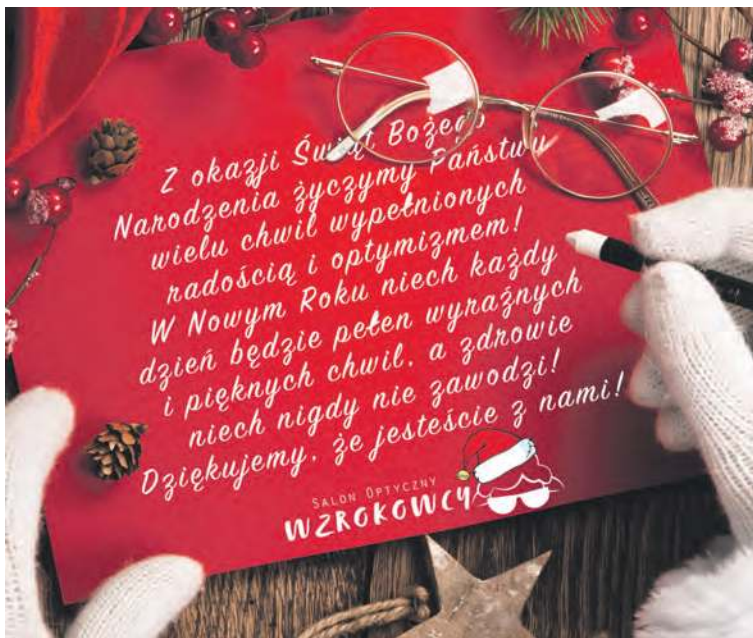


CHOINKI
ŻYWE I SZTUCZNE



**OŚWIETLENIE
ŚWIĄTECZNE**





Z PORADNIKA DIETETYKA (137)

Pierniczki - te najlepsze

Karolina WICHER-SIENKIEWICZ



Miodowe, pachnące, pełne aromatu, te najlepsze – pierniczki świąteczne. Miękkie i kruche, gotowe od razu do schrupania. Ciastka, bez których ciężko wyobrazić sobie

świąteczny czas. Bogate w przyprawy otulają zapachem i ciepłem zbliżających się świąt. Przepis, który z pewnością zagości w Państwach przepiśnikach. Głównie za sprawą tego, że korzenne ciasteczka zaraz po wypieku są miękkie i delikatne. Dzięki takiej strukturze nie wymagają specjalnego przechowywania. Wycięte z placka rozmaite kształty nadają świętom radosny ton.

Gwiazdka, serce, choinka - ta wesoła wycinanka zwiastuje w swych symbolach magiczny, wyjątkowy czas. Niechaj Boże Narodzenie przyniesie Państwu to, co najcenniejsze: zdrowie, szczere relacje, dużo miłości i zadumy. Wesołych Świąt! ■

Autorka jest psychodietetykiem (wizytówka gabinetu w dziale „Medycyna i zdrowie”)



FOTOGRAFIA WŁASNA

Skład:

- * 400 g mąki pszennej
- * 200 g miodu
- * 50 g masła
- * 2 jajka
- * 1 łyżeczka sody
- * 1 łyżeczka kakao
- * 3 łyżki przyprawy do piernika

Przygotowanie:

Do dużego naczynia wsypujemy mąkę, dodajemy jajka, pokrojone masło, miód, sodę oraz przyprawy. Całość wyrabiamy i odstawiamy na 15 minut do lodówki. Schłodzone ciasto rozwałkowujemy na placki i wycinamy ciastka. Pierniczki pieczemy w 180 st. przez ok. 10 minut. Ciasteczka można ozdobić lukrem lub czekoladą. Smacznego!

OPTYK

ALEKSANDER SADŁO

PRUDNIK, PLAC WOLNOŚCI 8, TEL. 77 445 80 74

§ KANCELARIA KSIĘGOWO-PODATKOWA S.C.

K.M. Szafrńska

Od ponad 30 lat świadczymy profesjonalne usługi księgowo-podatkowe, m.in.:

- prowadzenie ewidencji księgowych
- prowadzenie ewidencji VAT
- rozliczenia ZUS
- inne związane z prowadzeniem księgowości i rozliczaniem podatków

Posiadamy uprawnienia Ministerstwa Finansów do:

- usługowego prowadzenia ksiąg
- świadczenia usług doradztwa podatkowego

Prudnik
Plac Wolności 9/2
pon. - pt. 7.00 - 15.00
Tel. 77 436 56 01

WESOŁYCH, ZDROWYCH I SPOKOJNYCH ŚWIĄT

... życzy i jak co roku zaprasza po świąteczne drzewko
Waldemar Tutak

Sprzedaż choinek
Trzebina 199A, tel. 604 319 148

SPRZEDAŻ KARPIA

AMURA I TOŁPYGI Z WŁASNEJ HODOWLI W KRZYŻKOWICACH

Szybówce 216
w godz. 17-20

OD 16.12 Prudnik
róg ul. Sobieskiego i Tkackiej, w godz. 8-15

Wojciech Olszewski - tel. 600 934 787

32 zł/kg
patroszenie gratis!

+ALL-MED SKLEP MEDYCZNY

Prudnik, ul. Piastowska 28 (dawny Dom Mody)
czynne: pon-pt 9:00-16:00 | tel. 730 018 501

- materace przeciwoleżynowe
- pieluchomajtki
- krzesła toaletowe
- inhalatory, ciśnieniomierze
- przedmioty ortopedyczne
- wózki inwalidzkie

REFUNDACJA NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

www.allmed-prudnik.pl

RENOWACJA SCHODÓW DRZWI I MEBLI

PRUDNIK
ul. Grunwaldzka 54

792 461 532



**Moja wnuczka nie musi już krzyczeć, żebym ją rozumiał.
Jak dobrze znów słyszeć jej wszystkie pytania!**



Zeskanuj kod QR, żeby umówić się na wizytę!

Przyjdź do nas na **bezpłatne** badanie słuchu, połączone z darmową konsultacją u specjalisty.

Centrum Słuchu Audika
Prudnik, ul. Kościuszki 15
(Przychodnia Medicus)
tel. 883 490 290

Audika
Twój słuch naszą troską

STIHL GTA 26
PRZECINARKA
DO DREWNA

699 zł



STIHL MH 600
GLEBOGRYZARKA

1599 zł



PZU 25
AGREGAT
PRĄDOWÓRCZY

3199 zł



STIHL GHE 150
ROZDRABNIACZ

1869 zł



STIHL MSA 60
PIŁARKA AKUMULATOROWA

899 zł



STIHL ASA 20
SEKATOR

799 zł



STIHL

WESOŁYCH ŚWIĄT

-10%
na wszystkie kosiarki
do końca roku



PHU Miko Prudnik, ul. Prężyńska 3a • 77 436 55 74 • pon-pt 8³⁰-16³⁰, sob 9⁰⁰-12³⁰

Biuro Poselskie Poła na Sejm RP
Katarzyny Czochara
zaprasza mieszkańców

PRUDNIK
ul. Klasztorna 4

godziny otwarcia: W sprawie umówień
pon. 11³⁰-15³⁰ proszę dzwonić:
wt. 10⁰⁰-14⁰⁰ 730 621 666 lub pisać:
pt. 10⁰⁰-14⁰⁰ kczochara.biuro@gmail.com

MASZ SPRAWĘ DO POSŁA? PRZYJDŹ!

Zakład ślusarsko-sprawalnicy
METANCE
Patrik Szemberg

BRAMY
OGRODZENIA
BALUSTRADY
SCHODY METALOWE
KONSTRUKCJE STALOWE

tel. 666 081 077

Trzebina 215, 48-200 Prudnik p.szemberg@metance.pl

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI CIEKŁYCH
ANDRZEJ SZWADOWSKI

OFERTA SKIEROWANA DO MIESZKAŃCÓW
GMIN LUBRZA I BIAŁA

OFERUJEMY WYWÓZ NIECZYSTOŚCI Z:

- osadników bezodpływowych
- szamb
- oczyszczalni przydomowych

Krótki okres oczekiwania na wywóz!
Zadzwoń i przekonaj się sam!

48-231 Lubrza
ul. Nowej Naprawy 52
tel. 575 375 030

Wywóz nieczystości ciekłych - Andrzej Szadowski

Wesołych Świąt!

Wspaniałych Świąt Bożego Narodzenia
spędzonych w ciepłej, rodzinnej atmosferze
oraz wszelkiej pomyślności
w Nowym Roku 2025

życzą Iwona i Damian Zielscy
I&D Budownictwo

KSERO WYDRUKI
W KOLORZE

Redakcja „Tygodnika Prudnickiego”
ul. Kościuszki 13a (parking obok PKS)
pon-pt 8:00-16:00

OBCHODY JUBILEUSZU 800-LECIA BIAŁEJ

To dla przyszłych pokoleń

Od kilku lat samorząd Gminy Biała i mieszkańcy przygotowują się do całorocznych obchodów jubileuszu 800-lecia miasta. Od ubiegłego tygodnia wiadomo, jaki będzie ich program.

Andrzej DEREN

Nasi poprzednicy, sto lat temu, przez tydzień świętowali jubileusz 700-lecia, natomiast my to rozciągamy na cały rok, ponieważ historia Białej, tradycja i kultura, są tak bogate, a metody pokazywania tego są tak rozbudowane, że każdy znajdzie coś dla siebie – zapowiada dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Białej Patrik Bania.

Od gali do koncertu

Uroczystości rozpoczną się od gali 24 stycznia, podczas której osoby i instytucje szczególnie zasłużone dla Białej (około 50), otrzymają okolicznościowe medale. Na spotkaniu będą też: premiera filmu promującego jubileusz oraz okolicznościowy referat. W marcu odbędzie się spotkanie historyczne związane z wkroczeniem do miasta Armii Czerwonej w marcu 1945 r. W tym samym miesiącu zaplanowano Bieg „Trzech Wież” na dystansach 5 i 10 km. W ciągu roku odbędą się festiwale kultur: żydowskiej (kwiecień, m.in. spacer szlakiem miejsc związanych ze społecznością żydowską, degustacja potraw żydowskich, koncert muzyki klezmerskiej), polskiej (maj), niemieckiej (wrzesień, w planach: warsztaty, wystawa, koncerty, Oktoberfest) i śląskiej (maj/czerwiec, biesiada śląska, konkurs gwary śląskiej). Dyrektor Bania podkreśla, że program wydarzeń towarzyszących festiwalom kultur wciąż jest otwarty i uzupełniany. Atrakcją kwietnia będzie odsłonięcie makiet nieistniejących budynków miasta – ratusza oraz synagogi. Rozmiarami makiet będą zbliżone do tych, znajdujących się w Prudniku. W lipcu odbędzie najbardziej widowiskowa część obchodów – kostiumowy pochód przez historię miasta od jego początków do współczesności. Nawiązuje on do przemarszu, który zorganizowano z okazji 700-lecia Białej. Konferencja naukowa poświęcona dziejom Białej będzie głównym punktem obchodów w październiku. Koncert w sali widowiskowej Urzędu Miejskiego w listopadzie oficjalnie zakończy całoroczne uroczystości.

Biała wypiękniała na jubileusz

Władze gminy wiążą jubileusz z poprzedzającymi działaniami inwestycyjnymi dotyczącymi obiektów o charakterze historycznym. - Przez ostatnią dekadę mojego burmistrzowania robiliśmy wszystko, aby zadbać o zabytki – podkreśla burmistrz Edward Plicko. – To dla przyszłych pokoleń. Odziedziczyliśmy coś i zrobimy wszystko, by to dziedzictwo przekazać następnym pokoleniom, by historyczna atrakcyjność naszego miasta nie zaginęła.

Wśród wspomnianych inwestycji sztabowym projektem była odnowa, modernizacja i udostępnienie trzech białskich wież: Prudnickiej, Wodnej i Ciśnień, które stały się turystyczną wizytówką miasta (w toku jest ich dalsze uatrakcyjnienie,



Biała jest gotowa do organizacji jubileuszowych uroczystości

m.in. o prezentację multimedialną). Oprócz tego uporządkowano i wytyczono aleje i miejsca odpoczynku na terenie grodziska na Kopcu, teren cmentarza żydowskiego (kolejne prace są w toku, w tym odnowa bramy), wykonano generalny remont fragmentów miejskich murów obronnych wraz zagospodarowaniem ich otoczenia oraz przebudowano stary kościół ewangelicki na cele kulturalne i społeczne. Jednym słowem w Białej zajęto się odnową obiektów popularnych, choć dotąd zaniedbanych lub zamkniętych. Samorząd nie udźwignąłby kosztów realizacji tych inwestycji, opierając się na własnym budżecie, dlatego efektywnie sięgał po środki zewnętrzne. Jedyną luką w korzystnym wizerunku historycznych budowli miasta stanowiły okazałe zamki Prószkowskich, własność prywatna, który nie jest użytkowany i niszczeje.

Publikacje, pamiątki i gadzety

W ramach przygotowań do jubileuszu i upowszechnianiu wiedzy o nim, staraniem samorządu i Gminnego Centrum Kultury organizowano konferencje naukowe, wydawano publikacje - polski przekład historii Białej ks. Johanna Chrząszcza (2021), przewodnik po mieście (2022) oraz zbiory artykułów pokonferencyjnych (2022, 2024), a także przygotowano film o historii Białej.

Już na same obchody dostępna będzie limitowana i numerowana edycja jubileuszowych kufli, co jest nawiązaniem do podobnych naczyń, które zaistniały podczas XX-wiecznych obchodów.

- Kufle są wyjątkowe i myślę, staną się atrakcją kolekcjonerską – mówi Anna Rogosz, kierownik Referatu Pozytkiwania Funduszy Zewnętrznych i Promocji Urzędu Miejskiego w Białej.

Będzie również pięknie wydany album z ilustracjami historycznymi i współczesnymi dotyczącymi Białej w ilości 800. sztuk (bo 800-lecie), wspomniany już okolicznościowy medal oraz cały zestaw gadżetów. - Mamy bogate tradycje sięgające średniowiecza. Jesteśmy jednym z nielicznych miast w Polsce, których lokacja nastąpiła tak wcześnie – podkreśla burmistrz. Miasto, mimo tego, że w swojej historii nowożytnej nie osiągnęło znaczniejszej liczby mieszkańców, to jednak nigdy nie utraciło praw miejskich, pozostając jednym z trzech głównych ośrodków osadniczych ziemi prudnickiej. - Mamy nadzieję, że wspólne zaangażowanie przyczyni się do tego, że obchody 800-lecia będą zapamiętane, dobrze przeżyte, żebyśmy poznali swoją tożsamość i historię, bo to są bardzo ważne elementy dla naszej lokalnej społeczności. Mówimy o dziejach kraju i świata, a często zapominamy się o historii lokalnej. ■

Panu Prezesowi Akademii Piłkarskiej
Jarosławowi Olajossy oraz Jego Rodzinie i Bliskim
wyrazy głębokiego współczucia i żalu
z powodu śmierci

śp. Henryka OLAJOSSY



składa
Dyrekcja
firmy Ustronianka
w Białej



Informator Samorządowy Gminy Prudnik



Rok 2024 w pigułce

Rok 2024 w Gminie Prudnik był niezwykle bogaty w wydarzenia. Od uroczystości jubileuszowych i imprez kulturalnych, po sportowe emocje i wyzwania związane z siłami natury. Mieszkańcy mieli okazję świętować 20-lecie Polski w UE, podziwiać twórczość ludową, kibicować kolarzom Tour de Pologne i uczestniczyć w licznych wydarzeniach lokalnych. Niestety, rok ten przyniósł także trudne chwile związane z wielką powodzią, która dotknęła gminę. Mimo wszystko, mieszkańcy Prudnika wykazali się solidarnością i determinacją w odbudowie. ■

Inwestycje w Gminie Prudnik

Mijający rok był dla Gminy Prudnik okresem intensywnych działań inwestycyjnych, które znacząco wpłynęły na poprawę jakości życia mieszkańców oraz rozwój miasta. Realizowane projekty dotyczyły zarówno infrastruktury drogowej i miejskiej, jak i obiektów użyteczności publicznej oraz zabytków. ■

Modernizacja infrastruktury drogowej

Jednym z priorytetów inwestycyjnych była modernizacja sieci drogowej. Rozpoczęły się prace remontowe na ulicach Ogrodowej, Chrobrego i Kochanowskiego, które mają na celu poprawę stanu nawierzchni oraz bezpieczeństwa ruchu drogowego. Niestety, niespodziewana powódź przerwała prace przy pierwszym etapie remontu stadionu przy ulicy Kolejowej, które opóźniły zakończenie projektu do przyszłego roku. Warto również wspomnieć o remoncie ulicy Asnyka, który również przyczynił się do poprawy stanu nawierzchni dróg w Prudniku. ■

Rozwój infrastruktury technicznej

Ważnym elementem inwestycji był rozwój infrastruktury technicznej. Ukończenie budowy kanalizacji sanitarnej w Szybowicach znacząco poprawiło warunki sanitarne w tej miejscowości. Ponadto, całe miasto zyskało nowe oświetlenie, co zwiększyło bezpieczeństwo mieszkańców i poprawiło estetykę przestrzeni publicznych. W Dębowcu wybudowano nowe drogi, co ułatwiło komunikację i dostęp do różnych części miejscowości. Rok 2024 był dla Gminy Prudnik okresem intensywnych działań inwestycyjnych. Mimo trudności związanych z niespodziewaną powodzią, gmina kontynuuje realizację swoich planów inwestycyjnych, dążąc do stworzenia jeszcze bardziej przyjaznego i nowoczesnego środowiska dla mieszkańców. ■



Obchody 70-lecia prudnickiego oddziału PTTK



Maryla Rodowicz podczas Dni Prudnika



Piknik z okazji 20-lecia przystąpienia Polski do UE z marszałkiem Andrzejem Bułą



Przysięga żołnierzy obrony terytorialnej na prudnickim rynku



Wrześniowa powódź

Odnowa obiektów publicznych i zabytków

W 2024 roku przeprowadzono szereg inwestycji związanych z odnową obiektów użyteczności publicznej. Rozpoczęte remonty budynków przy ulicy Tkackiej oraz przy ulicy Morcinka poprawią standard życia mieszkańców. Z kolei renowacja pomnika Nepomucena w Łące Prudnickiej oraz remont kościoła pw. św. Anny w Niemysłowicach to działania mające na celu ochronę dziedzictwa kulturowego gminy. ■



Tour de Pologne



Projekty unijne w Gminie Prudnik w roku 2024

Agencja Sportu i Promocji w Prudniku zdobyła w tym roku dofinansowanie dla wszystkich zgłoszonych projektów w ramach naboru Funduszu Małych Projektów Euroregionu Pradziad w ramach Programu INTERREG Czech-Polska 2021-2027. W tym roku wpłynęła rekordowa liczba 76 wniosków, z czego aż 61 otrzymało dofinansowanie. Jest to znakomity wynik, który świadczy o doskonałej współpracy i zaangażowaniu zespołu Euroregionu. Wśród dofinansowanych projektów znalazły się m.in.:

- „Poczuj magię świąt” w ramach którego został zorganizowany Jarmark Bożonarodzeniowy w Prudniku oraz wioska bożonarodzeniowa w Krnovie. Współrealizowany z MIKS Krnov, z pewnością stał się wyjątkową atrakcją dla mieszkańców obu miast i turystów.
- „Ludowi artyści dla tradycji”, w ramach którego w 2025 roku odbędzie się kolejna Wystawa Twórców Ludowych i Rzemiosła Artystycznego Pogranicza Polsko-Czeskiego.
- „Aktywni razem”: w 2024 projekt objął organizację szeregu wydarzeń rekreacyjno-sportowych, takich jak zawody lekkoatletyczne, maraton fitness, piknik na zakończenie wakacji. Natomiast w 2025 będą to: rajd rowerowy i papierzaki.

W bieżącym roku ASiP złożyła kolejne projekty, w których realizacja zaplanowana jest na przyszły rok. Są to:

- „Sploty kultury” - wspólny projekt z miastem Bruntal, który zakłada wydanie publikacji książkowych o dziedzictwie Fränkłów i Pinkusów.
- „Wspólna przygoda na pograniczu” - projekt turystyczny złożony z miastem Krnov, który zakłada rozbudowę infrastruktury przy ul. Łokietka oraz wydanie materiałów promocyjnych.
- „Aktywni razem II”: projekt, który zakłada organizację szeregu wydarzeń sportowo-rekreacyjnych, takich jak: Półmaraton Górski, Mikołajkowe Zawody Pływackie, Turniej Tenisa Stołowego, Turniej Tenisa ziemnego, Turniej Streetball i Dzień Sportu.

Również Prudnicki Ośrodek Kultury jest w trakcie realizacji projektu dofinansowanego przez Euroregion Pradziad pn. „Dotknij Kultury”, w ramach którego w roku 2024 odbywały się koncerty po czeskiej stronie granicy, a w roku 2025 realizowane będą koncerty w Prudniku.

Projekt pn. „Poprawa efektywności energetycznej budynków użyteczności publicznej na terenie Gminy Prudnik, Gminy Głogówek i Gminy Biała” współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Projekt swoim zakresem obejmuje następujące zadania:

- Termomodernizacja Publicznego Przedszkola nr 1 w Prudniku - w ramach zadania zostanie wykonaneocieplenie ścian zewnętrznych, stropodachu oraz dachu, wymiana pokrycia dachowego, izolacja przeciwwilgociowa ścian fundamentowych.

Projekt partnerski pn. „Taborem do Europy” w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Opolskiego 2021-2027, który ma na celu wsparcie integracji społecznej i zawodowej społeczności rumskiej w województwie opolskim.

W ramach programu Fundusze Europejskie dla Opolskiego 2021-2027 (FEO 2021-2027) Działanie 3.1 Mobilność miejska złożony został projekt pn. „Wzrost mobilności na obszarze



Subregionu Południowego”, którego jednym z partnerów jest Gmina Prudnik (oprócz Powiatu Głubczyckim, Gminy Branice, Gminy Pakosławice oraz Gminy Głubczyce pełniąc rolę Lidera projektu). W ramach przedmiotowego projektu Gmina Prudnik planuje realizację zadania pn. „Budowa ciągu pieszo-rowerowego oraz infrastruktury drogowej transportu publicznego ulicy Przemysłowej w Prudniku”.

W odpowiedzi na nabór wniosków o dofinansowanie projektów konkurencyjnych w ramach programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Opolskiego na lata 2021-2027, priorytetu 5 Fundusze Europejskie wspierające opolski rynek pracy i edukację, działanie 5.10 Edukacja włączająca złożono projekt pn. „Edukacja na szóstkę” w gminie Prudnik na łączną wartość 436 950,50 zł. Planowany okres realizacji 01.08.2025 do 30.06.2027. Celem projektu jest wsparcie placówek oświatowych z terenu Gminy Prudnik w prowadzeniu skutecznej edukacji włączającej poprzez wsparcie 111 uczniów (z SP Nr 4 – 86 uczniów i z SP Nr 3 – 25 uczniów) w zakresie realizacji zajęć dodatkowych ze szczególnym uwzględnieniem wsparcia psychologiczno-pedagogicznego oraz zajęć dydaktyczno-wyrównawczych, wsparcie 58 rodziców/opiekunów prawnych, podniesienie kompetencji i kwalifikacji 30 nauczycieli oraz niezbędne wyposażenie placówek w pomoce dydaktyczne do prowadzonych w ramach projektu zajęć.

Gmina Prudnik w partnerstwie z Miastem Bruntal realizuje ambitny projekt finansowany ze środków Unii Europejskiej z realizowanego w ramach Programu Interreg Czechy – Polska 2021-2027. Celem przedsięwzięcia jest zacieśnienie więzi między mieszkańcami obu miast poprzez organizację licznych wydarzeń kulturalnych, sportowych i edukacyjnych.

W ramach projektu „Bruntal Prudnik – serce łamie granice” zrealizowanych zostanie 39 wspólnych czesko-polskich wydarzeń, które przyciągną uczestników z obu stron granicy w ciągu 30 miesięcy. W ciągu najbliższych lat mieszkańcy Prudnika i Bruntalu będą więc mogli uczestniczyć w różnorodnych aktywnościach, takich jak: cykl maratonów fitness, warsztaty dotyczące kultury ludowej, koncerty jazzowe, wyjazdy poznawcze, pikniki rodzinne, igrzyska dzieci i młodzieży, pokazy tańca oraz warsztaty kulinarne. ■


GMINA GŁOGÓWEK

Naprawy po powodzi

Na terenach popowodziowych trwają prace naprawcze. Nie wszędzie przebiegają w takim tempie, w jakim oczekiwali mieszkańcy. Wynika to z własności terenu oraz konieczności przeprowadzenia etapu projektowego uwzględniającego wnioski z ostatniej powodzi.

W ostatnich tygodniach na terenie gminy Głogówek wykonano między innymi naprawę parkingu przy boisku LZS-u w Raclawicach, naprawę i udrożnienie przepustu w Rzepczach, naprawę i udrożnienie rowu oraz przepustu w Wielkich Oraczach (Głogówek). Rozpoczęto prace naprawcze drogi w kierunku Widerowca w Dzierżysławicach oraz trwają przygotowania do naprawy asfaltowego łącznika od drogi powiatowej w kierunku na Mochów – Pauliny. To zadania realizowane przez Gminę Głogówek, ale burmistrz Piotr Bujak podkreśla, że mogą one przebiegać dzięki wsparciu finansowemu innych samorządów: Gminy Ujazd, Gminy Strzelce Opolskie, Powiatu Strzeleckiego, Gminy Alwernia, Gminy Dopiewo, Miasta Kędzierzyn-Koźle, Województwa Opolskiego oraz państwa. (d) ■

Marszałek Województwa Opolskiego Szymon Ogłaza
Prezes Białskiej Orkiestry Dętej Mirosław Lasar
Proboszcz Parafii Wniebowzięcia NMP w Białej o. Ireneusz Sajewicz
serdecznie zapraszają na

Koncert kołęd, pastorałek i melodii świątecznych

w wykonaniu
uczniów Fabryki Muzykantów
i Białskiej Orkiestry Dętej

Dyryguje: Andrzej Weinkopf
Prowadzenie koncertu: Andrea Rischka - Hampel

29.12.2024
godz. 15:00
Kościół parafialny w Białej

•wstęp wolny•

Organizator: BIAŁSKA ORKIESTRA DĘTA
Sfinansowano ze środków: OPOLSKIE, MARSZAŁEK Województwa Opolskiego Szymon Ogłaza

Marszałek Województwa Opolskiego Szymon Ogłaza
Prezes Białskiej Orkiestry Dętej Mirosław Lasar
Proboszcz Parafii Nawiedzenia NMP w Łączniku ks. Damian Cebulla
serdecznie zapraszają na

Koncert kołęd, pastorałek i melodii świątecznych

w wykonaniu
uczniów Fabryki Muzykantów
i Białskiej Orkiestry Dętej

Dyryguje: Andrzej Weinkopf
Prowadzenie koncertu: Andrea Rischka - Hampel

28.12.2024
godz. 15:00
Kościół parafialny w Łączniku

•wstęp wolny•

Organizator: BIAŁSKA ORKIESTRA DĘTA
Sfinansowano ze środków: OPOLSKIE, MARSZAŁEK Województwa Opolskiego Szymon Ogłaza

KSERO WYDRUKI W KOLORZE
Redakcja „Tygodnika Prudnickiego”
ul. Kościuszki 13a (parking obok PKS)
pon-pt 8:00-16:00

Furgonetka Punkt
Tu wyślesz paczki krajowe i zagraniczne
Redakcja „Tygodnika Prudnickiego”
Prudnik, ul. Kościuszki 13a,
tel. 77 436 28 77

WiRy

oferujemy:

ciśnieniowe udrażnianie rynien i rur do 30 m długości

mycie powierzchni płaskich wewnątrz i na zewnątrz budynków (myjka obrotowa)

wypożyczanie agregatów prądotwórczych

mycie powierzchni płaskich szczotkami z napędem hydraulicznym

witold.rygorowicz@gmail.com

+48 668 234 178



FUNDUSZE

Marszałkowska Inicjatywa Sołecka w Gminie Biała

W Urzędzie Miejskim w Białej odbyło się spotkanie podsumowujące realizację Dożynek Wojewódzkich oraz Marszałkowskiej Inicjatywy Sołeckiej w tamtejszej gminie.

Jedną z największych imprez plenerowych w regionie czyli Wojewódzkie Dożynki 2024 ocenione zostały jako pod wieloma względami rekordowe i niezwykle udane. W budżecie wydarzenia partycypował również Powiat Prudnicki.

Marszałkowska Inicjatywa Sołecka to natomiast program Samorządu Województwa Opolskiego który wspiera sołectwa w realizacji małych projektów czy przedsięwzięć, służących rozwojowi i integracji lokalnych społeczności w regionie.

Każdy przyjęty projekt jest dotowany kwotą 6,5 tys. zł przez Urząd Marszałkowski oraz dodatkowo kwotą 1,3 tys. zł przez Samorząd Powiatu Prudnickiego, jak i Gminę w której jest realizowany.

Powiat Prudnicki jako jedyny z województwa od początku uczestniczy finansowo w programie, dokładając 20% budżetu we wszystkich realizowanych przedsięwzięciach. W Gminie Biała, było to 13 000 zł w kończącym się roku.

- Na program przeznaczamy ponad 7 milionów złotych, tak naprawdę na wsparcie aktywności tych małych miejscowości w których bije prawdziwe serce Opolszczyzny. Powiat prudnicki natomiast jest jedynym powiatem który wspiera Marszałkowską Inicjatywę Sołecką, cieszy nas że mamy takiego sojusznika o życzylibyśmy sobie ich więcej, na pewno warto brać przykład z prudnickiego Starostwa, opisał program Członek Zarządu Województwa Opolskiego Antoni Konopka.



Zrealizowane małe projekty w poszczególnych sołectwach:

Brzeźnica - Zagospodarowanie terenu rekreacyjno - sportowego,

Chrzelice - Zagospodarowanie terenu rekreacyjno - sportowego,

Grabina - Zagospodarowanie terenu gminnego,

Józefów - Remont świetlicy wiejskiej i OSP,

Laskowice - Remont Świetlicy wiejskiej,

Łącznik - Utrzymanie gminnych terenów zielonych,

Ogiernicze - Zagospodarowanie terenu gminnego,

Prężyna - Remont świetlicy wiejskiej wraz z zagospodarowaniem terenu wokół świetlicy,

Solec - Zagospodarowanie terenu gminnego,

Wasilowice - Zagospodarowanie terenu świetlicy wiejskiej.

- Jesteśmy dumni z partycypowania w Marszałkowskiej Inicjatywie Sołeckiej, jesteśmy z nią od początku i widzimy jak te małe przedsięwzięcia są realizowane. Wiemy że wszystkie środki wydane przez lokalne społeczności czy też organizacje pozarządowe są wydawane z największą efektywnością i to potwierdzają wszystkie badania - dodał Wicestarosta prudnicki Janusz Siano.

- W pierwszej edycji wybudowaliśmy wiatę rekreacyjną na wjeździe do sołectwa natomiast teraz doposażyliśmy się plenerowo i zakupiliśmy namiot. Zdecydowanie te inwestycje cieszą się popularnością wśród mieszkańców i jesteśmy wdzięczni za dodatkowy zastrzyk finansowy zarówno z Urzędu Marszałkowskiego jak i Starostwa i Gminy - skomentowała Sołtyś wsi Solec Justyna Czaja.

Dla każdego zrealizowanego przedsięwzięcia przekazane zostały pamiątkowe tabliczki które zostaną powieszone w miejscu ich zrealizowania. ■

MŁODZIEŻ

Młodzieżowa Rada Powiatu



Wśród 4 grudnia w Starostwie Powiatowym miało miejsce pierwsze posiedzenie Młodzieżowej Rady Powiatu w Prudniku. Tym razem Sesję poprowadził przewodniczący Rady Powiatu w Prudniku Joachim Kosz, w obecności starosty Radosława Roszkowskiego, wicestarosty Janusza Siano oraz sekretarza Agnieszki Zagórskiej. Radni Młodzieżowej Rady Powiatu są reprezentantami wszystkich szkół ponadpodstawowych w powiecie prudnickim. Skład rady przedstawia się następująco: Zespół Szkół Rolniczych w Prudniku: Paulina Barysz, Anna Gorek, Kacper Kublicki, Anna Peszke, Jakub Tarnowski; Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Prudniku: Paskal Huliczka, Bartosz Kuliński, Mikołaj Licznar, Sebastian Piotrowski; Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Prudniku: Mateusz Jedut, Natalia Szmulik, Marta Włodarczyk; Zespół Szkół w Głogówku: Uliana Bartkiv, Michał Kamiński; Zespół Szkół Medycznych w Prudniku: Bartosz Podleś, Weronika Szopa. Pierwszym akcentem posiedzenia było uroczyste ślubowanie, które młodzi radni złożyli słowami: „Uroczyste ślubuję obowiązkami w Młodzieżowej Radzie Powiatu w Prudniku sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro reprezentowanej młodzieży oraz pomyślny rozwój naszego powiatu. Tak mi dopomóż Bóg”.

- Posiedzenie odbyło się niemal identycznie jak w przypadku Rady Powiatu, czyli proceduralnie. Wybrane zostało prezydium, w planie było także głosowanie nad opiekunem rady, jednak wskazana osoba była nieobecna i nie mogła potwierdzić zgody, wobec powyższego ten punkt został przełożony na następne posiedzenie sesji, wyjaśnił wyborny przewodniczący Joachim Kosz.

Wybrani zostali: przewodnicząca Młodzieżowej Rady Powiatu w Prudniku - Hanna Cwynar; wiceprzewodniczący: Natalia Szmulik i Jakub Tarnowski, sekretarz: Anna Gorek.

-Będziemy chcieli pokazać, że młodzież również powinna mieć wpływ na to co wokół niej się dzieje. Mamy wiele młodych pomysłów, inne spojrzenie i tym będziemy się dzielić z Radą Powiatu. Na pewno wspólnie wymyślimy coś ciekawego, myślę że pójdziemy w stronę sportu - skomentowała po nominacji przewodnicząca Hanna Cwynar.

- Cieszę się że ta moja inicjatywa zmaterializowała się. Dziś pierwsze decyzje dotyczące składu prezydium, czekamy jeszcze na opiekuna rady jak i działania merytoryczne na kolejnych posiedzeniach. Rada na pewno stanowić będzie cenne ciało doradcze dla Zarządu Powiatu i Radnych powiatowych - dodał starosta Radosław Roszkowski. ■

EDUKACJA

Akademickie rozmowy

Nie ustają starania mające na celu przyciągnięcie uwagi wyższych uczelni możliwością współpracy z Powiatem Prudnickim. Nie dawno miały miejsce rozmowy starosty prudnickiego Radosława Roszkowskiego z rektorem Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Nysie, prof. Mariuszem Kłosowskim. Przyniosły one wstępną wolę uczelni dla utworzenia zamiejscowych grup ćwiczeniowych pielęgniarów i ratowników medycznych, dla których część zajęć mogłyby odbywać się w Prudnickim Centrum Medycznym i ZOZ Biała.

Kolejne podobne spotkanie intencyjne miało miejsce we Wrocławiu z dziekanem Wydziału Mechaniki i Energetyki Politechniki Wrocławskiej prof. dr hab. inż. Piotrem Szulcem. W spotkaniu uczestniczyli również prof. Maciej Roskosz oraz architekt, mgr. inż. Witold Standera.

- Spotkanie zaaranżował prof. Roskosz, a obszerną, ciekawą, wizjonerską prezentację przygotował



pan Witold Standera. Jest to nasze zamierzone działanie, obliczone na swoiste zżarcie szyków pochodzących z Prudnika ludzi nauki, mające na celu przyciągnięcie nowych form edukacji na teren powiatu i stworzenie lepszej przyszłości dla naszej młodzieży. Jesteśmy na początku zapewne długiej drogi, jednak po rozmowach patrzymy z nadzieją w przyszłość, skomentował po spotkaniu starosta Radosław Roszkowski.

- Propozycja przedstawiona przez Państwa delegację jest bardzo ciekawa

i szeroka, aby rozwijać tereny odległe od większych ośrodków miejskich. Na ten moment będziemy chcieli znaleźć wspólne miejsca na podjęcie współpracy i ich formy. Uzgodniliśmy plan postępowania w sprawie i tym torem będziemy się kierować - dodał dziekan, prof. Piotr Szulc.

Jako partnerów do współpracy zaprezentowano prudnickie szkoły ponadpodstawowe, zaprzyjaźnione czeskie szkoły branżowe z Bruntala i Jesenika, firmę Pionier oraz powstające w powiecie biogazownie. ■

SENIORZY

Pionierski Klub

Z końcem listopada (26.11.) w klasztorze Bonifratrów w Prudniku oddano do użytku pierwszy w województwie opolskim Środowiskowy Klub Samopomocy. Placówka funkcjonująca już od września mieści się w pomieszczeniach konwentu ojców Bonifratrów, przy ul. Piastowskiej 8 w Prudniku.

Podopiecznymi klubu są osoby w wieku senioralnym, które z racji wieku nie mogły już uczestniczyć w Warsztacie Terapii Zajęciowej Bonifratrów w Prudniku, który stworzono wspólnie z Powiatem w 2021r.

- Była wielka potrzeba tworzenia działań dla seniorów na terenie Prudnika, powstała idea a po sygnale z Urzędu Wojewódzkiego, że podobne inicjatywy będą wspierane rozpoczęliśmy działania prowadzące do utworzenia placówki, zaznaczyła była dyrektor PCPR w Prudniku, obecnie wicestarosta nyski Jolanta Barska.

Powstanie klubu dopełniło przekazanie nowego busa, który posłuży do przewożenia osób niepełnosprawnych na zajęcia. Pieniądze na funkcjonowanie klubu Samorząd Powiatu Prudnickiego pozyskał z Urzędu Wojewódzkiego w



Członek zarządu Prowincji Bonifratrów, przeor Eugeniusz Kret i starosta Radosław Roszkowski uroczystie przycinają wstęgę, inaugurując działalność Klubu.

Opolu, zakup busa Toyota Proace sfinansowali: PFRON (135 tys zł), Powiat Prudnicki (20 tys zł) oraz Bonifratrzy (45 tys zł). - Realizujemy już Warsztaty Terapii Zajęciowej, teraz przyszedł czas na Środowiskowy Klub Samopomocy dla seniorów ale na tym nie koniec. Kolejnym działaniem, do którego zmierzamy, będzie powstanie Zakładu Aktywizacji Zawodowej, dodał starosta Radosław Roszkowski.

Środowiskowy Klub Samopomocy ma na celu aktywizację i wspieranie osób starszych oraz niepełnosprawnych z orzeczeniem lekarskim. Zajęcia prowadzone są od poniedziałku do piątku, dla podopiecznych przygotowane są ćwiczenia rehabilitacyjne i manualne, zajęcia terapeutyczne oraz wsparcie psychologa. ■

PO CIERPIENIACH WOJNY

Boże Narodzenie 1947 w Biedrzychowicach

Doktor Werner Adamczyk urodził się w Głogówku w roku 1937. Dzieciństwo spędził w Głogówku i Biedrzychowicach. W roku 2020 wydał wspomnienia zatytułowane „Zwischen Annaberg und Bischofskoppe” („Między Górą Świętej Anny a Biskupią Kopą”). Są to obrazy z życia codziennego w Głogówku i Biedrzychowicach dekady lat czterdziestych XX wieku, tak, jak widział je dorastający chłopiec, uważny obserwator otaczającego świata. A świat pokazał dziecku swoje najokrutniejsze oblicze. Dr Adamczyk opisuje tragiczny czas swojego dzieciństwa z wyrozumiałością dla ludzkich słabości, bez patosu, nienawiści i pogardy, dbając o obiektywizm relacji. Dostrzega elementy komizmu nawet w dramatycznych wydarzeniach.

Święta Bożego Narodzenia w tym roku okazały się wyjątkowe – z francuskiej niewoli wrócił ojciec: „Wieczorem w sobotę 20 grudnia 1947, gdy było już ciemno, ktoś otworzył drzwi do kuchni w domu mojej babci w Biedrzychowicach. Wszedł mój kuzyn Hans Adamczyk. W ręku trzymał niewielki, brązowy – czerwony drewniany kuferek. A za nim zobaczyliśmy ojca! Matka kąpała właśnie mojego najmłodszego brata, Rainera. Klęczała przy wannie. Poderwała się z krzykiem i rzuciła w stronę ojca. Ja znieruchomiałem na ławce kuchennej. Dopiero po chwili byłem w stanie się ruszyć i pobiec do ojca. Młodszy brat Klaus, który ojca praktycznie nie znał, siedział bezradnie na ławce i patrzył osłupiałym wzrokiem. [...] Biedny Rainer zmuszony był czekać aż powitanie dobiegnie końca. W międzyczasie woda w wannie zdążyła wystygnać. Rainer nie znał ojca wcale. Był typowym przypadkiem tzw. dziecka urlopowego.

Gdy Wigilia była już blisko, Rainer zapytał matkę, kiedy ten „obcy mężczyzna” sobie pójdzie. Ojciec, który to usłyszał, skamieniał. Ze łzami w oczach zauważył: „Przekłeta wojna sprawiła, że dzieci nie znają własnego ojca”.

Boże Narodzenie 1947 na zawsze pozostanie w mojej pamięci. W tak zwanej „wielkiej izbie” ustawiono choinkę. Na gałęziach zawisała lampa. Na wierzchołku królowała gwiazda upleciona ze słomy. Palili się, rzecz jasna, świece. Śpiewając kolędy weszliśmy, my dzieci, do izby. Za nami – babcia, ciotka Elsa matka i ojciec. Po 8 latach wojny i niewoli były to pierwsze Święta dla mojego ojca. Miał łzy w oczach.

Upominki były skromne: parę orzechów, jabłka, ciepłe pończochy. Dla Klause i Rainera ubrania z których już zdążyłem wyrosnąć, między innymi moje ubranie komunijne. Klaus powinien o nie dbać, bo po nim odziedziczy je Rainer. Był to garnitur firmy Bleyle, który udało się uchronić od zawieruchy wojennej. Matka po-

cieszała mnie, że w przyszłości, gdy nam się poprawi, a więc niedługo, bo przecież ojciec jest już z nami, więc w przyszłości również i ja coś dostanę. W przyszłości. Teraz natomiast jestem starszym bratem i muszę cierpliwie czekać.

Radość z powrotu ojca była ogromna, tylko Rainer był jakiś nieswój. [...] Jednak dla kobiet, które w ostatnich dniach wojny straciły syna, męża i ojca, powrót mojego ojca był gorzkim przeżyciem. [...] Wróciwszy, ojciec natychmiast postarał się być użytecznym w gospodarstwie babci: załatać dach w szopie, wyremontować stajnię itp. Niewiele jednak mógł zdziałać, bowiem dokładnie trzy tygodnie później, w sobotę 10 stycznia 1948 obudził go nad ranem silny ból w klatce piersiowej. Śmierć przyszła nagle. Patrząc z dzisiejszej perspektywy, był to prawdopodobnie zawał.

Boże Narodzenie 1947 na zawsze pozostanie w mojej pamięci”. ■

Tłumaczył i opracował
Adam Lutogiewski



OGŁOSZENIE

REKLAMA

ANC-AD
ELEKTROTECHNIK

Milwaukee

AUTHORISED
DISTRIBUTOR

Gloria in excelsis Deo!

„[...] a na ziemi pokój, ludziom dobrej woli”

Zdrowych, spokojnych i błogostawionych
Świąt Bożego Narodzenia,
a na nadchodzący Nowy Rok 2025
wielu obfitych łask Bożych.

życzą Adriana i Norbert Czaja

Sklep internetowy:
www.sklep.anc-ad.eu

Sklep stacjonarny:
Wierch 28D, 48-250 Głogówek

**Zatrudnimy elektryków oraz pomocników
elektryka do pracy w Niemczech.**

Więcej informacji pod nr 728 336 030,
CV na e-mail: biuro@anc-ad.eu.

TERYTORIAŁSI

Wojskowi wizytowali Prudnik

W czwartek (12 grudnia) przedstawiciele Wojsk Obrony Terytorialnej wizytowali Prudnik, po raz kolejny oceniając to miasto, jako potencjalną siedzibę dla jednej z jednostek 17 Opolskiej Brygady OT.

Andrzej DEREN

Przyjeśliśmy dużą delegację Wojsk Obrony Terytorialnej, z szefem nowotworzonej 17. Brygady Obrony Terytorialnej, płk. Arturem Bartkowskim na czele. Głównym punktem wizyty była szczegółowa wizytacja budynku dawnego Zespołu Szkół Zawodowych przy ulicy Podgórnej w Prudniku. Wypadła ona bardzo pomyślnie, otoczenie i budynek, który wymaga pewnych środków na remont, spełniają oczekiwania Wojska. Podobnie jak pozostałe atuty lokalizacji w Prudniku, jak m.in.: posiadanie przez Powiat klas mundurowych o profilu wojskowym, bliskość strzelnicy i dawnego poligonu – informowali 12 grudnia jednocześnie burmistrz Grzegorz Zawisłak i starosta Radosław Roszkowski.

Burmistrz dodatkowo zadeklarował przebudowę drogi dojazdowej, natomiast starosta bezpłatne przekazanie na siedzibę WOT budynku wraz z działką przy ul. Podgórnej, co ma być warunkiem koniecznym dla ewentualnej pozytywnej decyzji.

Przypomnijmy. W dniu przysięgi WOT w Prudniku, 27 listopada, sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Cezary Tomczyk poinform-



Dowódca 17 OBOT płk Artur Bartkowski

mował na platformie X, że jednostki Terytorialsów w województwie docelowo będą stacjonowały w: Opolu, Kędzierzynie-Koźlu i w Nysie, co wywołało niemałą euforię wśród samorządowców, polityków i mieszkańców tych dwóch ostatnich miast. Ale nie w Prudniku, który pominięto w zapowiedziach. Wojskowi, przemawiając na prudnickim Rynku, nie mówili o przyszłej strukturze terytorialnej opolskiej brygady, choć obecni tam burmistrz Nysy Kordian Kolbiarz i starosta nyski Daniel Palimąka szeroko się uśmiechali, posiadając już przed południem informację z MON-u, dotyczącą Nysy.

Dzień po przysiędze w wypowiedzi dla Jana Poniatyszyna z Radia Opole burmistrz Grzegorz Zawisłak mówił: - Jest najwyższy czas, aby skończyć z pompowaniem dużych miast w województwie opolskim i ciągle pomijać mniejsze ośrodki. Jeżeli kolejny raz zapadnie decyzja o tym, aby ułożyć dużą instytucję w mieście typu Nysa, Kędzierzyn, Opole, to będzie świadczyło, że nikt nie patrzy w sposób racjonalny, by mniejsze powiaty również się rozwijały. To są czynniki miastotwórcze i one są nam potrzebne. Te duże ośrodki cały czas korzystają, obojęt-

nie, jakie są rządy z tego, aby mogły się rozwijać coraz lepiej kosztem takich miejscowości jak Prudnik i powiat prudnicki.

4 grudnia Krzysztof Strauchmann na portalu nto.pl opublikował informację bezpośrednio z WOT.

- Decyzja o strukturze organizacyjnej jest już realizowana i zgodnie z jej założeniami proces formowania 17 OBOT zakończy się 30 czerwca 2025 roku. Na chwilę obecną w skład brygady wchodzi: Dowództwo oraz sztab w Opolu oraz 171 batalion lekkiej piechoty w Brzegu i 172 batalion lekkiej piechoty w Opolu – informował Dominik Urbański z Oddziału Komunikacji Strategicznej Dowództwa Wojsk Obrony Terytorialnej. - Na terenie Opola tworzone są również samodzielne kompanie, które zgodnie z docelowym przeznaczeniem będą stacjonować w Nysie i Kędzierzynie-Koźlu.

Okazuje się, że komunikaty zarówno z MON jak i WOT są niepełne lub nie do końca zbieżne z aktualnie prowadzonymi rozmowami i rekonesansami, które obejmują nie tylko dwa wspomniane wcześniej miasta, ale również Prudnik.

W piątek, 13 grudnia otrzymaliśmy odpowiedź od dowódcy 17 OBOT płk. Artura Bartkowskiego na pytanie redakcji Tygodnika Prudnickiego dotyczące docelowej struktury WOT w województwie opolskim: - Decyzja organizacyjna określająca strukturę aktualnie formowanej opolskiej brygady została wydana w kwietniu br. Zgodnie z jej założeniami proces formowania 17 OBOT

zakończy się 30 czerwca 2025 roku. W skład brygady wchodzi: dowództwo oraz sztab w Opolu, bataliony: 171 batalion lekkiej piechoty w Brzegu oraz 172 batalion lekkiej piechoty w Opolu. Na terenie kompleksów wojskowych w Opolu i Brzegu tworzone są również samodzielne specjalistyczne kompanie (kompania dowodzenia, kompania logistyczna, kompania saperów, kompania wsparcia oraz kompania szkolna), które zgodnie z docelowym przeznaczeniem będą stacjonować na terenie województwa opolskiego. Aktualnie prowadzone są rekonesanse w Nysie, Kędzierzynie-Koźlu i Prudniku celem pozyskania infrastruktury potrzebnej do rozlokowania pododdziałów 17 Opolskiej Brygady Obrony Terytorialnej.

Wbrew wcześniejszym komunikatom Prudnik wciąż jest więc brany pod uwagę. Pozostaje pytanie, czy te informacje wynikały z tego, że przedwcześnie przekazano to, o czym już zdecydowano w Warszawie, czy doszło do nieporozumienia między MON a dowództwem WOT, jeśli chodzi o wskazanie miast, gdzie mają być terytorials. Jak dotąd nigdzie nie padła informacja, że któraś z trzech lokalizacji jest gorsza od innej.

Dla Prudnika, który od lat 90. XX w. dynamicznie traci swoje funkcje rozwojowe, zaszeregowanego do grona miast powiatowych niesubregionalnych, oddalony od większych ośrodków, lokalizacja jednostki wojskowej byłaby znaczącym czynnikiem miastotwórczym. Takich szans nie można tracić. ■

Lubella
TRADYCJA OD 1881

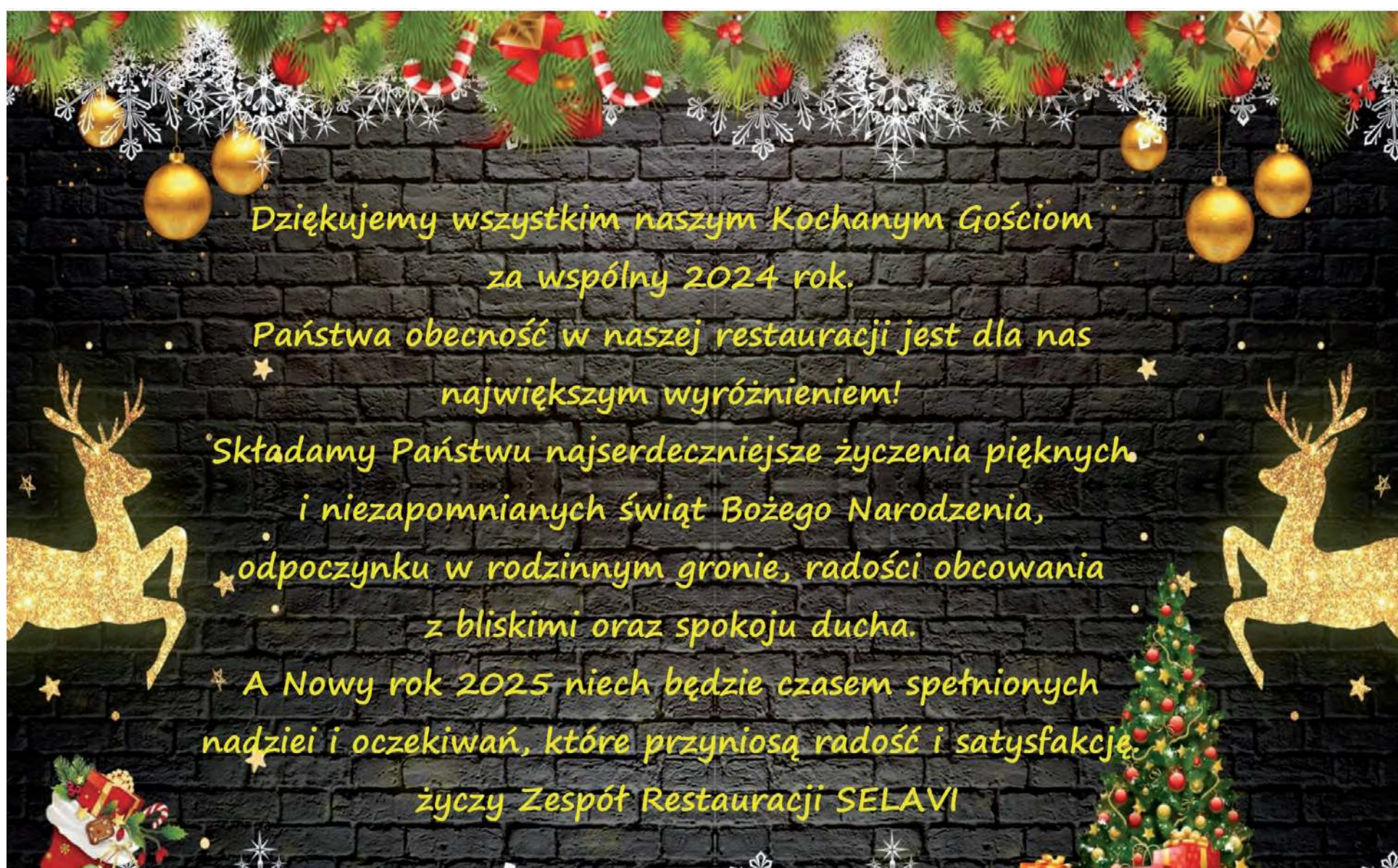
5-Jajeczna
JAJA Z WOLNEGO WYBIEGU
KRAJANKA

GOTUJ 6 MIN

LEPSZE JAJA!
=
LEPSZY MAKARON

JAJA Z WOLNEGO WYBIEGU

Lubella
TRADYCJA OD 1881



R E K L A M A



793 99 Vysoká, Bartultovice 35

RESTAURACJA Z DUSZĄ!!!

200 metrów po lewej stronie
za przejściem granicznym
z Czechami w Trzebinie

WYJĄTKOWY ŚWIATECZNO - NOWOROCZNY KLIMAT**Z NOWĄ ZIMOWĄ KARTĄ MENU!!!**

**TYLKO U NAS - DOMOWE TRADYCYJNE DANIA KUCHNI
CZESKIEJ I POLSKIEJ NA MIEJSCU I Z DOWOZEM**

SZCZEGÓŁY I ZAMÓWIENIA:

tel.: +420 605113474, +48 786141214

e-mail: restauraceselavi@seznam.cz**ZAPRASZAMY!!!**

MARSZAŁKOWSKI BUDŻET OBYWATELSKI

Fabryka Muzykantów – chcemy się rozwijać

Zakup instrumentów, warsztaty letnie połączone z wyjazdem do Energylandii, a przede wszystkim zajęcia muzyczne dla dzieci, to owoc całorocznych działań Fabryki Muzykantów Bialskiej Orkiestry Dętej.



Letnie warsztaty w Domu Katolickim w Białej

Trudno nie docenić wychowania muzycznego w edukacji powszechnej oraz wpływu na osobowość i kulturę młodego człowieka. Dlatego Fabryka Muzykantów - inicjatywa Bialskiej Orkiestry Dętej - doskonale wpisuje się ten trend dodatkowo wzmocniony lokalną i śląską tradycją muzykowania.

Wszystko zaczęło się w styczniu od podpisania umowy w Prudniku podczas otwartego spotkania z udziałem marszałka województwa opolskiego Andrzeja Buły na realizację projektu „Fabryka Muzykantów – chcemy się rozwijać” w ramach szóstej edycji Marszałkowskiego



Przekazanie umowy na realizację projektu w Prudniku



Uczniowie Fabryki Muzykantów podczas podsumowania 5. edycji zajęć

Budżetu Obywatelskiego. Projekt otrzymał 5590 głosów i dofinansowane w wysokości 100 000 zł.

Zajęcia obejmowały naukę gry na instrumentach dętych blaszanych i drewnianych (saksofon, klarnet, flet poprzeczny, trąbka, puzon, eufonium, tenorhorn), perkusji oraz zajęcia wokalne, z tak uznanymi muzykami jak: Tomasz Friedrich, Magda Robotta Kolesko, Krzysztof Mączka i Andrea Hampel. Od września naukę prowadzą: Małgorzata Kogut (klarnet), Dawid John (trąbka), Alicja Kras (saksofon), Noemi Pustelniak (flet), Andrea Hampel (śpiew). Dzieci i młodzież miały i wciąż mają możliwość wypożyczenia instrumentu do domu! Część z nich zakupiona została w ramach realizowanego projektu MBO.

15 czerwca w Domu Katolickim w Białej odbył się koncert – zakończenie sezonu Fabryki Muzykantów. To było piękne podsumowanie efektów dotychczasowej nauki zarówno dla młodych artystów, jak i rodziców, którzy przyszli posłuchać popisy swoich dzieci. Koncert otworzył dr Mirosław Lasar prezes Bialskiej Orkiestry Dętej, a spotkanie prowadziła Andrea Hampel. Podczas wydarzenia młodzi artyści wyróżnieni zostali dyplomami ukończenia zajęć wręczonymi przez skarbnik stowarzyszenia Kerstin Hupka. Nauka sfinansowana została ze środków Marszałkowskiego Budżetu Obywatelskiego.

W lecie uczniowie Fabryki wzięli udział w warsztatach muzycznych połączonych z wycieczką do Energylandii i spacerami po urokliwych zakątkach Białej.

Już w najbliższych dniach będzie kolejna okazja do posłuchania młodych wykonawców Fabryki Muzykantów wspólnie z doświadczonymi

KOMENTARZ

To odpowiedź na głosy rodziców

Rafał MAGOSZ

Fabryka Muzykantów to odpowiedź na głosy rodziców, którzy szukali możliwości kształcenia muzycznego swoich dzieci ale niekoniecznie w szkole muzycznej. Mija już piąty rok tej działalności Fabryki. Działalności, która nie jest tak widoczna jak aktywność koncertowa, ale to Fabryka Muzykantów jest dla nas bardzo ważnym elementem. Przygotowujemy w niej młodych muzyków, którzy - mamy nadzieję - kiedyś zasiądą w szeregach Bialskiej Orkiestry Dętej. Bardzo się cieszymy z faktu, że po pięciu latach możemy wspólnie przygotować cały cykl koncertów, które odbędą się na przełomie grudnia i stycznia. Chciałbym również w imieniu wszystkich członków orkiestry ale również w imieniu dzieci i rodziców Fabryki Muzykantów podziękować wszystkim, którzy przychylnie patrzą na to, co robimy. Mam na myśli przede wszystkim byłych i obecnego proboszcza bialskiej parafii, prudnickich starostów Radosława Roszkowskiego i Janusza Siano, ale także Marszałka Województwa Opolskiego, redakcję Tygodnika Prudnickiego. Dziękuję też wszystkim instruktorom, którzy byli z nami i tym obecnym. Mam nadzieję, że ta nasza działalność będzie się w dalszym ciągu rozwijać.

artystami Bialskiej Orkiestry Dętej podczas Koncertu kolęd, pastorałek i melodii świątecznych. Wydarzenia odbędą się w kościołach parafialnych w Łączniku - 28 grudnia (sobota), Białej - 29 grudnia (niedziela) i Wierzchu - 6 stycznia (poniedziałek); wszystkie o godz. 15.00. Orkiestrą dyrygować będzie Andrzej Weinkopf, a wydarzenia poprowadzi Andrea Rischka - Hampel. ■



W przerwach zajęć muzycznych chwila na spacer. Na bialskim grodzisku.

Organizator:



Sfinansowano ze środków:



MARSZAŁEK
Województwa Opolskiego
Szymon Ogłaza

FUNDACJI DLA DZIEDZICTWA W ŁĄCZNIKU

Świąteczne bombki w Manfredusie

Jeszcze 23 listopada miały miejsce ostatnie w tym roku zajęcia warsztatowe w „Manfredusie”.

Jan SZCZUREK

Na sobotnie warsztaty malowania bombek w Łączniku przyszło 20 osób. Tym razem zajęcia prowadziła Magdalena Poprawka, opolska twórczyni ludowa. Opowiedziała historię wzoru opolskiego, pokazała swoje kroszonki z kwietnymi kompozycjami, a także porcelanę i bombki z tymi samymi wzorami przeniesionymi z kroszonek. Instruowała jak ułożyć kompozycję wzorów aby efektownie wyglądały na bombkach.

Grupa rysowała na kartce kwietne wzory kwiatów, które miały się następnie znaleźć na szklanych bombkach – dla ułatwienia o spłaszczonej formie. Gdy ołówkowe szkice były już gotowe, kursanci przenosili je na bombki. Następnie najważniejszym było wypełnienie kwiatów kolorami. Twórczyni dzieliła się swoimi doświadczeniami i metodologią malowania kwiatów na szkło, ale zostawiła dowolność uczestnikom w używaniu kolorów. Wszyscy po prostu bawili się kolorami uruchamiając wyobraźnię. Każdy z uczestników mógł poczuć się artystą.

Czymś wartościowym było uczestnictwo w tym malowaniu matek ze swoimi dziećmi – przekazywanie piękna z pokolenia na pokolenie, symbol dziedziczenia „dziedzictwa”. A przecież taka jest rola Uniwersytetu Ludowego „Manfredus”, w którym w ciągu 2024 roku odbyło się kilka edycji warsztatów, które prowadzili znakomici regionalni ludowi twórcy jak Małgorzata Mateja (malowanie porcelany), Dorota Garbiec (pisanki), Gabriela Kollmann (ziołolecznictwo), Helena Wojtasik (bukiety) i Magdalena Poprawka (malowanie bombek). Wyszło pięknie! Zresztą zobaczcie sami!

Dopóki ludzie malują bombki, pisanki, świat istnieje. Warto było więc wziąć udział w warsztatach malowania bombek i podtrzymać ten piękny kolorowy zwyczaj w swoim własnym domu. Niech nasze domy stoją w pięknej krainie między Górą św. Anny a Biskupią Kopą. Oby w naszych domach wisiły tylko bombki malowane, a nie... hipersoniczne, wysyłane od naszych sąsiadów.

Składam serdeczne podziękowanie Tomaszowi Kwiatkowi, prezesowi Fundacji Dla Dziedzictwa za wysiłek organizacyjny i finansowy w przygotowanie warsztatów w „Manfredusie”.

Magdalena Poprawka (ur.1976), należy do młodego pokolenia twórczyni regionu opolskiego zajmują-



Na koniec warsztatów, jest się czym pochwalić.

cych się wykonywaniem kroszonek i nie tylko. Z twórczością ludową zetknęła się już w dzieciństwie. Posiadając zdolności plastyczne początkowo rysowane kwiatki przenosiła na haft, którego nauczyła ją babcia, z czasem w miarę rozwoju umiejętności manualnych zaczęła wykonywać kroszonki. Do aktywności twórczej Magdaleny Poprawki przyczyniła się w dużej mierze twórczyni ludowa Irena Zawadzka, która odbudowała w niej wiarę we własne umiejętności, dzięki niej zapoznała się także z wzornictwem typowym dla regionu opolskiego.

W 2019 roku po raz pierwszy wzięła udział w XXVIII Wojewódzkim Konkursie Plastyki Obrzędowej „Kroszonki Opolskie” zdobywając uznanie jurorów. Magdalena Poprawka aktywnie uczestniczy we wszystkich inicjatywach związanych z popularyzowaniem opolskiej kroszonki, m.in. w Opolu, Prószkowie, Niemodlinie, Kazimierzu Dolnym.

Obok twórczości równoległym polem działań artystki jest edukacja i przekazywanie swoich umiejętności młodemu pokoleniu. Największą satysfakcję sprawiają twórczyni warsztaty w szkołach, gdzie głównie skupia się na pracy z dziećmi i młodzieżą. Uważa, że takie działania pomagają odbudować i utrwalać tożsamość lokalną i społeczną i jest tego świadkiem „tradycja i obyczaje są konieczne, abyśmy mogli istnieć jako naród. Należy je podtrzymywać i upowszechniać”. Prowadzi także warsztaty indywidualne z osobami dorosłymi. Współpracuje z Muzeum Wsi Opolskiej, Ośrodkiem Kultury w Pruszkowie, Fundacją na rzecz Zamku Książęcego Niemodlin 1313. Do Stowarzyszenia Twórców Ludowych należy od 2019 roku. ■



Magdalena Poprawka rozpoczyna zajęcia warsztatowe w Manfredusie. PONIŻEJ: uczestnicy podczas pracy.



MIGBP W PRUDNIKU

Świąteczna wystawa



Biblioteka Publiczna w Prudniku zaprasza do zwiedzania wystawy pod tytułem: „Płoną izby drzewka blaskiem - Święta Bożego Narodzenia w poezji”.

Wystawa przedstawia wybór wierszy polskich poetów dotyczący tego szczególnego okresu świątecznego. Pojawiają się w nich opisy ciepła rodzinnych spotkań, suto zastawionych świątecznych stołów i blasku przystrojonych choinek.



Poetyckie, przepełnione magią wizje opatrzone zostały ilustracjami zaczerpniętymi z dawnych bożonarodzeniowych pocztówek. Wystawa liczy 10 plansz.

Ekspozycja wypożyczona została z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu. Opracowanie prezentacji: Ewa Barycka, Teresa Stanisław-Cyrys, Beata Stępniaik. ■



MIEJSKA I GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W PRUDNIKU (3)

STULATKA Z PRĘŻYNKI

Dobra myśl, mocne ciało, skorodusza zdrowa

Anna Kasprzyk (z domu Rygiel), mieszkanka Prężynki, wkrótce będzie obchodzić swoje 101. urodziny. Jej rodzina, przyjaciele, znajomi i sąsiedzi podziwiają wspaniałą kondycję, energię szacownej jubilatki. Szczególnie Jej dobrą pamięć, kiedy opowiada o swoim życiu i doświadczeniach.

Henryka MŁYNARSKA

Urodziła się 12 stycznia 1924 roku w Kozłowie na Kresach. Jej rodzice Maria i Michał Ryglowie pracowali na roli i wychowali pięcioro dzieci. Od najmłodszych lat w rodzinie szanowano pracę i pielęgnowano wartości chrześcijańskie. Rodzice i dziadkowie uczyli młodych szacunku i tolerancji do innych. Płynnie posługiwali się dwoma językami: polskim i ukraińskim. Anna była pracowitą dziewczyną, spotykała się i modliła z koleżankami należącymi do Bractwa Różańcowego, prowadzonego przez siostry zakonne. Chętnie śpiewała też w chórze kościelnym w parafii pw. Krzyża Świętego. Pani Anna była utalentowana plastycznie, razem z koleżankami potrafiła wyczarować różne ozdoby i papierowe cudenka. Nauczyła się szycia, ale najchętniej wyszywała. Przede wszystkim obrusy do kościoła i cerkwi. Ozdabiała je wieczorami przy kopącym kaganku lub lampie naftowej.

Zamieszkali w Kozłowie

Wyszła za mąż za Adama Kasprzyka, rolnika. Zamieszkali w Kozłowie, prowadzili 14-morgowe gospodarstwo, hodowali zwierzęta gospodarskie. Pracy było dużo, nie tylko na polu, ale w ogrodzie i domu. W 1945 roku zmuszeni byli opuścić strony rodzinne i szukać nowego miejsca zamieszkania. Nie wiele rzeczy zabrali ze sobą, a większość cennych pamiątek złożonych w rodzinnej skrzyni przepadło, gdyż wojsko podpaliło dom. Kasprzykowie przybyli na Śląsk, zamieszkali w Prężynce koło Prudnika. Tu było już wiele rodzin przegrywanych ze Wschodu i byli jeszcze Ślązacy, którzy też musieli zostawić wszystko, opuścić dom i tułać się po świecie.

Teraz, w sędziwym wieku, pani Anna często wspomina wojenne czasy w Kozłowie. Ze wzruszeniem opowiada o tym, jak przed dewastacją i wysiedzeniem w powietrze kościoła, ludzie razem z księdzem proboszczem Zawadeckim ratowali naczynia liturgiczne, ukochaną ikonę przedstawiającą Jezusa Chrystusa, monstrancję i krzyż. Skarby te cudownie ocalały.

Czasy powojenne też nie były łatwe. Pani Anna zawsze starała się żyć w zgodzie ze wszystkimi mieszkańcami wsi. Nie różnicowała ich, chętnie nawiązywała kontakt z każdym bez względu na pochodzenie i język. Jej najmłodszy syn Jan przyznaje, że podziwiał postawę mamy. Przede wszystkim to, że stała się rodziną na pierwszym miejscu i o każdego się troszczyła. Do dziś,

bo przecież modli się codziennie za dzieci, wnuków i prawnuków. „Moja mama ma wiele pięknych cech, ale Jej religijność i umiejętność przebaczenia to wyjątkowy dar godny naśladowania”.

Gotuje najlepszy, kresowy kapuśniak

Pani Anna dodaje: „Mąż Adam był pracowitym człowiekiem, dobrym gospodarzem i ojcem. Przez 35 lat w Prężynie służył w świątyni jako kościelny. Na Złote Gody kupił mi piękny różaniec, który mam zawsze przy sobie.”

Dzieci Franciszek, Maria i Jan założyli własne rodziny, pani Anna w roku 1976 owdowiała. Dzielnie sobie radziła, a gdy zabrakło sił, w 2001 roku do rodzinnego domu wróciła córka Maria razem z mężem Tadeuszem Soroczyńskim. Poeta pokochał to miejsce. Podziwiał przyrodę, którą w kolorach zieleni przenosił do swoich utworów. Jak zawsze mówił: „Moja teściowa jest wspaniałą, skromną kobietą, która gotuje najlepszy kresowy kapuśniak”.

101 lat szybko minęło. Na pytanie o marzenia pani Anna odpowiada: „Wiem, że pokój na świecie jest najważniejszy. Chciałabym, aby moim dzieciom, wnukom i prawnukom dobrze się działo w życiu. Aby ludzie się miłowali i nie odchodzili od kościoła i wiary. Cenię ludzi uczciwych, prawdomównych, żyjących z czystym sumieniem. To moja dewiza życiowa: żyć w zgodzie z innymi. Nie można też zapominać o tym, że trzeba się mądrze odżywiać. Trzeba doceniać Bożą Apteke, leczyc się tym, co daje nam bogactwo natury, wrócić do tradycyjnych metod, takich jak: parzenie ziół, stawianie baniek, czy smarowanie spirytusem chorych miejsc.” Pani Anna zawsze doceniała ruch, kochała prace ogrodowe do późnych lat życia. Razem z córką Marią preferują naturalne soki, przetwory, warzywa z ogródka. „Moja mama całe życie uważnie pilnowała diety. Nie je za dużo, od stołu odchodzi lekko głodna, dwa trzy razy w tygodniu je bardzo mało i unika mięsnych potraw. Praktycznie nie choruje i nie zażywa tabletek, gdy coś zaboli pije gorzkie zioła, naciera bolące miejsca Amolem. Tylko raz była w szpitalu, w 1957 roku, gdy urodziła mojego najmłodszego brata.”

Modlitwa najważniejsza

Całe życie zajęta była prowadzeniem domu, wychowywaniem dzieci, pracą na polu i w ogrodzie.

że budzi się w nocy i wtedy się modli, albo ostatnio w wyobraźni i wspomnieniach wraca do Kozłowa. „W czasie tej nocnej ciszy głośno wymieniam nazwiska i imiona moich sąsiadów z lat młodości, mieszkańców Kozłowa”. Pani Anna Kasprzyk ze wzruszeniem opowiada o swoich

wnukach i prawnukach. Przez lata rozpieszczała je swoimi pierogami, które jak mówi rodzina, są najlepsze na świecie. W styczniu do pięknego domu w Prężynce zjadą się wszyscy, by złożyć jubilatce życzenia, zaśpiewać 200 lat! Przyjacieli domu, poeta Harry Duda rok temu w wierszu „Do Pani Anny serdecznej” tak pisał:

„Zacne życie szlachectwem większym niż korony

Choć tak skromna - weź Pani tych tu życzeń słowa,

Co tak chwałę, nikt im nie zaprzeczy

Dobra myśl, mocne ciało, skoro dusza zdrowa.”

Dołączamy do życzeń i pamiętamy o mądrościach przekazanych przez Jubilatkę. ■



Anna Kasprzyk



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGACH NA ZBYCIE NIERUCHOMOŚCI

Burmistrz Prudnika ogłasza przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż n/w nieruchomości, które odbędą się w siedzibie organizatora: Urząd Miejski w Prudniku, ul. Kościuszki nr 3 piętro I, sala nr 117, w dniu 22 stycznia 2025 roku o godzinie 10.00:

I. PRZETARGI PO RAZ PIERWSZY

1. Lokal mieszkalny przy ul. Rynek 9/7

1) Lokal mieszkalny nr 7 położony w budynku przy ul. Rynek 9 w Prudniku, na działkach nr1191/179 i 1193/180 - mapa 10 - obręb Prudnik o łącznej pow. 0,0201 ha. Księga wieczysta prowadzona dla lokalu Nr OP1P/00044039/8, księga wieczysta prowadzona dla budynku KW Nr OP1P/00026069/5.

2) Powierzchnia lokalu: **33,95 m²**.

3) Sprzedaż lokalu mieszkalnego wraz ze sprzedażą udziału 5/100 części w nieruchomości wspólnej.

4) Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: **118.000,00 zł**.

5) **Wysokość wadium: 11.800,00 zł, termin wpłaty: do 15 stycznia 2025 r.**

II. PRZETARG PO RAZ DRUGI

1. Lokal mieszkalny przy ul. Lwowskiej 1/8

1) Lokal mieszkalny nr 8 położony w budynku przy ul. Lwowskiej 1, 3 w klatce nr 1 w Prudniku, na działce nr 20 - obręb Prudnik o pow. 0,2925 ha. Księga wieczysta prowadzona dla lokalu Nr OP1P/00052555/0, księga wieczysta prowadzona dla budynku KW Nr OP1P/00047852/4.

2) Powierzchnia lokalu: **48,40 m²**. Do lokalu przynależy piwnica o powierzchni **3,12 m²**.

3) Sprzedaż lokalu mieszkalnego wraz ze sprzedażą udziału 5152/115588 części w nieruchomości wspólnej.

4) Cena wywoławcza wynosi: **166.890,00 zł**.

5) **Wysokość wadium: 16.689,00 zł, termin wpłaty: do 15 stycznia 2025 r.**

III. PRZETARGI PO RAZ CZWARTY

1. Lokal mieszkalny przy ul. Młyńskiej 46/8

1) Lokal mieszkalny nr 8 położony w budynku przy ul. Młyńskiej 46 w Prudniku, na działce nr 822/173 - mapa 10 - obręb Prudnik o pow. 0,0230 ha. KW Nr OP1P/00029597/6.

2) Powierzchnia lokalu: **53,15 m²**.

3) Sprzedaż lokalu mieszkalnego wraz ze sprzedażą udziału 8/100 części w nieruchomości wspólnej.

4) Cena wywoławcza wynosi: **71.820,00 zł**.

5) **Wysokość wadium: 7.182,00 zł, termin wpłaty: do 15 stycznia 2025 r.**

Ogłoszenia o wymienionych w niniejszym wyciągu przetargach zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Prudniku, ul. Kościuszki nr 3, 48-200 Prudnik i opublikowane na stronie Biuletynu Informacji Publicznej (BIP) www.bip.prudnik.pl, oraz w serwisie internetowym www.otoprzetargi.pl

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Prudniku ul. Kościuszki nr 3, 48-200 Prudnik, w Wydziale Mienia Gminy i Gospodarki Przestrzennej, pok. nr 20, tel.. 77/4066252.

DOM OPIEKI DLA SENIORÓW ŻŁOTE BORKI W JARNOŁTÓWKU I BORKACH MAŁYCH

Jesień wieku w domach opieki - mity, oczekiwania i rzeczywistość

Patrząc na moich rodziców, zastanawiam się, w jaki sposób mogę im zapewnić wszystko co najlepsze. Wsparcie, opiekę i towarzystwo osób, z którymi mogą porozmawiać, miło spędzić czas. Jak mam to zrobić, kiedy tempo życia nie pozwala mi zrezygnować z pracy? Jak o nich zadbać, a jednocześnie móc funkcjonować w codzienności tak, jak do tej pory? Jak zapewnić im profesjonalne wsparcie, kiedy ich stan zdrowia zacznie się pogarszać?

oprócz ogromnej wiedzy i umiejętności zawodowych posiada również bardzo wysoko rozwinięte umiejętności interpersonalne, które w tego rodzaju pracy są absolutnie kluczowe i bez których, w mojej opinii, nie ma mowy o tworzeniu dobrych warunków do zamieszkania dla osób w podeszłym wieku. W obu moich placówkach, na co dzień mamy pewne utarte schematy działania i pewną rutynę dnia, która pozwala nam dobrze funkcjonować i mieć kontrolę

od niego. W Polsce jeszcze nie możemy powiedzieć o takim poziomie zainteresowania usługami opieki nad osobami w podeszłym wieku lub osobami niepełnymi w wyspecjalizowanych placówkach. Oceniam, że w chwili obecnej pokolenie moich rodziców i pokolenia starsze obciążone tym negatywnym wydzwiekiem konieczności zamieszkania w placówkach opiekuńczych, a jednocześnie nie znając modelu zarządzania i sposobu funkcjonowania prywatnych placówek opiekuńczych wyspecjalizowanych w tego typu usługach, boją się chwili, kiedy być może będą musieli skorzystać z usług tych ośrodków. Jestem przekonana, że moje pokolenie i pokolenia młodsze od mojego już w obecnej chwili zupełnie inaczej patrzą na sektor usług opiekuńczych, a wynika to z faktu posiadania bardzo konkretnie sprecyzowanych oczekiwań i jednocześnie z faktu powstawania profesjonalnych i dobrze prowadzonych placówek opiekuńczych. Kiedy otwierałam pierwszy z moich domów seniora dziewięć lat temu, zadawałam sobie pytanie: jakiego typu usług i jakiego profilu opieki oczekiwałabym od takiego ośrodka dla moich rodziców. W chwili obecnej podchodzę do każdej zmiany w ramach profilu funkcjonowania moich ośrodków z trochę innej perspektywy. Zadaję sobie pytanie: czego ja bym oczekiwała dla siebie, podejmując decyzję o zamieszkaniu w tego typu placówce. Zastanawiam się, jakiego typu usług bym oczekiwała i jakiego typu wsparcia. Zastanawiam się, jakie powinny być wnętrza, co chce jeść. Czy chce mieć jakieś usługi dodatkowe. I wiem, że to oczekiwania w stosunku do placówki opiekuńczej stale wzrastają. Na dzień dzisiejszy obie z moich placówek zapewniają, oprócz profesjonalnego wsparcia opiekuńczego, pielęgniarstwa i lekarskiego tzw. usługi dodatkowe. W ramach tych usług dodatkowych w pierwszym rzędzie ogromnym zainteresowaniem cieszy się profesjonalna i bardzo szeroka rehabilitacja. Seniorzy korzystają z niej niezwykle chętnie, z uwagi na to, że ich kondycja zdrowotna w zdecydowanej większości ulega znacznej poprawie. Oczywiście pacjentów naszych centrów rehabilitacji trzeba podzielić na dwie grupy: ta pierwsza grupa to osoby, które z uwagi na stan zdrowia, przebyty udar, bądź też urazy, jakich doznali, muszą być poddawani rehabilitacji, aby wrócić do optymalnej sprawności. Drugą grupę osób stanowią ci seniorzy, którzy traktują rehabilitację jako formę spędzenia aktywnie wolnego czasu i dla tej grupy osób organizowane są aktywności nieco innego rodzaju. To

są między innymi: aerobik, nordic walking, zumba, a nawet kursy tańca. Dużo inwestujemy w rozwój usług rehabilitacyjnych w naszych placówkach. Mówię tutaj o inwestycji w sprzęt, a także inwestycji w umiejętności naszych pracowników, bo zdaję sobie sprawę, że to potem w ogromnym stopniu procentuje w postaci umiejętności pracy z pacjentami o różnych schorzeniach.

Kolejną grupą dodatkowych usług jest szeroko rozumiana terapia zajęciowa, w której to skupiamy się na odpowiadaniu na indywidualne potrzeby każdego z naszych seniorów i tak naprawdę każdy z nich ma prawo decydowania nie tylko o tym, w jakiego typu zajęciach uczestniczy, ale i o tematyce zajęć. Dużo dają nam rozmowy z seniorami i wiemy jakiego typu aktywności od nas oczekują. W ramach zajęć proponujemy udział w aktywnościach plastycznych, muzycznych, kulinarnych, filmowych, dyskusyjnych, profilaktyki zdrowia, a także w ramach spotkania z ciekawymi ludźmi np. podróżnikami, grupami teatralnymi itp. Z praktyki wiem, że element włączenia seniorów w planowanie ich aktywności odnosi bardzo pożądany skutek w postaci wysokiej frekwencji na zajęciach i wiemy wtedy, że kierunek, który obraliśmy jest bardziej uzasadniony od narzucania schematu zajęć, które mogą nie spotkać się z zainteresowaniem ze strony seniorów.

Inną formę aktywności stanowią dodatkowe zabiegi, jakie proponujemy dla naszych seniorów, a mam tutaj na myśli nie tylko usługę podologiczną, czyli najczęściej zamawianą dla osób w podeszłym wieku, ale także usługę manicure, regulacji brwi i profesjonalne zabiegi fryzjerskie i kosmetyczne, które cieszą się bardzo dużym powodzeniem. Zdaję sobie sprawę, że pokolenie w moim wieku tego typu oferty oczekuje i będzie oczekiwało od placówek prywatnych, jako miejsca stałego zamieszkania w jesieni wieku.

Sektor prywatnych placówek zapewniających całonocną opiekę nad osobą w podeszłym wieku i osobami niepełnymi jest w Polsce wciąż w fazie rozwoju i budowania się. Każda placówka wypracowuje sobie właściwą praktykę i profil usług dodatkowych. Zapraszamy do skorzystania z naszych usług w ramach pobytów stałych lub też pobytów rehabilitacyjnych lub okresowych. Jesteśmy dla Państwa dostępni w dwóch lokalizacjach - dane kontaktowe znajdują Państwo poniżej. ■



Bożena Magiera

Prezes Zarządu sieci rezydencji dla seniorów „Żłote Borki”



miejsca zamieszkania na bardziej bezpieczne dla seniora, bezpieczne w każdym tego słowa znaczeniu. Kiedy rodzina zrozumie ten krok, możemy mówić o oczekiwaniach.

Ośrodki wyspecjalizowane w opiece nad osobami w podeszłym wieku prowadzone z myślą o jak najlepszym procesie opiekuńczym i jednocześnie jak najbardziej indywidualnym podejściu do każdego ze swoich mieszkańców, takie jak nasze, są przygotowane na tego typu rozmowy. To trudne rozmowy, bo nacechowane ogromnymi emocjami. Tak czy inaczej otwarty dialog z klientem sprawia, że jesteśmy w stanie przygotować rodzinę na wszystkie aspekty procesu opiekuńczego i jednocześnie zrozumieć, jak możemy tej rodzinie pomóc. Wielokrotnie zdarza mi się rozmawiać z rodzinami, które na tyle daleko nie radzą sobie z kondycją zdrowotną swojego rodzica, że nie potrafią wprost opisać swoich potrzeb i oczekiwań, co do roli ośrodka. Niejednokrotnie rodziny nie są przygotowane na możliwy rozwój wydarzeń. Generalnie pierwszym i najbardziej ogólnym oczekiwaniem każdej rodziny to troskliwa i profesjonalna całonocna opieka nad osobą starszą. To, jak ona będzie wyglądała, zależy tylko i wyłącznie od przygotowania zawodowego personelu zatrudnionego w placówce, a także od przygotowania samej placówki do dopełnienia specjalistycznej opieki. Zatrudniam profesjonalny i bardzo zaangażowany personel, który

nad wszystkimi procesami. Z jednej strony jest to cały szeroki zakres czynności opiekuńczych i pielęgnacyjnych. Ten proces jest wspierany przez profesjonalną rehabilitację, będącą stałym elementem w codziennym kalendarzu każdego seniora. Równie ważną kwestią są różne formy terapii zajęciowej, która wespół z rehabilitacją wypełniają dzień. Wielokrotnie rozmawiam z seniorami i wiem, jak ważne jest dla nich to, że czują się potrzebni i zajęci w ciągu dnia. To poczucie zajętości sprawia, że seniorzy sami wypracowują sobie potrzebę wyjścia z własnych pokoi, potrzebę spotkania się z innymi seniorami w trakcie zajęć, potrzebę rozmowy i interakcji. Cieszymy się za każdym razem, kiedy nowo zamieszkały u nas senior chce i potrzebuje z czasem kontaktu z innymi seniorami i chętnie uczęszcza na zajęcia, które sam wybiera zgodnie ze swoimi umiejętnościami i zainteresowaniami. Z praktyki wiem, że kluczowe jest indywidualne podejście do każdego seniora.

Przez ostatnie lata wnikliwie analizowałam potrzeby polskiego rynku usług opiekuńczych i wiem, że nie funkcjonuje u nas swoista kultura i praktyka zamieszkania w domu seniora w okresie jesieni wieku. Odnoszę się tutaj do praktyki stosowanej w krajach zachodnich, gdzie sam senior bardzo świadomie podejmuje decyzję o zamieszkaniu w konkretnym ośrodku i w gruncie rzeczy inicjatywa zamieszkania w tymże domu wychodzi bezpośrednio

Kiedy przebiegam pamięcią wśród moich znajomych, mało jest domów, gdzie mieszka się wielopokoleniowo. W większości przypadków młodzi wyjechali na studia do większych miast, a z uwagi na pracę tam pozostali. Bo też nie ma się czemu dziwić, duże miasta dają możliwość wyboru, inną perspektywę rozwoju drogi zawodowej. To też niestety sprawia, że coraz trudniejszym staje się zapewnienie opieki nad osobą potrzebującą w ramach w domu. Dodatkowo tempo życia sprawia, że długo jesteśmy aktywni zawodowo i nie mamy w pełni możliwości pomocy naszym najbliższym tak, jakbyśmy tego chcieli - osobiście.

Jestem właścicielem dwóch dużych domów opieki Żłote Borki działających na terenie województwa opolskiego. Moimi klientami głównie są osoby o w podobnym do mnie przedziale wiekowym. To właśnie oni poszukują bezpiecznego miejsca, w którym ich rodzice lub ich dziadkowie otrzymają profesjonalną opiekę. Każde spotkanie z nowym klientem to dla mnie zderzenie trzech światów. To zdarzenie mitów o placówkach opiekuńczych, oczekiwań, jakie ma rodzina, a także rzeczywistości, jaka ich spotka w placówkach opiekuńczych. Wiemy, że przez lata utarła się obiegowa opinia, która mówi, że tak zwane domy starców to ostateczność, do której nikt nie chciałby dotrzeć. To wszystko obciążone jest dużą nieufnością i elementem smutku i taką zwykłą ludzką obawą o godną starość. W żadnym stopniu nie jest moim celem odnoszenie się do powodów powstawania tych mitów. Rodziny w rozmowie ze mną odnoszą się do tych mitów, a ja staram się kierować rozmowę na inne tory tłumacząc, że mity trzeba zmierzyć z naszymi oczekiwaniami. W każdym momencie rozmowy z moimi potencjalnymi klientami lub potem już z faktycznymi klientami, w pierwszym rzędzie stawiam sobie za cel zrozumienie ich oczekiwań i motywacji. Wiem, że rodzinom bardzo trudno poradzić sobie z myślą o rosnącej z wiekiem niewydolności opiekuńczej wobec swojego seniora. Nie policzę sytuacji, w których podczas rozmowy w pierwszym zdaniu rodzina mówi o konieczności „oddania mamy lub taty do domu seniora”. Przerywam wtedy rozmowę i tłumaczę rodzinie, że umieszczenie seniora w placówce opiekuńczej, bardzo świadomie wybranej i dostosowanej do potrzeb osoby starszej, nie ma nic wspólnego z oddawaniem kogokolwiek gdziekolwiek. Tłumaczę rodzinie, że to nie oddanie kogoś komuś, a powierzenie najbliższej sobie osoby w ręce, którym można zaufać i jednocześnie zmiana

ŻŁOTE BORKI
REZIDENCJA DLA SENIORÓW

Jarnołówkę koło Głuchołaz
48-267 Jarnołówkę 52

Borki Małe koło Olesna
46-300 Borki Małe ul. Oleska 1c

www.zloteborki.pl

www.facebook.pl/zloteborki

email: rezydencja@zloteborki.pl

telefony:

+48 535 560 404; +48 577 933 001

+48 577 933 550; 34 358 23 37



Wesołych ŚWIĄT

Z okazji świąt Bożego Narodzenia, składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia zdrowia, radości, wzajemnej życzliwości i spokoju. Niech ten szczególny czas będzie chwilą wytchnienia spędzoną w gronie najbliższych, w atmosferze miłości i pokoju. A Nowy Rok 2025 niech przyniesie Państwu wiele sukcesów oraz pomyślności.

Wójt Gminy Lubrza Damian Drabik
wraz z pracownikami Urzędu



Z OKAZJI ŚWIĄT
BOŻEGO NARODZENIA SKŁADAMY
WSZYSTKIM NAJSERDECZNIEJSZE
ŻYCZENIA: ZDROWIA, SPOKOJU
I RADOŚCI.

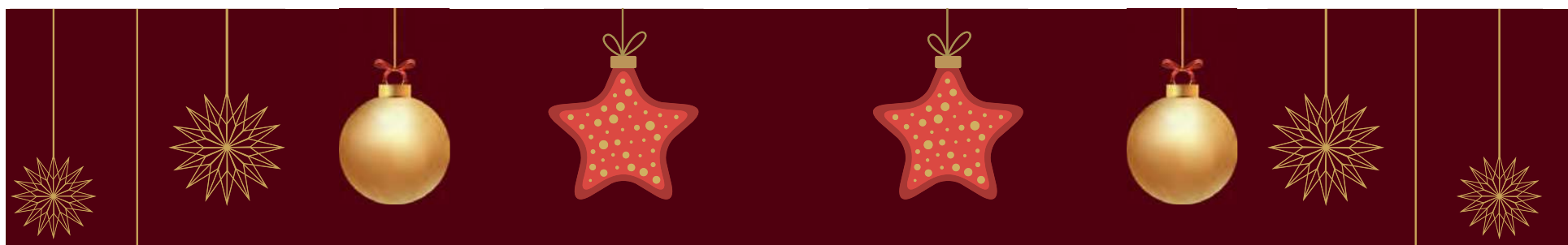
NIECH TE WYJĄTKOWE DNI
PRZYNIOSĄ CHWILE WYTCHNIENIA,
A NADCHODZĄCY ROK – NOWE
MOŻLIWOŚCI I SPEŁNIENIE
NAJSKRYTSZYCH MARZEŃ.

DZIĘKUJEMY NASZYM KLIENTOM
ORAZ PRACOWNIKOM ZA
ZAANGAŻOWANIE I ZAUFANIE.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO
DALSZEJ WSPÓŁPRACY - RAZEM
TWORZYMY COŚ WYJĄTKOWEGO!



Mmeble
MAREK I MARCIN CHADRYŚ
@m_meble.z_finezja



WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia: zdrowia, miłości, szczęścia i wszelkiej pomyślności. Aby Nowonarodzony Syn Boży był zawsze obecny w Państwa życiu. Niech Boże Dziecię obdarza wszystkich pokojem, pomyślnością w codziennych staraniach i troskach oraz obfitością wszelkich łask.

GRZEGORZ ZAWIŚLAK
BURMISTRZ PRUDNIKA



Prudnik

ZYGMUNT TROJNIAK
PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ W PRUDNIKU





Wesołych Świąt!

Wiele radości i spokoju z okazji
świąt Bożego Narodzenia
oraz zdrowia i pomyślności
na cały Nowy Rok

życzą
Trener Bogdan Batko wraz z zawodnikami
sekcji bokserskiej MUKS Pogoń Prudnik





Święta Bożego Narodzenia to czas miłości, rodzinnego ciepła, bliskości, wybaczenia, chwil zadumy. Życzę, aby te Święta były radosne i niezapomniane, niech błogosławieństwo narodzonego Dzieciątka towarzyszy nam przez całe nasze życie, niech napełni nas spokojem ducha, a nadchodzący rok będzie czasem realizacji planów

Katarzyna Czochara
Poseł na Sejm RP






Radosnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia,
pełnych ciepła, miłości i nadziei. Niech ten
wyjątkowy czas będzie okazją
do spędzenia pięknych chwil w gronie najbliższych.
Życzymy, aby nadchodzący Nowy Rok 2025
przyniósł zdrowie, szczęście oraz spełnienie
najszybszych marzeń.

Rafał Magosz Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Walcach
wraz z pracownikami.

#gokWalcze



brzmi
DOBRZE

#gokWalcze




Wesołych Świąt!

Z okazji świąt Bożego Narodzenia, pragniemy złożyć Państwu
najserdeczniejsze życzenia. Niech ten wyjątkowy czas napełni nasze
serca pokojem i radością. Zadbajmy, aby te dni były pełne spokoju,
miłości i refleksji nad istotą Bożego Narodzenia. Niech Nowy Rok
przyniesie pomyślność, a każdy dzień będzie okazją do dzielenia się
dobrem i miłością.

Ryszard Duś
Przewodniczący Rady
Miejskiej w Korfantomie



Janusz Wójcik
Burmistrz Korfantom

BRICO **MARCHÉ**



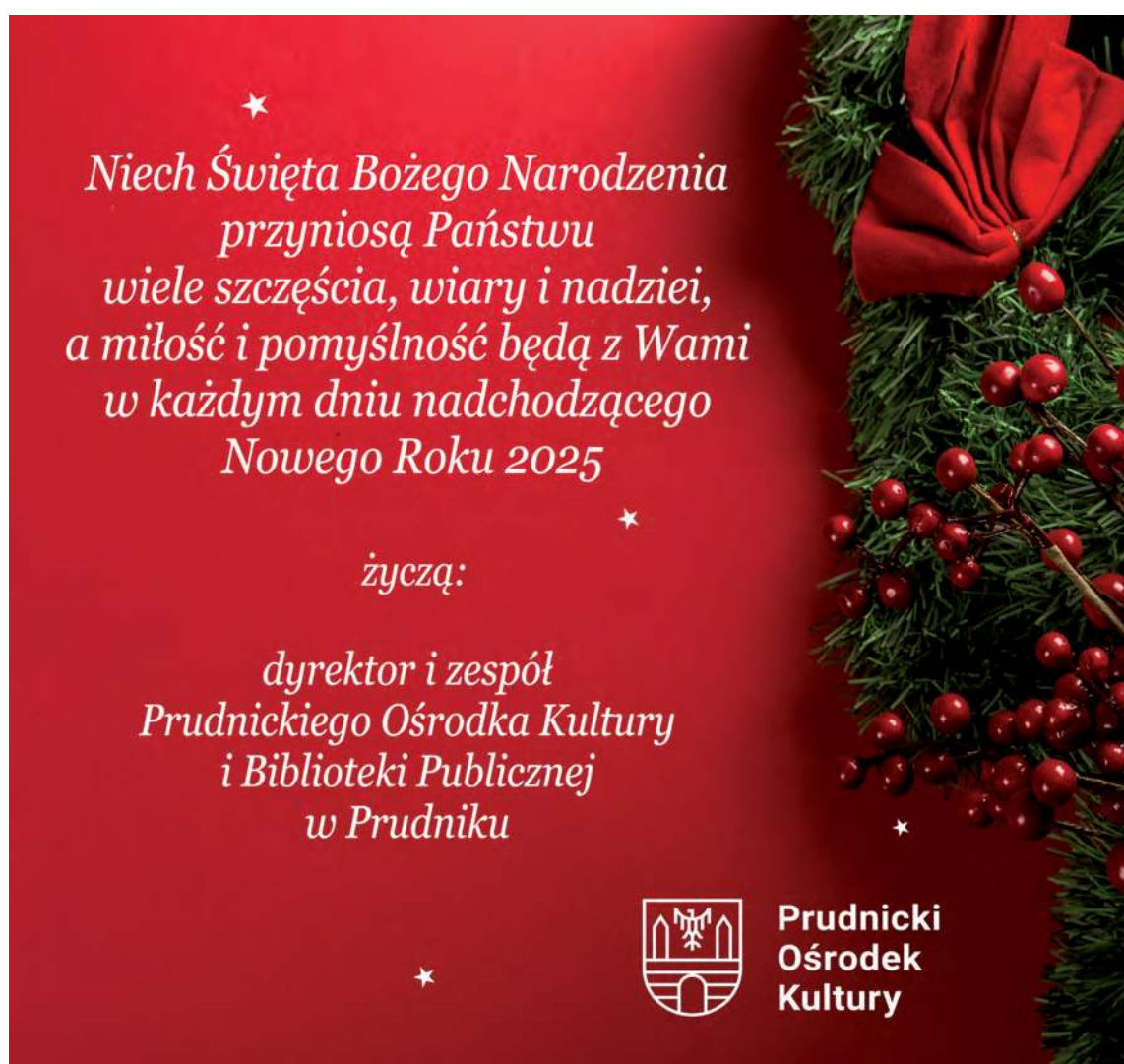
jodła kaukaska cięta
170-200 cm

HIT!
75,99 zł

ŻYCZYMY PAŃSTWU
Wesołych Świąt!
I SZCZĘŚCIA W NOWYM ROKU!

Bricomarché Premium Park Lubrza, ul. Opolska 8







Wesołych Świąt!

Udanego wypoczynku w czasie świąt Bożego Narodzenia i wielu sukcesów w Nowym Roku Uczniom, Nauczycielom i Pracownikom oświaty życzy

 Gminny Zarząd Oświaty i Wychowania w Prudniku

WESOŁYCH ŚWIĄT

ZYCZY MKS SMYK PRUDNIK

Zdrowych Świąt Bożego Narodzenia
Ciepłej atmosfery przy wigilijnym stole
Wytrwałości w dążeniu do celów w 2025 roku

Zawodnikom, ich Rodzinom oraz Kibicom
życzy Zarząd MKS Smyk Prudnik




Wesołych Świąt!

Niech czas Bożego Narodzenia będzie pełen ciepła, radości i wytchnienia od codziennego pędu. Zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku
życzy załoga Zakładu Usług Komunalnych w Prudniku

 Zakład Usług Komunalnych w Prudniku

Wesołych Świąt!

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia serdeczne życzenia wiary, nadziei i miłości oraz sukcesów i uśmiechu każdego dnia Nowego Roku
składają Zarząd i Pracownicy Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Prudniku

 ZWiK Prudnik



Wesołych Świąt!

Świąt Bożego Narodzenia spędzonego w ciepłej, rodzinnej atmosferze oraz wiele pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku
życzy
Zarząd Stowarzyszenia Piłki Nożnej Ziemi Prudnickiej



WESOŁYCH ŚWIĄT

Z OKAZJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA ŻYCZYMY SPOKOJU, CIEPŁA I ODPOCZYNKU W GRONIE NAJBLIŻSZYCH. A ROK 2025 NIECH PRZYNIESIE ARTYSTYCZNE INSPIRACJE I SPORTOWĄ WERWE!

 Gminne Centrum Kultury w Białej

DYREKTOR I PRACOWNICY GCK W BIAŁEJ



Wesołych Świąt!

Niech czas spędzony w gronie najbliższych napełni nas spokojem, radością i nadzieją, a Nowy Rok pozwoli z pomyślnością realizować plany i spełniać marzenia

 Prudnickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego



WESOŁYCH ŚWIĄT!

NIECH NADCHODZĄCE ŚWIĘTA BĘDĄ CZASEM ODPOCZYNKU, SPOKOJU I CIEPŁA W GRONIE RODZINY I PRZYJACIÓŁ,

A NOWY ROK NIECH PRZYNIESIE PAŃSTWU ENERGIE DO DZIAŁANIA I OSIĄGNIĘCIA ZAŁOŻONYCH CELÓW

WESOŁYCH ŚWIĄT!

ŻYCZY:

Zarząd Związku i pracownicy Biura Powiatowo-Gminnego Związku Transportu "POGRANICZE"

 POGRANICZE



**GADŻETY
IDEALNE NA**



**SKLEP Z PA
Prudnik, ul. K
(redakcja Tygodni**



LOKALNE
A PREZENT

PR

AMIATKAMI
ościuszki 13a
ika Prudnickiego)

PRUDNICKIE CENTRUM MEDYCZNE

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia składamy serdeczne życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności. Niech ten świąteczny czas spędzony w gronie najbliższych, niesie ze sobą chwile wiary, nadziei i miłości, a optymizm towarzyszy przez cały 2025 rok.

Zarząd i Rada Nadzorcza Prudnickiego Centrum Medycznego

WESOŁYCH ŚWIĄT!
oraz szczęśliwego Nowego Roku

Spokojnych i pełnych nadziei Świąt Bożego Narodzenia oraz wytrwałości i wiary na każdy dzień Nowego Roku

życzy
Radna Rady Powiatu
Joanna Czochara

Miłość, spokój i szczęście niech towarzyszą Wam i Waszym bliskim w Święta Bożego Narodzenia oraz przez cały nadchodzący Nowy Rok!

Wesołych Świąt!

Członkom i Sympatykom PTTK, życzy Zarząd Oddziału Sudetów Wschodnich w Prudniku

Radosnych Świąt Bożego Narodzenia

psb MRÓWKA PRUDNIK

MERKURY MATERIAŁY BUDOWLANE

WESOŁYCH ŚWIĄT!

Wspaniałych Świąt Bożego Narodzenia spędzonych w ciepłej, rodzinnej atmosferze oraz samych szczęśliwych dni w nadchodzącym Nowym Roku

życzą Dyrekcja i pracownicy Szkolnego Schroniska Młodzieżowego „Dąbrówka” w Prudniku

ŚWIĘTO JANA BOŻEGO

Błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia oraz obfitości darów Bożych każdego dnia nadchodzącego roku

życzą

Konwent oo. Bonifratrów
Dom Opieki Świętego Jana Bożego w Prudniku
Warsztat Terapii Zajęciowej w Prudniku
Środowiskowy Klub Samopomocy w Prudniku

GMINA BIAŁA

Spokojnych Świąt Bożego Narodzenia i wytrwałości w realizacji planów w Nowym Roku 2025

życzą Państwu
Edward Plicko
Burmistrz Białej
Justyna Czaja
Przewodnicząca Rady Miejskiej w Białej
oraz Radni i Pracownicy Urzędu Miasta i Gminy

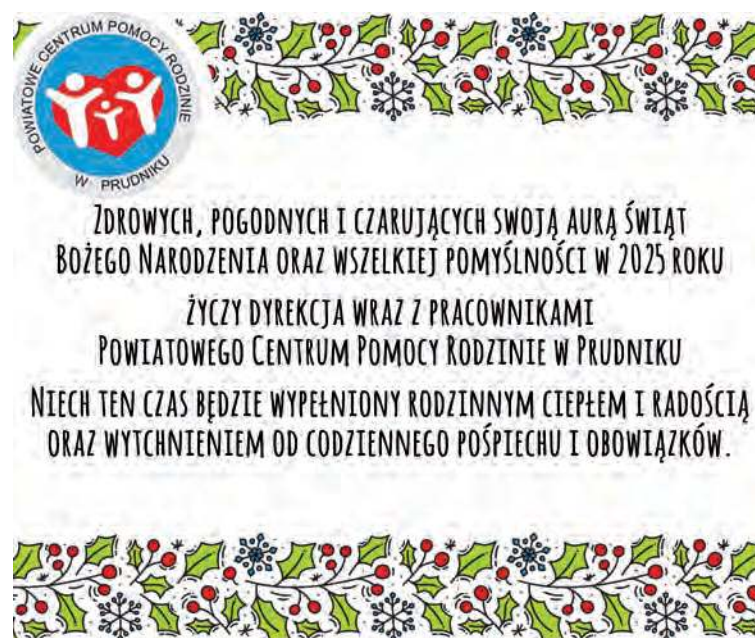
I ♥ MEDYK

SERDECZNE ŻYCZENIA

WESOŁYCH ŚWIĄT

EMERYTOWANYM PRACOWNIKOM, SŁUCHACZOM, UCZNIOM I ICH BLISKIM, SYMPATYKOM SZKOŁY I MIESZKAŃCOM POWIATU PRUDNICKIEGO

SKŁADAJĄ DYREKTOR, NAUCZYCIELE I PRACOWNICY ZESPOŁU SZKÓŁ MEDYCZNYCH W PRUDNIKU





ADAM MYŚKÓW

Reklama ogłoszenia

REKLAMA tel. 601 268 421, 77 436 28 77

reklama@tygodnikprudnicki.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

USŁUGI

■ Tapicer – renowacja krzeseł, foteli i kanap, duży wybór tkanin i skór, tel. 696 951 402 (74/23)

BUDOWLANE

USŁUGI BUDOWLANE
REMONTOWO-WYKOŃCZENIOWE

606 838 144
Grzegorz Ślusarczyk

malowanie
szpachlowanie
układanie paneli
ścianki i sufity z k-g
układanie płytek
gipsowych
tynki gipsowe
ocieplanie budynków

Świadectwa Energetyczne
Badania Termowizyjne
Lokalizacja Wycieków
665 079 169

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM MIESZKANIE

■ Sprzedam mieszkanie w Prudniku, ul. Królowej Jadwigi, 37m², 2 pokoje, CO, budynek jednoklatkowy, ocieplony, tel. 572 241 377 (72/24)

SPRZEDAM DOM

■ Sprzedam dom (działka 4,5a) w Prudniku przy ul. Reymonta, tel. 606 972 799 (77/24)

WYNAJMĘ

■ Mieszkanie do wynajęcia umeblowane i wyposażone w sprzęt AGD w Prudniku Rynek. 54 m², 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Tel. 668351488 (76/24)

KSERO
WYDRUK
CZARNO-BIAŁE / KOLOROWE
A3
A4

Redakcja
„Tygodnika Prudnickiego”
Prudnik, Kościuszki 13a (obok PKS)

TRANSPORT

USŁUGI PRZEWOZOWE
BUS 8-OS. / AUTOBUS 20-OS.

na wycieczki • wesela,
wyjazdy na mecze • imprezy
okolicznościowe • wyjazdy szkolne
• dojazd do pracy do Opola (12h)

667 805 111

ZAKUWANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Zakupowanie przewodów wysoko- i niskociśnieniowych
Przewody do myjek ciśnieniowych
Zakupowanie lin stalowych
Armatura hydrauliczna (złączki, przyłączki, nypły)
Szybkozłącza hydrauliczne, manometry
Oleje, smary, filtry do maszyn budowlanych i rolniczych
w razie awarii możliwość zakupu w godzinach nocnych

Prudnik ul. Powstańców Śląskich 19 | 798 353 254 | 505 081 076

PROSTEDACHY.PL

TANIE I SOLIDNE POKRYCIA DACHOWE

609 994 509 blachy trapezowe • blachodachówki
obróbki • rynny • akcesoria
WWW.PROSTEDACHY.PL
BIURO PROSTEDACHY.PL
• najlepsze ceny
• darmowa dostawa

meble na wymiar!

• zabudowy wnęk / szafy przesuwne
• meble kuchenne
• ławy, stoły, krzesła
• meble tapicerowane
• kanapy, sofy, narożniki, fotele
• meble biurowe

694 790 747
Meble Galant
meble.galant

Sklep meblowy (9:00-17:00)
Prudnik
ul. Prężyńska 9

Zakład produkcyjny (7:00-15:00)
Prudnik
ul. Młńska 27 „GALANT”

MG GALANTMEBLE
Tworzymy do Ciebie, Ty tu znajdziesz od 1989.

Hubert KOPKA
Golczowice k/Głogówka
77 437 25 13, 880 589 872
www.kopka.infoopole.pl
kopkahubert@o2.pl

• brukarstwo • roboty ziemne i rozbiórki
• roboty melioracyjne • wykopy i drenaże

NAUKA

■ www.naukaplywania.prudnik.pl,
tel. 664 770 969
(6/22)

MOTORYZACJA

KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ
531-666-333

Ogłoszenia drobne przyjmujemy w siedzibie redakcji gazety przy ul. Kościuszki 13a w Prudniku (pon.-pt. 8-16) oraz mailowo. Ogłoszenie drobne zlecić możecie również wysyłając SMS o treści „TPR.DROBNE” + tekst ogłoszenia (bez polskich znaków) na numer: **7643** (7,38 zł z VAT) - aby zamówić 1 publikację **79567** (11,07 zł z VAT) - aby zamówić 2 publikacje **91909** (23,37 zł z VAT) - aby zamówić 5 publikacji Suma znaków w wiadomości (wraz z prefiksem) to 160. Prosimy nie używać polskich znaków diakrytycznych.

OKNOPLAST

NAJWIĘKSZA PROMOCJA W ROKU

nawet **26%***

NA WYBRANE PRODUKTY SPRAWDŹ INNE RABATY

*Promocja trwa od 04.11 do 20.12.2024 r. Szczegóły w regulaminie promocji dostępnym na stronie OKNOPLAST.COM.PL i w salonach sprzedaży.

OKNOPLAST.COM.PL

TAL-BUD

Partner Handlowy OKNOPLAST

Prudnik, Plac Zamkowy 8
tel. 77 436 55 61

• budowa domów
• remonty i wykończenia
• wiaty, tarasy, zadaszenia
• kafelkowanie
• gładzie i malowanie
• brukowanie
• ogrodzenia, płoty
• wykopy
...i wiele innych

PIETROŃ
BUDUJ I REMONTUJ Z NAMI.
888-601-799

TARTAK
Prudnik, ul. Prężyńska 32
Wierzbięce

502 251 350

www.interhas.pl

Interhas

• więźba dachowa
• tarcica budowlana
• podbitka
• łatki i k-laty
• drewno kominkowe

OGŁOSZENIA DROBNE DO NAJBLIŻSZEGO NUMERU PRZYJMOWANE SĄ DO WTORKU DO GODZ. 10.00

**WYWÓZ
STARYCH MEBLI
AGD/RTV I KOMPUTERÓW
KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE
MIESZKAŃ DOMÓW, STRYCHÓW,
PIWNIC I GARAŻY
ROZBIÓRKA I WYWÓZ PIECÓW
KAFLOWYCH**

508 821 418

**DOBRY
WĘGIEL** P.U.H. „MAR-POL”
Prudnik, ul. Zielona 3
tel. 77 436 19 63

- WĘGIEL • EKOGROSZEK
- DREWNO
- PELLET DRZEWNY

USŁUGI hydrauliczne

Instalacje sanitarne:
grzewcze
wod-kan-gaz

Sebastian Marzotko
667 562 421; 888 855 664

FIRSTSTOP SERWIS OPON Krzysztof Białek
Mochów 29 48-250 Głogówek
Tel. 606 496 308, 77 437 36 82

SPRZEDAŻ OPON I FELG
nowych i używanych
wyważanie i montaż kół
prostowanie felg
naprawa opon
serwis mobilny
obsługa flot
przechowywanie kół klienta

POSIADAMY UPRAWNIENIA DO
WYMIANY OPON W AUTACH
ELEKTRYCZNYCH

SIATKA OGRODZENIOWA

SŁUPKI • FURTKI • BRAMKI • OGRODZENIA
DASZKI I WIATY Z POLIWĘGLANU
BRAMY PRZEMYSŁOWE • NAPĘDY DO BRAM
MONTAŻ • USŁUGI SPAWALNICZE

Lubrza, ul. Wolności 31 | waldekg@autograf.pl | 669 392 060

JAR-BUD

Ocieplanie
i inne prace elewacyjne

Malowanie budynków
na zewnątrz i wewnątrz

696 865 491

**KUPIMY
STAROCIE I ANTYKI**

Kupimy starocie i antyki z likwidacji mieszkań i domów oraz porządków strychowych, a także zbiory, kolekcje, stare przedmioty użytkowe i wyposażenie wnętrz mieszkań i domów.

Interesują nas między innymi: • szkło, ceramika z okresu PRL i starsze • stare fotografie, pocztówki, dokumenty, czasopisma • odznaczenia, medale • rzeźby • stare zegarki, zegary • obrazy • biżuteria, bibeloty • militaria • i wiele innych

791 694 220

TOMEX - SKŁAD OPAŁU
WWW.TOMEX-PRUDNIK.PL

TYLKO NAJLEPSZY ASORTYMENT Z POLSKICH KOPALŃ

WAGI ELEKTRONICZNE - TRANSPORT DO KLIENTA GRATIS

PROMOCJA!
KOKS • węgiel kostka • węgiel orzech • groszek • miał • ekogroszek • miałogroszek • węgiel paczkowany • pellet • drewno rozpałkowe i opałowe

Tomasz Stanek | Prudnik, ul. Prężyńska 28a | Prudnik, ul. Budowlanych Niemysłowice 61b | tel. 508 558 538

URZĄD PRACY

**Powiatowy
Urząd Pracy
w Prudniku**

Prudnik, ul. Jagiellońska 21
tel. 77 436 23 04
77 436 37 82

**NAUCZYCIELE WYCHOWANIA
PRZEDSZKOLNEGO I J.
ANGIELSKIEGO** – wykształcenie kierunkowe, praca w Głogówku
**KIEROWCA CIĄGNIKA
SIŁOWEGO** – prawo jazdy kat. C+E, świadectwo kwalifikacji oraz karta kierowcy, mile widziane doświadczenie, praca w Głogówku oraz Leśniku
PSYCHOLOG – wykształcenie wyższe – kierunkowe, mile widziane doświadczenie, praca w Raclawicach Śląskich
PEDAGOG – wykształcenie wyższe – kierunkowe, mile widziane doświadczenie, praca w Raclawicach Śląskich
POMOCNIK ELEKTRYKA – praca na terenie Niemiec
ELEKTRYK – praca na terenie Niemiec
PRACOWNIK OBSŁUGI KLIENTA – wykształcenie średnie, obsługa urządzeń biurowych, praca w Prudniku
NAUCZYCIEL – praca w niepełnym wymiarze czasu pracy, nauka języka angielskiego w przedszkolu w grupie mieszanej, praca w Raclawicach Śląskich
SPRZEDAWCA – praca w Raclawicach Śląskich, Łączniku
ŚLUSARZ/MONTER – mile widziane doświadczenie, praca w Mionowie

PKS GŁUBCZYCE

w ramach środków
z Powiatowego Urzędu Pracy

poszukuje kandydatów na

**KIEROWCÓW
AUTOBUSU**
(mile widziane kobiety)

Nie masz kwalifikacji,
a chcesz zostać kierowcą
autobusu? Zgłoś się! Pokryjemy
koszty Twojego szkolenia
i zapewnimy Ci stabilną pracę.

tel. 77 485 30 71 wew. 28 (kadry)
pksglub@op.onet.pl

KSERO

WYDRUKI A3/A4 CZ-B/KOLOR
Redakcja „Tygodnika Prudnickiego”
Prudnik, Kościuszki 13a (obok PKS)

PIANINO
STROJENIE • NAPRAWA
662-046-560
dojazd gratis

**kor
kam**

Piotr Kornecki
48-231 Lubrza
ul. Szkolna 1a
tel. 77 437 53 18
kom. 507 180 475

www.korkam.pl



OAZA
HOTEL RESTAURACJA
★★★★

48-200 Prudnik
ul. Zwycięstwa 2
tel. 77 406 84 80
798 782 202
www.hotelprudnik.pl

Hotel Oaza oferuje:

- bazę noclegową do 50 miejsc,
- salę bankietową na 90 osób oraz salę restauracyjną.

Organizujemy wesela, komunie, urodziny, stypy oraz konferencje.

NAUKA JAZDY

„PRAWKO” PAŚCIAK

Kat. A, A1, A2, AM
B, B+E, C, C+E, D

* Kwalifikacja wstępna
Szkolenia okresowe

608 399 194
www.prawko.edu.pl

Meble Stylowe Jaro - Antyki

www.klasyczne-meble.pl

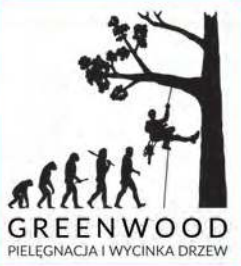
ul. Kruczkowskiego 5 48-303 Nysa
668 117 978 | 602 408 697 | 77 433 00 51

KOWALSTWO ARTYSTYCZNE-ŚLUSARSTWO

bramy • ogrodzenia
balustrady • stal nierdzewna
usługi spawalnicze

ZATRUDNIMY PRACOWNIKA
DO PRODUKCJI OGRODZEŃ I BALUSTRAD

METALFLEX 48-250 Mionów 53b, tel. 665 379 024, www.metalflex.com.pl



GREENWOOD
PIELĘGNACJA I WYCINKA DRZEW

- wycinka i pielęgnacja drzew metodami alpinistycznymi
- zrabkowanie gałęzi
- frezowanie (karczowanie) pni
- usługi wysokościowe i ogrodnicze
- 20 lat doświadczenia

Greenwood Andrzej Penar
501 607 880



FLYNET

najlepszy
internet
w regionie

FLYNET
Prudnik, ul. Prężyńska 17
77 55 20 800
[internetprudnik](http://internetprudnik.com)
www.flynet.com.pl



AUTO MAJA

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW
WARSZTAT SAMOCHODOWY

Mariusz Derlik
diagnostyka komputerowa • serwis klimatyzacji • blacharstwo, lakiernictwo
• mechanika samochodowa • spawanie aluminium • holowanie

ZATRUDNIMY PRACOWNIKA!
Głogówek 504 570 113

Prudnik, ul. Prężyńska 26
tel. 77 402 20 44, 783 502 295
pn-pt 8:00-16:00
sob 8:00-13:00

SKŁAD OPAŁU

• WĘGIEL I GATUNKU • WAGI ELEKTRONICZNE
• TRANSPORT GRATIS



GAMA

SPRZEDAŻ I MONTAŻ OKNAŁY
OKNA DREWNIANE
OKNA ALUMINIOWE
ROLETY WEWNĘTRZNE
ROLETY ZEWNĘTRZNE

DRUTEX
NAJLEPSZE OKNA

ZYSKUJESZ JAKOŚĆ (I UPOMINEK)

GŁUCHOŁAZY ul. Konstytucji 3 Maja 17a, tel./fax 77 439 46 74
NYSA ul. Piastowska 26, tel./fax 77 448 43 53

WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL • WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL

SUPER BRUK

układanie kostki brukowej (również wokół nagrobków)
roboty ziemne
urządzenie zieleni
przyłącza wod-kan

SUPER BRUK Krzysztof Lorek
783 176 622 super-bruk@wp.pl

DOM & POGRZEBOWY

mgr inż. Grażyna Janus-Bartnik
tel. całodobowy
602 471 380

Prudnik ul. Dąbrowskiego 4 tel. 77 436 23 71 | 77 436 20 13

Reklama w „Tygodniku” **77 436 28 77**
reklama@tygodnikprudnicki.pl



Fortex
tekstylia

Prudnik, ul. Prężyńska 17
pon-pt 9-17, sob 9-13 tel. 693 792 293
FPUH Fortex Fortex Prudnik

Najnowsza Kolekcja Eva Minge
pościółki • ręczniki • zestawy prezentowe
• poszewki • szlafroki
PIĘKNIE ZAPAKOWANE • IDEALNY PREZENT

OFERUJEMY RÓWNIEŻ: tekstylia z bawełny i włókna bambusowego z logo tkanym lub haftowanym • koce, narzuty, prześcieradła • ręczniki: domowe, reklamowe, hotelowe • pościel, kołdry, poduszki • podkłady na materace • szlafroki, ściereczki kuchenne • asortyment dziecięcy • ceramika • upominki: kosze prezentowe, bony podarunkowe • zasłony • firany

LACHOWICZ

Prudnik, ul. Kolejowa 59a
tel. 77 406 81 10

- **INSTALACJE WOD-KAN**
- **NARZĘDZIA**
- **POMPY** DO WODY BRUDNEJ I CZYSTEJ
- **PIECE** NA PELLET I EKOGROSZEK
- **GRZEJNIKI**



Zapraszamy do lokalu w Lubrzy i punktu w Prudniku na DANIE DNIA (menu na każdy dzień sprawdzić można na Facebooku: Wytwórnia Pierogów Wartościowych Prudnik) oraz **PIEROGI** ruskie • z mięsem • z kapustą i pieczarkami • ze szpinakiem • z płuckami • z kaszą, boczkiem i twarogiem • piełmieni (we wtorki, środy i czwartki)

Nie oferujemy dowozu! Posiłki tylko na miejscu (Lubrza) i na wynos (Lubrza, Prudnik).

Lubrza
ul. Wolności 139
pon-pt 11⁰⁰-20⁰⁰

Prudnik
Pierogowóz na rogu
ul. Armii Krajowej i Traugutta
pon-pt 9⁰⁰-17⁰⁰



MENU/DANIE DNIA FACEBOOK: Wytwórnia Pierogów Wartościowych



WESELA IMPREZY PRZYJĘCIA CATERING ZAMÓWIENIA Z DOWOZEM DANIA DNIA

Prudnik, ul. Łęcznicza 1
793 023 366 • 77 436 28 39
www.hotel-olimp.pl
Hotel Olimp



RESTAURACJA Z JEDZENIEM NA WAGĘ

codziennie pyszne, świeże, domowe potrawy

CZYNNE pon-sob 9-20 nd 9-18

Lubrza, ul. Opolska 6 (Premium Park)
664 163 315
Olimpijski Talerz



MENU hotel-olimp.pl DANIE DNIA FACEBOOK: Hotel Olimp

TEL. 781 997 554  BIALAAKACJA.PL



BIAŁA AKACJA
RESTAURACJA & CATERING

WESELA KOMUNIE PRZYJĘCIA

ŁĄKA PRUDNICKA, UL. JANA PAWŁA II 83

MENU terazprudnik.pl/smacznie/akacja



RESTAURACJA PRZYJĘCIA CATERING

Prudnik, ul. Łukowa 1, tel. 77 406 86 66

MENU terazprudnik.pl/smacznie/hana



Prudnik, ul. Kościuszki 24 (róg Pl. Wolności)



wtorkowe BURGERLOVE
w każdy wtorek wszystkie burgery 20% taniej

77 436 02 13 dowozimy codziennie od 12.00 do 21.30

MENU terazprudnik.pl/smacznie/bueno



- PARKOWA -
RESTURACJA

SYLWESTER 350 zł/os.

Restauracja Parkowa Mariusz Bal
Prudnik, ul. Parkowa 2

Rezerwacje: **601 570 805**



TRADYCYJNA PIZZA RZEMIEŚLNICZA według najlepszej receptury bazującej na świeżych, aromatycznych produktach

Prudnik
ul. Łangowskiego 7b

784 451 923

PIEROGI RĘCZNIE LEPIONE Z CEBULKĄ ZAPIEKANKI Z PIECA FRYTKI, KUBEŁEK KEBOK NAPOJE I ZIMNE PIWO BECZKOWE




Regionalne dania kuchni czeskiej i polskiej
Pyszne jedzenie i orzeźwiające napoje w swojskiej atmosferze
Imprezy okolicznościowe, bankiety, catering

C'est la vie
Restauracja z duszą

Bartultovice 35 300 metrów za przejściem granicznym w Trzebinie
+420 605 113 474 / +48 786 141 214 Nd-czw 11-21, pt-sob 11-22

FACEBOOK Restaurace Selavi

Wyciąg z ogłoszenia o przetargach

zgodnie z § 6 ust.5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14.09.2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2014 r., poz.1490) Burmistrz Białej ogłasza III ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Biała:

Lokal mieszkalny nr 11 położony w budynku mieszkalnym w Białej ul. Prudnicka 8, o pow. 53,04 m² na poddaszu, składa się z: 2 pokoi, kuchni, spiżarni, p/pokoju. Do lokalu przynależy piwnica o pow. 4,51 m² oraz w części poddasza po przeciwnej stronie korytarza łazienka o pow. 7,47 m² i 2 pomieszczenia gospodarcze o pow. 5,50m² i 1,50 m². Lokal wyposażony jest w instalacje elektryczna, wodociągowa, kanalizacyjną ogrzewanie piecowe. Wraz z lokalem zostanie zbyty udział w części 79/1000 działki ew. nr 1133 m.19

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 43 000,00 zł

Termin i miejsce przetargu: 24 stycznia 2025 roku (piątek) godz. 9 00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Białej

Wysokość wadium: 4 300,00 zł, wpłata wadium do dnia 17 stycznia 2025 roku

Za datę wpłaty uważać się będzie datę wpływu pieniędzy na konto sprzedającego.

Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszeń o przetargach: tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Białej ul. Rynek 10 oraz internet - strona www.bip.biala.gmina.pl - zakładka „Gospodarka nieruchomościami, Przetargi” **Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje:** Urząd Miejski w Białej ul. Rynek 10 (pokój nr 3) tel. 774388546 w godzinach pracy urzędu.

INFORMACJA

Burmistrz Prudnika informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Prudniku przy ulicy Kościuszki 3, dnia 18 grudnia 2024 r. zostały wywieszone wykazy: lokalu użytkowego oraz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży. Wykazy zostały opublikowane na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Prudniku (BIP) www.bip.prudnik.pl.

REGENERACJA WYROBÓW Z PIERZA

pranie, czyszczenie
KRZYŻKOWICE 50
tel. 77 436 09 88
kom. 698 840 820, 608 769 437

Burmistrz Głogówka
ul. Rynek 1
48-250 Głogówek



OGŁOSZENIE BURMISTRZA GŁOGÓWKA

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębu: Szonów w gminie Głogówek

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130) oraz art. 39, art. 46 pkt. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miejską w Głogówku uchwały nr VII/67/2024 z dnia 25 października 2024 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębu: Szonów w gminie Głogówek oraz rozpoczęciu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla obszaru objętego planem.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego w nieprzekraczalnym terminie do dnia 17 stycznia 2025 roku.

Wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głogówku, ul. Rynek 1, 48-250 Głogówek lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: sekretariat@glogowek.pl (bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym) lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

Wnioski wnoszone na piśmie należy kierować na adres: Burmistrz Głogówka, ul. Rynek 1, 48-250 Głogówek z podaniem imienia i nazwiska (osoba fizyczna lub prawna) lub nazwy jednostki organizacyjnej (nieposiadającej osobowości prawnej) i adresu, oraz oznaczenia nieruchomości, której wniosek dotyczy.

Z dostępną dokumentacją sprawy zapoznać się można w Urzędzie Miejskim w Głogówku, ul. Rynek 1, 48 - 250 Głogówek, w godzinach pracy Urzędu.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Głogówka.

Burmistrz Głogówka
Piotr Bujak

Klauzula RODO

Zgodnie z art. 13 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) – Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej 4.5.2016 r., informuję, że administratorem danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębu: Szonów w gminie Głogówek, jest Burmistrz Głogówka, ul. Rynek 1, 48-250 Głogówek. Informacja na temat zasad ochrony danych osobowych osób fizycznych, w związku z ich przetwarzaniem, dostępna jest na stronie internetowej – BIP Urzędu Miejskiego w Głogówku pod adresem bip.glogowek.pl w zakładce Polityka Prywatności oraz w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głogówku, ul. Rynek 1, 48-250 Głogówek.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 8a upzp w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Głogówka danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia aktu planistycznego, prawo dostępu do informacji o źródle pochodzenia danych osobowych osoby fizycznej, której dane dotyczą, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g ww. rozporządzenia, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

SPÓŁDZIELNIA PIONIER

poszukuje kandydatów do pracy na stanowiskach:

MECHANIK

ELEKTRYK

Więcej informacji na stronie internetowej:
pionier.com.pl/praca

Spółdzielnia PIONIER Prudnik, ul. Batorego 35
tel. 77 406 88 70 - pionier.com.pl

ALEKSANDROWICZ
Firma Ogólnobudowlana

BUDOWA DOMÓW
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ
REMONTY MIESZKAŃ I DOMÓW

WYNAJEM RUSZTOWAŃ ELEWACYJNYCH

570 714 120

Sprzedaż CHOINEK

jodły i świerki - cięte i w donicach

MOŻLIWY DOWÓZ!

Prudnik
ul. Powstańców Śl. 15a
(obok stacji Orlen)
tel. 694 467 525

KXERO

WYDRUKI A3/A4 CZ-B/KOLOR

Redakcja „Tygodnika Prudnickiego”
Prudnik, Kościuszki 13a (obok PKS)

10 RAT 0%
SPŁATA OD MARCA 2025

SPRAWDŹ >

Laurence MODA MĘSKA

Prudnik, ul. Zamkowa 2 (były Dom Towarowy) **czynne: pon-pt 9-17, sob 9-13**

TYLKO DO 26 GRUDNIA

Setki mebli

02.12 – 26.12.2024 szczegóły w regulaminie

22% TANIEJ

przy zakupie min. 2 dowolnych produktów objętych promocją

Prudnik, ul. Zamkowa 2 (były Dom Towarowy) **czynne: pon-pt 9-17, sob 9-13**



MEDYCYNĄ I ZDROWIE

Sklep Medyczny FIZJO-MED

.... Jesteśmy aby pomagać

REALIZUJEMY
WNIOSKI
NFZ

- Refundowane Przedmioty Ortopedyczne i Pomocnicze (pieluchy, stomia); - Sprzęt sanitarny;
- Wyroby Przeciwwyłakowe; - Materace Przeciwdoleżynowe;
- Profesjonalne Poduszki Ortopedyczne; - Ciśnieniomierze;

Prudnik, ul. Piastowska 64 w Prudnickim Centrum Medycznym
Poniedziałek - Piątek 8:00-15:00

Tel: 77 436-12-70 Kom: 697-383-768 Fizjo-Med Sklep Medyczny

Barbara
Wężykowska-Więcek
psychiatra

Prudnik,
ul. Staszica 4
rejestracja
696 020 254



GABINET CHIRURGII LASEROWEJ I KLASYCZNEJ, MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

+ **Stawomir Orkisz**
SPECJALISTA CHIRURG

Usuwanie zmian skórnych, znamion, wrastających paznokci, przebarwień, zmarszczek, zmian posłonecznych, zmian naczyniowych i naczynek, esperal

NOWOŚĆ: OSOCZE BOGATOPŁYTKOWE - lifting twarzy
FIBRYNA w leczeniu schorzeń stawowych, łysienia i ran

Prudnik, ul. Kościuszki 15
rejestracja telefoniczna: 602 284 121

Najlepsza dieta w regionie!

KAROLINA WICHER-SIENKIEWICZ
Psychodietetyk

- profesjonalna analiza składu ciała
- indywidualnie opracowywany jadłospis (posiłki szybkie i smaczne)
- dietoterapia - opieka
- motywacja - wsparcie

609 994 509

Prudnik, Pl. Zamkowy 2 (inkubator), lok. nr 6 Karolina Wicher-Sienkiewicz Psychodietetyk

ALERGOLOG
specjalista chorób płuc

lek. med. Iwona
ROBOTYCKA-
LENCZUK

przyjmuje w Nysie,
ul. Marcinkowskiego 2-4

rejestracja telefoniczna
77 448 00 33
606 928 653

Centrum Stomatologiczne w Prudniku
rok założenia 1999

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

PORADNIE stomatologia zachowawcza • ortodoncja • protetyka

PRACOWNIA RTG zdj. punktowe • panoramiczne • tomografia 3D

USŁUGI stomatologia dzieci i młodzieży • leczenie kanałowe
• wypełnianie, odbudowa zębów • higienizacja jamy ustnej
• leczenie wad zgryzu • protezy zębowe, korony, mosty, licówki

Prudnik, ul. Kościuszki 15 | rejestracja 77 436 37 07 | RTG 77 406 46 32

SIEĆ REZYDENCJI DLA SENIORÓW

ZŁOTE BORKI
SIEĆ REZYDENCJI DLA SENIORÓW

48-267 Jarnołówek 52
tel.: +48 535 560 404
+48 577 933 001
+48 577 933 550
e-mail: rezydencja@zlobteborki.pl
www.zlobteborki.pl

PAKIET BEZPŁATNEJ PROFESJONALNEJ REHABILITACJI

TROSKA, JAKOŚĆ, DOŚWIADCZENIE, INDYWIDUALNE PODEJŚCIE

KARDIOLOG
dr n. med.
Iwona Ossowska-Szymkiewicz
Prywatny Gabinet Kardiologiczny
Głucholazy ul. Karłowicza 40
szpital MSW - AMBULATORIUM
ŚRODA PONIEDZIAŁEK
Echo serca
Testy wysiłkowe
Holter
EKG i RR
akredytacja indywidualna ECHO
REJESTRACJA 502 231 770

Jarosław Bugajski
Specjalistyczna Prywatna Praktyka Lekarska
specjalista chorób wewnętrznych
KARDIOLOG
Biała, ul. Opolska 18/1
Przyjmuje w czwartki - rejestracja 691 755 122
echo serca, holter EKG, holter ciśnieniowy, test wysiłkowy, USG brzucha i tarczycy,

OKULISTYKA, MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Bożena Orkisz
SPECJALISTA CHOROÓB OCZU

Wizyty prywatne
plastyka powiek plazmą IQ, usuwanie guzków powiek.

Osocze bogatopłytkowe
lifting powiek i twarzy.

Prudnik, ul. Kościuszki 15
rejestracja telefoniczna: 77 436 02 01

Powierz swoje oczy tylko najlepszym!

Klinika okulistyczna Gemini w Ostravie zaprasza

Gemini
KLINIKĄ OKULISTYCZNĄ

ZACĆMA

- Zaćma już od 100 zł.
- Tylko u nas BANK soczewek. Za niewielką dopłatą masz wybór.
- Nie musisz zgadzać się na najtańszą soczewkę w Polsce.
- Wszystkie badania w dniu zabiegu - bez dodatkowych opłat.
- Transport z domu do kliniki i z kliniki do domu.
- Każdy otrzymuje gratis pakiet o wartości ponad 100 zł: okulary UV, krople itp.
- Najlepsi specjaliści, najnowocześniejszy sprzęt okulistyczny.
- Refundacja z NFZ wynosi 1800 zł.

Umawianie terminów zabiegów i transportu:
602 150 886

PRYWATNE SPECJALISTYCZNE GABINETY STOMATOLOGICZNE

Prudnik, ul. Moniuszki 5/1
Prudnik, ul. Kościuszki 15 (Medicus, IV p.)

DANUTA JURCZAK-RASTELLI
SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ

- chirurgia stomatologiczna, usuwanie zębów, resekcje, implanty
- protezy zębowe, mosty, korony, licówki • leczenie zachowawcze, stomatologia estetyczna
- higienizacja, skaling, piaskowanie
- zdjęcia rtg punktowe, pantomograficzne, TK zębów

STOMATOLOGIA CYFROWA
FIBRYNA W CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ

rejestracja 506 153 396 **77 436 35 27**

mgr Teresa KULISZEWSKA

Naturoterapia

KOMORA HIPERBARYCZNA TERAPIA WODOREM

- korekcja kręgosłupa i stawów obwodowych
- likwidacja wad postawy • likwidacja przyczyn bólów pleców, kręgosłupa, kończyn, głowy, zatok
- masaże lecznicze, relaksacyjne, wzmacniające, limfatyczne, antycellulitowe, twarzy • detoksykacja (oczyszczanie organizmu) • przywrócenie równowagi emocjonalnej (depresja) • taping rehabilitacyjny
- świecowanie uszu • kursy Reiki I i II stopnia
- sprawdzanie ilości witamin i minerałów w organizmie
- indywidualne dopasowanie skutecznych metod terapii

Prudnik, ul. Kolejowa 27, tel. **608 282 552**



**PRACOWNIA
OPTYCZNA
ANNA ORKISZ**

Prudnik, Przychodnia MEDICUS
II p przy Poradni Okulistycznej

578 976 386

czynne:
Poniedziałek - piątek 8:00-15:00
Wtorek 12:00-18:00



Janusz ROMANIUK
lekarz chorób wewnętrznych

porady internistyczne • EKG, USG • badania sportowo-lekarskie • badania kierowców

PRYWATNY GABINET LEKARSKI PRUDNIK, ul. Lwowska 16a
Godziny przyjęć: poniedziałki i piątki 16:00-18:00
Rejestracja: 605 207 520 | 77 436 16 00 | januszromaniuk@tlen.pl

KSERO WYDRUKI

**CZARNO-BIAŁE
KOLOROWE
A3 A4**

Redakcja „Tygodnika Prudnickiego”
Prudnik, Kościuszki 13a (obok PKS)



Prywatny gabinet lekarski

**GABINET
PULMONOLOGICZNY
Renata FRANKE**

specjalista chorób płuc
specjalista chorób wewnętrznych

Diagnostyka i leczenie chorób układu oddechowego
Leczenie przewlekłej niewydolności oddechowej
Mechaniczne metody wspomagania oddychania
Domowe leczenie tlenem
Diagnostyka i leczenie chrapania i bezdechu sennego

Rejestracja telefoniczna codziennie w godz. 17-19 **605 202 535**

Prudnik, ul. Staszica 4 (nad Apteką Alga)
www.pulmonologfranke.pl

OPTYKA

Masz problem z widzeniem?



dla naszych Klientów
**BEZPŁATNE
BADANIE
WZROKU**

Prudnik, ul. Górna 2 (obok Metra)
77 436 04 00



**KOŃSKIE ZACISZE
ŁĄKA PRUDNICKA**

- nauka jazdy konnej
- hipoterapia
- joga
- masaż korekcyjny
- bezbólne ustawienie kręgosłupa

693 627 939



**Pracownia Protetyki
Stomatologicznej**
inż. tech. dent.
Aleksandra Strońska

WYKONAWSTWO LABORATORYJNE PROTEZ
NAPRAWY PROTEZ oraz inne usługi protetyczne

Tel. **574 445 102**

INKUBATOR Plac Zamkowy 2 (parter - lok nr 4) Prudnik

Tygodnik Prudnicki

**Oferta
specjalna
reklamy
dla branży
medycznej
i branż
pokrewnych**

77 436 28 77
reklama@tygodnikprudnicki.pl



**ALEKSANDROWICZ
Firma Ogólnobudowlana**

**USŁUGI MINIKOPARKA
ŁADOWARKĄ TELESKOPOWĄ
PRACE ZIEMNE**

570 714 120



**Dom Seniora
SALUTARIS**

Złoty Stok
ul. Spacerowa 5

605 100 638

Dom Seniora Salutaris
domseniorazlotystok.pl




ROZA

- brukowanie
- roboty ziemne
- urządzenie zieleni

Piotr Basalaj
Kolonja Kaszubska 8a, Konradów
tel. 695 282 333, 603 266 066
www.roza-bruk.pl
basalaj.piotrek@gmail.com



Concept clinic

MARTA MUSIOŁ
MGR PIELĘGNIARSTWA

PODOLOGIA
PODOCHIRURGIA
LECZENIE RAN
KOSMETOLOGIA
DEPIŁACJA LASEROWA

509 82 84 84

KOŚCIUSZKI 12C, PRUDNIK
CONCEPTCLINIC



MALUMANI

PROFESJONALNA
STYLIZACJA PAZNOKCI

Prudnik, Rynek 12 | 732 950 165

@Malumani
@kaja_z_malumani



Reklama w „Tygodniku”

77 436 28 77
reklama@tygodnikprudnicki.pl

HISTORIA NIEZWYKŁA

Barwne życie polskiej primabaleriny

Burzliwe losy Matyldy (Marii) Krzesińskiej, nie zawsze usiane różami, to gotowy scenariusz na film lub dobrą książkę.

Jarosław KŁUSKIEWICZ



Romans Matyldy Krzesińskiej i carewicza Mikołaj wywołał skandal na petersburskim dworze

Urodziła się 19 sierpnia 1872 roku w podpetersburskim miasteczku Ligowo. Była córką osiadłego w Petersburgu wybitnego tancerza – mazurzysty Feliksa Adama Krzesińskiego i Julii z domu Domińskiej za młodo tancerki.

Talent po ojcu

Krzesińska była jedną z największych sław baletu petersburskiego 2. połowy XIX i początków XX w. Rozwój niezwykłego talentu zawdzięczała ojcu, który uczył ją podstaw sztuki tanecznej i gdy miała zaledwie trzy lata, zaczął ją zabierać do teatru. Jesienią 1880 roku, w wieku ośmiu lat, wstąpiła na wydział baletowy Cesarskiej Szkoły Teatralnej mieszczącej się obok Teatru Aleksandryjskiego. Uczyla się tam tańca klasycznego u wybitnych pedagogów: Lwa Iwanowa, Jeka-



Matylda Krzesińska była wybitną przedstawicielką baletu klasycznego



Jajo Faberge z miniaturą okrętu „Pamięć Azowa”

tieriny Wazem, Christiana Johansona i Enrico Cecchetti. Szkołę ukończyła w 1890 roku i rozpoczęła pracę tancerki w zespole baletowym Teatrów Cesarskich w Petersburgu.

W roku 1890 na przedstawieniu dyplomowym jej rocznika, podczas którego wykonywała „pas de deux” z „Daremnej przezorności” (czyli „Córki źle strzeżonej”) Jeana Dauberval, obecny był car Aleksander III z rodziną. Wówczas zakochała się w następcy tronu, wielkim księciu Mikołaju Aleksandrowiczu.

Gorący romans Matyldy z późniejszym carem Mikołajem II stał się powodem wystąpienia młodego carewicza w wielomiesięczną daleką podróż. Rodzice Aleksander III i Maria Fidorowna z coraz większym niepokojem patrzyli na niestosowną z punktu widzenia etykiety dworu

znajomość. Panujący car wykorzystał okoliczność zwodowania nowego cesarskiego krążownika „Pamięć Azowa” i zdecydował, że w dziewiczym rejsie okrętu weźmie udział młody carewicz. Planowana trasa podróży przez Grecję, Indie, Cejlon, Singapur, Jawę, Chiny i Japonię oraz kontynent amerykański miał być szkołą życia, samodzielności i dyplomacji dla przyszłego władcy. Wyprawę nagle przerwał incydent dyplomatyczny podczas wizyty w Japonii. Mikołaj został ciężko ranny przez japońskiego nacjonalistę. Podróż przerwano i następca tronu wrócił do kraju. Gorący romans trwał nadal, a kariera sceniczna Matyldy kwitła.

W Wielkanoc 1891 roku cesarowa Maria Fidorowna otrzymała doroczny prezent wielkanocny, czyli kolejne jajko wyprodukowane w

pracowni Faberge. Tym razem było to jajko z miniaturą okrętu „Pamięć Azowa”. Było to typowe puzderko uformowane w kształcie jajka, wykonane z zielonego heliotropu dekorowanego złotem i diamentami. Niespodzianką w jajku była wykonana ze złota wierna kopia miniaturowego krążownika „Pamięć Azowa” osadzonego na kryształach akwamarynu.

Bliskie kontakty kochanków zostały gwałtownie przerwane wiosną 1894 roku po zaręczynach Mikołaja z księżniczką Heską Alicją. Mikołaj przejął tron po śmierci ojca, 1 listopada 1894 roku. Jeszcze w tym samym miesiącu ożenił się z księżniczką Alicją z Hesji-Darmstadt, w Rosji znaną jako Aleksandra Romanowa. Wspólnie zostali koronowani 26 maja 1896 roku.

Primaballerina assoluta

Po tych wydarzeniach Matylda została przez carewicza hojnie wynagrodzona, otrzymała na własność wynajmowany dotąd dom i wysokie odszkodowanie. Podobno Mikołaj II jako car nigdy się już potem z nią nie spotkał na osobności, ale nadal często oglądał na scenie i zawsze wspierał dyskretnie, gdy tylko potrzebowała. Towarzysząca jej fama byłej carskiej faworyty znacznie ułatwiała i uatrakcyjniała całe jej życie i karierę artystyczną.

Losy cara Mikołaja II i Aleksandry Fidorownej, jak również ich dzieci, jak powszechnie wiadomo, potoczyły się tragicznie. Po wybuchu rewolucji październikowej car abdykował. Po uwięzieniu, w Jekaterynburgu, w nocy z 16 na 17 lipca 1918 roku car i caryca, ich czworo dzieci, jak również pokojówka, służąca i lekarz, zostali zamordowani w domu Nikołaja Ipetiewa (dom specjalnego przeznaczenia). Obecnie w tym miejscu znajduje się Cerkiew Na Krwi pod wezwaniem Wszystkich Świętych w Ziemi Rosyjskiej Jaśniejszych.

Matylda pierwszą główną rolę zatańczyła w sezonie 1891/1892 w balecie „Calabrino”, w choreografii M. Petipy, do muzyki działającego najpierw w Moskwie, a od 1871 roku w Petersburgu L. Minkusa. Uznana za „najlepszą współczesną tancerkę rosyjską”, w 1895 r. wyróżniona została najwyższym tytułem baletowym „primaballeriny assoluty”, co wynikało z jej niekwestionowanego talentu baletowego, oryginalnej urody, a także bliskich związków z dworem cesarskim.

Zdobyła ogromną sławę i popularność, z wielkim powodzeniem występowała gościnnie na najlepszych scenach Europy, m.in. w Wiedniu, Paryżu, Londynie, a także kilkakrotnie w Warszawie, gdzie jej występy zawsze były wielkim sukcesem i nie małą sensacją. Warszawscy krytycy baletowi nie szczędzili jej najwyższych pochwał. Tańczyła również nie tylko ze swoim ojcem

ale i bratem Józefem. Uważana jest za ostatnią wielką artystkę baletu klasycznego o akademickich tradycjach, jedną z najwybitniejszych przedstawicielek „klasycyzmu baletowego”.

Z Rosji do Francji

Po definitywnym zerwaniu kontaktu z panującym carem, w późniejszym okresie zażyłe stosunki łączyły ją także z dwoma wielkimi księżętami z rodziny Romanowów: Siergiejem Michajłowiczem, szefem Głównego Zarządu Artylerii, oraz Andriejem Władimirowiczem, z którym miała syna Władimira (Wowa), i za którego już na emigracji, 30 stycznia 1921 r. w cerkwi Michała Archanioła w Cannes wyszła za mąż, stając się morganatyczną małżonką członka rodu Romanowów.



Matylda Krzesińska z ojcem w strojach mazurkowych

W Teatrze Maryjskim przepracowała w sumie 27 lat, ostatni raz wystąpiła w lutym 1917 r. W lipcu tego samego roku na zawsze opuściła Piotrogród, a w lutym 1920 roku Rosję, w której straciła większość swojego majątku, zarówno nieruchomości, jak i liczne kosztowności, szczególnie przepiękną biżuterię którą była obdarowywana.

Po trzech latach tułaczki zdołała uciec przed bolszewikami do Francji. Zmuszona zarabiać na życie, w 1929 r. w Paryżu przy avenue Vion Whitcomb w Passy (XVI dzielnica) otworzyła szkołę baletową. Uczyla w niej tańca m.in. Tatianę M. Riabuszynską, Lubow Rostową i Ninę Tarakanową. Poślubiając wielkiego księcia Andrieja Władimirowicza, otrzymała od swojego szwagra – od 1924 r. emigracyjnego „cara” – Cyryla Władimirowicza, tytuł „Jaśnie Oświeconej księżnej Romanowskiej” i jednocześnie przybrała swoje rzekome nazwisko rodowe Krasińska. Tego też nazwiska po usynowieniu używał jej syn Wowa, który od 1935 r. występował jako książę Romanowski-Krasiński, a od II wojny jako Władimir Romanow. Ostatni raz wystąpiła w 1936 r. w Covent Garden w Londynie, wykonując tańce rosyjskie.

■ Ciąg dalszy na str.33

BOŻE NARODZENIE NA KAPLICZNEJ GÓRZE

Było tam zawsze pięknie

Pasterka na Górze Kaplicznej we wspomnieniach Josefa Simona



Josef Simon wśród ruin na Kaplicznej Górze w 1988 roku

Znowu jest Boże Narodzenie. Ogrania nas magia świąt i uroczysty nastrój, tak charakterystyczny dla tego czasu. Nasze myśli wędrują do miejsc, gdzie jako dzieci i dorośli spędzaliśmy świąteczne dni przed szopkami naszych kościołów i kaplic. Tak, my prudniczanie posiadaliśmy piękne świątynie. Jedną z nich, najmniejszą, był przysłutny kościółek na Górze Kaplicznej.

Szczególnie w okresie Świąt Bożego Narodzenia Góra Kapliczna stanowiła cel wielu prudniczan oraz mieszkańców najbliższej okolicy. Było tam zawsze pięknie i panowała właściwa atmosfera do modlitwy oraz śpiewu. Któż nie chciałby zobaczyć szopki albo uczestniczyć w tamtejszej pasterce? Jak sięgamy pamięcią, odprawiano ją zawsze o godz. 5 rano. Trzeba było być wcześniej na nogach, aby zająć miejsce stojące. Wyruszano zatem w gwiazdową noc bożonarodzeniową. Ze wszystkich stron, brnąc w głębokim śniegu, po oblodzonych drogach, przybywały dzieci i dorośli. Nikogo nie dziwiło liczne uczestnictwo mieszkańców Chocimia i Dębowa, dla których kościółek na Górze Kaplicznej pełnił niejako rolę świą-

tytni parafialnej. Od strony Szwedzkiego Szańca dobiegał dźwięczny głos leśniczego Welzla z Dębowa, który idąc w towarzystwie swojej rodziny opowiadał przyjacielowi Johannowi Reimowskiemu, że we wczorajszy, wigilijny wieczór puścił wolno złodzieja choinek - drzewko było niewielkie. Na górze przy kościele dało się zauważyć wiele śladów na śniegu, które świadczyły o dużej

Jezus, ofiarując mu dary w postaci nieskazitelnej baranka. Nad stajenką unosiła się gromada śpiewających aniołów, a przed nią płonął ogień warowny pastuszków. Po obu stronach szopki ustawiono kilka okazałych świerków, na których gałęziach kołysały się wesoło żławy ptaki i wiewiórka. Zainstalowane na nich żarówki oraz duża liczba świeczek powodowały cudowne



Podprudnickie wzgórze w zimowej aurze

liczbie przybyłych prudniczan. Przed kościelnymi drzwiami spieszył obok nas chórmistrz, pan profesor Ziegler, do którego dołączali niektórzy z jego najwierniejszych śpiewaków.

Wstępując do Domu Bożego wzrok przykuwała od razu wprawiająca w zadumę szopka bożonarodzeniowa, którą ulokowano obok ołtarza głównego. Z pewnością wszyscy mamy jeszcze w pamięci jej obraz. Na drugim planie widniała orientalna panorama przedstawiająca miasto Betlejem. Przed nią w skalnej wnęce urządzono stajenkę ze świętą rodziną oraz kilkoma pobożnymi pasterkami, którzy częściowo stojąc i częściowo klęcząc modlili się do Dzieciątka

oświetlenie. Jednak teraz rozpoczęła się uroczysta pasterka.

W skupieniu, i chciałoby się powiedzieć w zachwycie nad podniosłością święta, stąpał otoczony gromadą ministrantów ksiądz ojciec dyrektor Oswald w kierunku ołtarza ofiarnego przy szopce. Natychmiast rozpoczął on uroczystą sumę, podczas gdy chór zaintonował dobrze nam znane: „Przybywajcie, pastuszkowie, mężczyźni i kobiety!” Niewielki, dzielny zespół śpiewaczy pod kierunkiem pana nauczyciela Zieglera wykonał jeszcze kilka innych nastrojowych kolęd, a przy ołtarzu trwał święty obrządek. Podczas dośladnej przemowy kapłan wygłosił bożonarodzeniową ewangelię, a

następnie zobaczyliśmy, jak nad głowami wiernych w wyświęconej dłoni księdza unosi się Dzieciątko Jezus. - Pan, Zbawiciel, jest tu! Kapłan zaśpiewał „Idźcie, ofiara spełniona”. Potem wybrzmiała stara, piękna melodia bożonarodzeniowa: „Cicha noc, święta noc”. Niektórzy z uczestników pozostali, wyczekując kolejnej mszy pasterkiej, a inni opuszczali wypełniony zapachem kadzidła kościół. Jednak najwytrwalsi nie kierowali się do domu, lecz brodząc w śniegu, szli w kierunku sąsiedniego klasztoru franciszkanów pod wezwaniem św. Józefa, aby uczestniczyć w tamtejszej uroczystej sumie.

ZAPROSZENIE

Nie tylko o Komitecie Paryskim



Kinga Markowska

Kinga Markowska, animatorka kultury z Głogówka, wraz z przyjaciółmi, zaprasza na rozmowy muzyczno – literackie do Pałacu Rozkochów pod tytułem „Parówkarz i bazgroły”. Spotkanie będzie formą uczczenia setnej rocznicy artystycznej ekspedycji polskich studentów Komitetu Paryskiego do stolicy Francji. W tym gronie był wybitny, polski malarz pochodzący z Wróblina, Jana Cybis, postać szczególna, choć lokalnie wciąż niedoceniana. – Działalność kapistów, choć początkowo budziła kontrowersje, stała się fundamentem dla wielu późniejszych pokoleń artystów. Działająca w okresie międzywojennym grupa, wzbogaciła dialog między polską, a europejską sztuką – przypomina Kinga Markowska.

Pałacowe wydarzenie wzbogacone zostanie o muzykę inspirowaną latami międzywojennymi (Miriam Hammodah – wokół i Maciej Przybylski – gitara). Będą też cytowane teksty zarówno Cybisa, jak i jego dotyczące. Spotkanie poprowadzi Jakub Zajac.

Podczas wydarzenia będzie można otrzymać dwie książki Kingi Markowskiej: „Wieloryb na targu” i „Parówkarz i bazgroły”, które wydane zostały z pomocą Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Płaskowyż Dobrej Ziemi” oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu.

Spotkanie odbędzie się w niedzielę, 22 grudnia, w Pałacu Rozkochów. Początek o godz. 15.00. (d) ■

Tak nasi przodkowie i my celebrowaliśmy Boże Narodzenie oraz pasterkę. Właściwie powinniśmy dziękować Panu Bogu za możliwość uczestniczenia w nabożeństwach bożonarodzeniowych odprawianych w tak pięknych kościołach.

*Oto radosny, błogosławiony
Okryty łaską świąteczny czas
Dla nas straconych
Chrystus zrodzony
Ciesz się, ach ciesz się chrześcijański świat!*

Tekst pochodzi z miesięcznika „Neustädter Heimatbrief” i ukazał się w grudniu 1955 roku. ■

Tłumaczenie: Marcin DOMINO
Autor jest tłumaczem i lektorem
języka niemieckiego

HISTORIA NIEZWYKŁA

Primabalerina

■ Ciąg dalszy ze str.32

Matylda uważana jest za ostatnią wielką artystkę baletu klasycznego o akademickich tradycjach, jedną z najwybitniejszych przedstawicielek „klasycyzmu baletowego”. Dożyła prawie stu lat. Zmarła 6 grudnia 1971 r. w Paryżu. Pochowana została na podparyskim cmentarzu prawosławnym w Sainte-Geneviève-des-Bois. Na prawosławie przeszła dopiero w 1925 r.

Napis na pomniku głosi: „Jaśnie Oświecona księżna Maria Feliksowna Romanowska-Kraśnińska, zasłużona artystka teatrów cesarskich Krzesińska”. Razem z nią w mogile spoczywają: wielki książę Andriej Władimirowicz i ich syn Władimir Andriejewicz Romanowski-Kraśniński, który nie założył rodziny.

W 1960 r. w Paryżu zostały wydane po francusku jej wspomnienia pt. „Souvenirs de la Kschessinska”. Polski przekład ukazał się w 1996 roku.

Film ze skandalem

W roku 2017 przed kolejnymi wyborami prezydenckimi w Rosji powstał film historyczny pt. „Matylda” w reżyserii Aleksieja Iczitiela. Film opowiada o romansie młodego carewicza Mikołaj późniejszego cara Rosji i króla Polski z Matyldą Krzesińską, polską primabaleriną z teatru w Petersburgu. Rola tytułową zagrała polska aktorka Michalina Olszańska.

Jeszcze przed premierą film wywołał skandal obyczajowy w Rosji. Mikołaj II, ostatni rosyjski monarcha, zamordowany wraz z rodziną w 1918 r. przez bolszewików, po upadku komunizmu został kanonizowany na świętego cerkwi prawosławnej,

stąd zdaniem konserwatywnych krytyków, film obraża uczucia religijne i bezczęści pamięć rosyjskiego cara, albowiem święty nie mógł mieć żadnych romansów, zwłaszcza z tancerką. Dodatkowej pikanterii sprawie dodaje fakt niewiadomego pochodzenia znaczącej części funduszy za które zrealizowano film gorąco wspierany przez Władimira Putina.

Matylda Krzesińska, tytułowa bohaterka filmu, ma swoje skromne miejsce w historii Rosji. Była kochanką przyszłego cara Mikołaja II, ich romans początkowo wspierali nawet jego rodzice. Matylda, tu historycy też są zgodni, pomogła Mikołajowi śmiało wejść w wiek męski. Mówiono nawet, że ta wyjątkowej urody i inteligencji kobieta ucłowieczyła przyszłego cara.

Jak widać śmiała teza, że życie Matyldy to gotowy scenariusz na film nie minęła się z prawdą. ■



HISTORIA. ROCZNICA

Upadek liberatora pod Rzymkowicami w 1944 roku

16 grudnia 1944 r. - bombowce 15. Armii Powietrznej USA atakujące rafinerię Sudetenländische Treibstoffwerke w Brux w Czechosłowacji

17 grudnia 1944 roku na ziemi prudnickiej rozbił się amerykański bombowiec. To był tragiczny zwiastun zbliżającego się od wschodu frontu.

Robert HELLFEIER

Mimo, że II wojna światowa wybuchła pierwszego dnia września 1939 r., to dla miejscowej ludności swoje prawdziwe oblicze pokazała dopiero na początku 1945 r., kiedy to nacierające od wschodu wojska sowieckie – w styczniu – dotarły do linii Odry, a nawet ją przekroczyły, docierając do położonej pod Krapkowicami miejscowości Dobra.

Zanim dotarł front

Sytuacja na wschodnim froncie II wojny światowej zmieniła się po ponad trzech latach trwania wojny. Kapitulacja 6. Armii niemieckiej pod Stalingradem, która miała miejsce na początku lutego 1943 r., znacząco wpłynęła na dalszy przebieg wojny. Od tamtego czasu przewagę na polu walki zaczęły odnosić wojska sowieckie, które parły na zachód, w kierunku Niemiec.

Ostatecznie zaś, w połowie marca 1945 r., front dotarł do granic ówczesnego powiatu prudnickiego (Kreis Neustadt). Jednak miejscowa ludność, oznaki zbliżającej się klęski wojsk niemieckich, mogła dostrzec już pół roku wcześniej. W okresie od 7 lipca do 26

grudnia 1944 r., w oddalonych o 40 km w linii prostej na południowy-wschód od Rzymkowic Kędzierzynie i Blachowni, lotnictwo 15. Armii Powietrznej USA przeprowadzało zmasowane naloty bombowe na znajdujące się tam zakłady produkujące benzynę syntetyczną (Oberschlesische Hydrierwerke).

Był to czas, w którym mieszkańcy okolicznych miejscowości coraz częściej dostrzegali na niebie przelatujące Liberatory B-24 – samoloty, którymi bombardowano tamtejsze zakłady. W niektórych wioskach ludzie budowali okopy i ziemianki, aby w razie nalotu móc się w nich schronić, a nocami musieli zasłaniać okna, aby padające na zewnątrz światła z domów, nie ułatwiała nawigacji pilotom.

Zasłaniali okna, budowali schronienia

Rodowita mieszkanka Dziedzic (gm. Strzeleczyki), rocznik 1924, wspominała: „My musieli mieć zaciąggnięty okna, skiz flegrow. To nie wiedzieli, że światło świeci w nocy. Wej dnia ni, w nocy. To jechali ty wasserratty – my padali wasserratty na tych Anglików”

(tłum. Musieliśmy mieć zasłonięte okna z powodu tych samolotów, żeby nie wiedzieli, że nocą świeci się światło. W ciągu dnia nie, tylko w nocy. Leciały te „wasserratty” – mówiliśmy „wasserratty” na tych Anglików).

Zaś mieszkaniac Serwitutu tak relacjonował o budowaniu bunkrów: „Tukey Bocik, sömsied, zrobił bunker, to richtig zrobił bunker. To żeżli sosny ta [...] i boki z drzewa, drauf, zają ziemił obsu tak. To był richtig bunker. A Janocha, ci jyno mieli schützengraben – takyl dziurā wykopanył, nie było nic przykryty. Lisōn tak samo. [...] Wy szkole [w Smolarni – uzupełnia] my tyż mieli taki schützengraben wykopany. To jyno była dziura tak na zick zack, wykopany takly dwa zick zacki” (tłum. Sąsiad „Bocik” zrobił bunker, taki prawdziwy bunker. Oni ścieli sosny [...] i boki zrobili z drewna, na górę i ziemią obsypane. To był prawdziwy bunker. A Janochowie, to oni mieli tylko taki okop – taką dziurę wykopaną, ale nie była ona przykryta. Lisonowie tak samo. [...] W szkole w Smolarni też był taki okop. To była tylko dziura wykopana w kształcie takiego zygzaka, wykopane były dwa takie zygzaki).

Widzieliśmy, jak spada

Zdarzeniem związanym z amerykańskimi nalotami, które najbardziej utkwiło w pamięci starszych mieszkańców, był upadek jednego z liberatorów w lesie nieopodal Rzymkowic – gdzieś pomiędzy zabudowaniami tej wioski, a obecną leśniczówką Jeleni Dwór w Chrzelicach. A miało to miejsce 17 grudnia 1944 r.

Jeden z mieszkańców Smolarni, który miał wtedy niespełna 5 lat, tak wspominał to wydarzenie: „To Hubert był wtedy na urlępie [...] Ję pamiyntyl, ję sni patrzył, ję widzieli tyn flieger. On był szczelōnyj i to jeszcze tak huczało na cały gas. Hubert padel – tyn śleciel zarēz na Drēbkā. On wez keło i jechel na tā Drēbkowā. A wiysz dzie tyn śleciel? [...] My stēli tā, to jeszcze ty chałpy ōd Rajmōnda nie było. To genau my tu stēli i my patrzyli na tyn flieger – jeszcze widzā jak dziś” (tłum. Hubert był wtedy na urlopie [...] Pamiętam, patrzyłem z nim, widziałem ten samolot, który był postrzelony i huczał na cały gas. Hubert powiedział, że on spadł na „Drēbce”. On wziął rower i tam pojechał. A wiesz gdzie on spadł? [...] Myśmy tam stali, tego domu od Rajmunda jeszcze nie było. Staliśmy tu i patrzyliśmy na ten samolot – jeszcze widzę to jak dziś).



Zbiornik na tlen pochodzący z rozbitego Liberatora

Reinhold Rybarczyk z Raclawiczek tak opowiadał o tym zdarzeniu: „To my widzieli, jak tam na niebo takly chmurki porobiły se. To tā już ta flak szczylała i ōna leciała do ty wysokości i eksplodowała. Ale ty flegry leciały jeszcze wyżej. [...] Ale potyn jak jechali [w sensie, że leciały – uzupełnia] z powrotym, to jedzie jedyn taki sōm, niżej, już tak poleku jechel. A potyn wrēz tā było cojś widać – jeszcze jedyn powiedzieli: das Flugblätter ausgeschüttet – ty ulotki takly wysypel. A ōn eksplodowel. Tyn flieger tā eksplodowel, tā se zakurzyło, tā leciało cojś na dył. A tyn flieger tak na dył i prasknył tukej do lasa” (tłum. Widzieliśmy jak na niebie porobiły się takie chmurki. To już tam artyleria przeciwlotnicza strzelała i jej pociski leciały do tej wysokości i eksplodowały. Ale te samoloty leciały wyżej [...] Gdy samoloty leciały z powrotem, to jeden z nich leciał sam, niżej i powoli. Coś było tam widać – to jeszcze ktoś powiedział „ulotki zostały wysypane”. A on eksplodował. Ten samolot eksplodował, tam się zakurzyło i coś spadło na dół. To ten samolot spadł w dół i uderzył tutaj do lasu).

Wspomniane przez tego świadka historii „Flugblätter” były propagandowymi ulotkami, które były czasami zrzucone z amerykańskich samolotów, kiedy te przelatywały nad okolicznymi wioskami. Opowiadał o tym kiedyś mieszkaniac Serwitutu, który pamiętał ich treść: „Muna du kleines Loch, wir finden dich noch” (Muna ty mała dziuro, jeszcze cię znajdziemy) i „Heydebreck du kleines Dreck. Wenn wir noch einmal kommen dann bist du weg” (Kędzierzynie ty mały brudzie. Kiedy jeszcze raz przyjdziemy, to będziesz zniszczony).

Jeśli chodzi o mieszkańców Rzymkowic, niedaleko których posesji spadł ten samolot, to o zdarzeniu udało się zebrać

następującą relację: „[...] To ejch była tyż, jak tyn flieger spēd w Krzelicach, na Rejchowie, tyn amerykański. Jak tyn flieger leciel, to my widzieli jak śleciel. Boże, tyn na naszā chałpā śleci, a potyj tā w lejsie na Rejchowie i my byli ōbeždzeć. [...] To my jechali, ale to już razy wojsko było i to my nie mogli, yno z daleka. Ale to goreł jeszcze tyn flieger, to tyż jeszcze wiā” (tłum. [...] Też byłam, jak ten samolot spadł w Chrzelicach, na „Rejchowie”, ten amerykański. Widzieliśmy, jak ten samolot spadł. Boże, on spadnie na nasz dom, a ostatecznie spadł w lesie w „Rejchowie” i byliśmy tam to zobaczyć. [...] Jechaliśmy tam, ale od razu wojsko tam było i nie mogliśmy, tylko z daleka [obserwować – uzupełnia]. Ale ten samolot jeszcze się palił, to jeszcze wiem).

Przyczyna katastrofy

Co ciekawe samolot nie został zestrzelony przez siły niemieckie. Spadł wskutek kolizji z drugim amerykańskim liberatorem. O zdarzeniu tym, w wydanej w 2011 r. przez Daniela Podobnińskiego publikacji pt. „Z historii lotniska w Wierzbii” czytamy: „17.12.1944 r. nad lotniskiem w Wierzbii nawracały amerykańskie bombowce Liberatory B-24, które wykonywały w tym czasie naloty na zakłady benzyny w okolicach Kędzierzyna. [...] Ich nawrót spowodował pojawienie się dwóch myśliwców niemieckich Me109 z lotniska w Wierzbii. [...] Niespodziewane pojawienie się Me109 zaskoczyło amerykańskich pilotów. Prowadzący klucz William Shelton zmienił szyk, wchodząc na wyższy pułap. W tym czasie kolejna po nim maszyna kierowana przez porucznika Theodora C. Kinga rozpoczęła przejmowanie pozycji lidera lub kierowała się za dotychczasowym liderem klucza. Jednocześnie dwa myśliwce niemieckie najprawdopodobniej wycofały się i chwilę później Shelton z maszyny pierwszej rozpoczął nawrót na pozycję pierwotną nie zważając na położenie drugiego Liberatora”. Tak doszło do kontaktu obydwu maszyn i około godziny 12:45-12:55 Liberator dowodzony przez Theodora C. Kinga runął na ziemię w okolicach lasu w Rzymkowicach, natomiast drugi samolot (uszkodzony) doleciał do Jugosławii.

W samolocie, który się rozbił leciało łącznie 11 członków załogi: pierwszy pilot – porucznik Theodore King, drugi pilot – porucznik Bernard Schams, nawigator – porucznik Sidney Grapey, bombardier – porucznik William Navins, sześciu strzelniczych: w górnej wieżyczce – sierżant Paul Banis, w dolnej wieżyczce – sierżant James Wood, z prawej strony – sierżant Linn Arobgast, z lewej strony – sierżant Frank Anderson, na ogonie – kapral William Fry i z na dziobie – sierżant Howard Miller. Jedenastym członkiem załogi był fotograf – sierżant Joseph Weisler.

Z wszystkich tych osób przynajmniej sześciu zginęło. Fotograf Joseph Weisler przeżył katastrofę i został wzięty do niewoli w Oberursel. Sześciu lub siedmiu członków załogi zostało pochowanych w Łambinowicach. Pilot Theodore King miał zostać pochowany na cmentarzu w Rzymkowicach, jednak w dokumentach tamtejszej parafii nie odnaleziono śladu takiego pochówku. Podobnie jak w Wierzbii – przypuszczano też, że mógł on zostać pochowany również tam.

Tak w skrócie prezentuje się historia amerykańskiego liberatora, który w grudniu 1944 r. rozbił się pod Rzymkowicami. ■



Spadający liberator B-24 - incydent z nalotu na rafinerię ropy naftowej w Zdzieszowicach w pobliżu Blechhammer, przeprowadzonego przez 15. Armie Powietrzną USA

Weekend



INFORMATOR KULTURALNO-ROZRYWKOWY

ŻYCZENIA

*Szczęśliwych
i radosnych
Świąt Bożego
Narodzenia,
wyjątkowej
bliskości Boga*



W SKRÓCIE

WYDARZY SIĘ
W EUROREGIONIE18 grudnia
(środa)

Wigilia na Rynku w Prudniku. W programie: bezpłatny posiłek przygotowany przez uczniów klasy gastronomicznej Zespołu Szkół Rolniczych, świąteczny kiermasz, słodkie upominki, wspólne kolędowanie z chórem I Liceum Ogólnokształcącego, paleńsko. Rynek w Prudniku, godz. 11.00.

Kolejne spotkanie z cyklu „A kuku! Kultura!” edukacji kulturalnej dla przedszkolaków. Gościem dzieci będzie **tancerz i choreograf Markus Gonsior**. Prudnicki Ośrodek Kultury, godz. 9.00 i 10.00.

Spotkanie pt. „Na skraju kadru”. Rozmowa z Ryszardem Kaszą pasjonatem kina oraz **projekcja filmu „Amator”** (reż. Krzysztof Kieślowski, 1979 r.). Prowadzenie Kamila Jamioł. Kino Diana w Prudniku, godz. 18.30. Bilety 18/16 zł.

19 grudnia
(czwartek)

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Korfantowie zaprasza do udziału w konkursie recytatorskim **„Boże Narodzenie w Poezji”**. Miejski Dom Kultury w Korfantowie, godz. 9.30.

Świąteczno-noworoczna Antologia „Na Głos”; program słowno-muzyczny Prudnickiego Klubu Literackiego. Sala reprezentacyjna Prudnickiego Ośrodka Kultury, godz. 10.00.

Najnowszy **spektakl Międzypokoleniowego Teatru Odłotowego** z Białej pt. „Bezsenność”. O czym jest spektakl: święta, to czas szczęścia i radości, ale także zadumy i refleksji, to czas rozliczeń i przyrzeczeń. Święta to wiara w lepsze jutro w świecie pełnym niespełnionych życzeń. **Gminne Centrum Kultury w Białej**, godz. 18.00. Obowiązują zapisy.

czytaj na str. 39

BOŻE NARODZENIE 2024

Między oczekiwaniem,
a rozczarowaniem

„Tak, by nam się serce śmiało do ogromnych,
wielkich rzeczy. A tu popolitość skrzeczy...”

Stanisław Wyspiański, „Wesele”

Daniela DŁUGOSZ-PENCA

Któż z nas nie planuje jakoś swojego życia, wybierając studia, partnera, ilość dzieci w rodzinie, a nawet ich szczęście, gdy dorosną. W tym planowaniu, najczęściej przewijają się oczekiwania, że wyznaczone cele spełnią się według naszych oczekiwań, a jeśli nie, to oczywiście złościmy się, szukamy winnych, cierpimy, wierząc, że powodem bólu są inni. Mając głowę pełną oczekiwań, czujemy, że ten nasz projekt na życie, musi się udać, bo my tak chcemy, wierzymy, zabiegamy, a tymczasem, im więcej mamy marzeń i planów, tym bardziej odczuwamy rozczarowania, gdy nie zostaną spełnione. I co wtedy?

Poza rozpacz, poczucie klęski, które przeżywamy boleśnie, a to rzutuje na naszą sytuację w rodzinie, w pracy, w przyjaźni. Dążąc całe życie do poprawy swojej kondycji emocjonalnej i wszelkiej radości życia, dziwimy się, jak coś mogło być przeciwko nam. Kiedy jest dobrze, świat wydaje się taki piękny, ludzie mili, dzieci kochane, praca wspaniała, ale co, gdy te oczekiwania przechodzą w rozczarowanie?

A przecież ono wynika z przekonania, że rzeczywistość powinna być inna, niż jest. Inna, to znaczy jaka? Na przykład; wciąż mnie upominają, żebym uważała przy chodzeniu, bo upadek jest bardzo niebezpieczny w podeszłym wieku. Więc uważam bardzo, prawie nie chodzę i co rusz upadam mocno. Oczywiście cierpię, bo przecież tego nie chcę, unikam, a jednak... Do kogo mieć pretensje?

Właściwie wszystko co robimy w życiu jest oczekiwaniem. Ludzie np. budowali, odnawiali domy, posadzili drzewa, czekali, że wreszcie na święta będą w swoim domu. Przyszła powódź, dwa dni i odpłynęły nadzieje. Został ogrom rozczarowań, klęski, rozpacz i tak w wielu wydarzeniach, nie mówiąc o chorobach, śmierci, wypadkach, rozwodach, a to przecież niszczy człowieka nie tylko fizycznie ale zwłaszcza duchowo. Na szczęście zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Radość to, czy utra-

pienie? Bo jeśli myślimy tylko o suto zastawionym stole, gościach i stercie prezentów, to biada. To przecież można mieć przez cały rok. Ale Boże Narodzenie jest jeden raz w roku.

Czy myślisz o tym, by Chrystus narodził się w tobie, a nie tylko w kościele w stajence i na ekranie telewizora? Czy myślisz o tych, którym trudno, bo są sami, bezdomni, oczekujący na dobroć serca innych? Może też będą rozczarowani, jak ty prezentem spod choinki, ale to inna kategoria oczekiwań.

A zatem – trzeba się umieć pogodzić z rozczarowaniem. Bo gdzie leży źródło tak bolesnych stanów emocjonalnych? Bez względu na to gdzie jest ich źródło, biegną przez świat zgodnie z naszą dynamiką, bo to my nadajemy im kierunek. Łatwo osławiamy się z wizją tego, co musi się wydarzyć, bo przyzwyczajeni jesteśmy do pewnej stabilności. Czy to egoizm? Zapewne tak, bo buntujemy się na to, kto lub co może zmienić nasze plany.

Zachwianie naszej równowagi powoduje u nas złość, a wtedy przestajemy myśleć i działać racjonalnie. Nasze bezpieczeństwo zostaje niejako zagrożone, bo dostajemy od życia kopę, którym jest rozczarowanie. A czy rozczarowania są potrzebne? Pewno tak, żebyśmy nie oczekiwali na super wyróżnienia, nie spuchli z dumy i takiej pewności, że wszystko od nas zależy, aby wchodzić w pokorę i umiejętność czekania, liczenia się z tym, że ci obok nas też mają swoje pragnienia, potrzeby, radości i cierpienia.

Żyjąc, pozwólmy innym też egzystować z nami, a nie obok nas, bo ceniąc sobie pozorną stałość, unikając zmian, możemy zostać sami, a to przykra sprawa. Cieszymy się, gdy mamy przyjaciół, ale też sami nieśmy przyjaźń i miłość, a życie będzie ciekawsze i piękne. ■



RYS. GRZEGORZ WEIGT

O NIEDOBRZEJ KSIĄŻCE WOJCIECHA OSSOLIŃSKIEGO

Fotografia pamięci glebą poezji... w piekle kobiety i upadku mężczyzny

Fragment wpisu w ostatnim zbiorze wierszy pt. „Niedobra książka”, dla autora tekstu: „Jureczku, oby nasze literackie drogi wciąż piękne były” – będącego tematem rozważań niniejszego szkicu/eseju? Naprawdę niełatwych.

Jerzy STASIEWICZ

Motto:
jesteś ciepła jak piec
będę w tobie palił
Wojciech Ossoliński

poznałem słowa
przerażliwie ostateczne
Karl Grenzler

Pamięć - fenomen; pozwala na usytuowanie się w relacji teraźniejszości – bycia/istnienia tu i teraz – wobec przeszłości. Wobec tego, co było/przeminęło, a co stworzyło/wypracowało naszą osobowość i nieustannie ją napędza/determinuje. Ale bez imaginacji i wolnej wyobraźni nie byłoby lokum dla sztuki. W tej „bruździe” między ułudą a faktami odnajduje się Wojciech Ossoliński – Poeta, prudniczanin od zawsze.

Autor czternastu tomów poezji. Redaktor antologii, almanachów, wydań autorskich. W przeszłości lider grup poetyckich w paśmie Gór Opawskich. Nieprzejednany dyskutant z zacięciem satyrycznym podbarwionym lingwistycznie. Tłumacz poezji (nony, haiku) Franciszka Vsetički i namiętny palacz tytoniu w każdej postaci, któremu smuga dymu zastępuje śniadanie, ale i pobudza... nie tylko wenę. Zakuty w brzoje „Prudnickiej Alei Słowa”. Obciążony Medalem im. Jakuba Wojciechowskiego i przeszłością... niewyczerpalnych tematów! Zawierający bardziej poezji niż historii? Rozumie jednak, że nasza kultura śródziemnomorska, czerpiąca ze światopoglądu i mitów starożytnej Grecji pamięć traktuje do zgoś. A spichlerz naszej wiedzy, kultury, twórczości sięga źródeł tak uformowanej pamięci. Platońskie *anamnesis* to chwytnie tego uniwersum jaki zakreśla pamięć. Jej patronka Mnemosyne (matka Muz) symbolizuje/stanowi o mitycznej/boskiej sile sprawczej „wykonawcy” dzieła sztuki. Wierzyli w to podobno starożytni artyści/rzemieślnicy. A ponoć i współcześnie wielu oddaje jej pokłon, uraczonych „destylowanym nektarem”? Chętnie dołączył bym do takich misteriów. Adres: Wzgórze Stasiewiczówki!

Omówienie twórczości poetyckiej Wojciecha Ossolińskiego nie jest wykonalne w czasie jednego, porannego zasiadu pisarskiego – świtem elastyczny umysł – z przyjętym z góry ramowaniem szkicu (wymóg czasopism). Mając tak złożoną lirykę trzeba wielokrotnie przestudować – wybaczyć żono samotne noce – wszystkie tomy Woja. Począwszy



Wojciech Ossoliński i Jerzy Stasiewicz w Pałacu Fränkla w Prudniku

od debiutanckiego No właśnie (Głucholazy 2000), w którym oprócz charakterystycznej dla siebie dedykacji: „Jurku. Trochę moich durnotek w Twoje ręce kładę z nadzieją, że choć jeden w Tobie na zawsze zostanie”. W którym „zamiast wstępu” odnotował: „Znowu przebiegło wzrokiem przez wiersze – niewiersze ileś tam osób. Tym razem skrzętnie zbierałem uwagi: - Abstrakcyjny jakiś taki... - Wiesz, jak drugi raz czytałem, zajarzyłem... - Wybacz, ale coś takiego, mi nie odpowiada. - No wiesz! - Nie spodziewałam się. Podobno jesteśmy przyjaciółmi. - Wstydziliś się, takie świństwa! - To ty piszesz? Cóż, piszę. Nachodzi mnie co czas jakiś”.

Po ostatni Niedobra książka (Siedlce 2023) – fragment wpisu: „Jureczku, oby nasze literackie drogi wciąż piękne były” – będącego tematem rozważań niniejszego szkicu/eseju? Naprawdę niełatwych.

Logos komunikowanie refleksji za pomocą słów, a szczególnie zamyslenia twórcze poety – z miasta przesiąkniętego zapachem: lnu,

welny, jedwabiu z dawnych fabryk adamaszku Samuela Fränkla (poeta grał jego postać w filmie dokumentalnym) – to nabyte przez doświadczenie życiowe (rocznik 1949) pojmowanie świata. Wojciech Ossoliński poszukuje prawdy literackiej na gruncie własnej twórczości. – Aż prosi się o przywołanie słów „Sokratesa Północy” Søren Kierkegaarda: „Cała moja działalność pisarska jest równocześnie moim własnym rozwojem, w którym coraz głębiej zastanawiam się nad swoją ideą, swoim zadaniem”. – Odnajduje ją w kołowym tworzeniu, idąc własnym szlakiem poetyckim poprzez: emocje, osobowość, subiektywność. Ze szczytu Biskupiej Kopy dobiega smugą mgieł cichy pogwar liryki Gałczyńskiego, Poniedziałskiego, napędzając utwory ponadczasowym kultem tajemnicy. Co ciekawe poeta niczego nie determinuje, nic nie burzy. Nie brnie w tematy nieznane, hołdując w podglebiu autentyzmowi – nie w rozumieniu Czernikowskim, a Ossolińskim. Jego życie i twórczość toczą się wartko, innym razem powolnie jak wody Złotego Potoku w Moszczance (dacha w bardzo dzikim ogrodzie), w którym często zanurza stopy, a

wielokrotnie brodę w czas płukania drogocennego kruszcu? A może i roztargnienia? Wszak jest jakaś część wiedzy wirująca w atmosferze danego czasu, epoki, pokolenia, miejsca. Przynależna tylko żyjącemu w tej epoce, w danym miejscu. Wiedza nieprzekazywalna, nie podręcznikowa. Rozpierająca poetę od wewnątrz i blokująca słowo „wykrzywane” szeptem: „Jaką miarą zmierzysz minione taką drogą pójdziesz za chwil parę. Weź ze sobą wiarę w przekonanie, że tyle ciebie, ile z ciebie w innych pozostanie”.

*

Znow doświadczam nieprzewidywalności (chichotu) losu. Odłożyłem pisanie w lipcu w czas straszliwych upałów, kiedy nie potrafiłem się skupić? Potem doszła jeszcze sierpniowa i pół wrześniowa okrutna susza; trawy wysychały ma wiór, zanikały rzeki. A dziś, kiedy niespodziewanie wróciłem do pisania – 16 września 2024 – burmistrz Nysy Kordian Kolbiarz zarządza ewakuację miasta. Spowodowaną naruszeniem wału na rzece i obawą wdarcia się wody w jego granice?! Tej masy wody straszliwej, która w ciągu dwóch poprzednich dni dokonała niewyobrażalnych zniszczeń w: Bystrzycy Kłodzkiej, Łądku, Kłodzku, a teraz z kilku stron zalewa Nysę. Widzę z okien Stasiewiczówki śmigłowce (Mi – 17) dźwigające na sznurach ogromne worki wypełnione kruszywem i piaskiem, zrzucające w wyrwę? Ale to nie one, to dwa tysiące mieszkańców pospolitego ruszenia nasypujących i układających worki w załomie, uratowało Śląski Rzym?! Czas okrutny jak historie zawarte w lirykach Ossolińskiego.

Krystyna

urodziła mu czwórkę
– zaciążyłś to zabiję
kurwę z ciebie zrobię
pokochasz ulicę

strach owijała
metodycznie
w bandaż elastyczne
prawie nie jadła

skrwawione prześcieradła
zaniósł na śmietnik
dziecko
pochowała w kompoście
przecież mieli przyjść goście
płakało tylko przez chwilę

– niech pan mi ręk nie zawija
już nie może być gorzej doktorze
jak pan pójdzie na przerwę
to się znowu rozerwę
tam i tu

mówią
– mały był zdrowy
mówią
– miała szok poporodowy
mówią...



Okładka najnowszej książki poetyckiej Wojciecha Ossolińskiego

I jeszcze fragment z utworu „Malwina”

mówią że jesteś dziwką
a ja widzę
twoje podkrążone oczy
nic cię nie zaskoczy
zawsze masz dobrą ripostę
aby nas chronić
czasu nie umiesz dogonić

(...)

ci panowie co nocą
od ciebie wychodzą
chyba cię nie głaszczą
bo płaczesz
ale uśmiechasz się
jak raczek nieboraczek

(...)

mówią że jesteś dziwką
a ja ci wierzę
gdy rano
myjąc talerze mówisz
o tym panu co wyszedł
ze tatuu tym razem
jeszcze do nas
nie przyszedł

Wiele liryków to etudy nadające słowu cech obrazu. Widzimy sceny opisane w wierszu, a dziejące się w naszej wyobraźni..., lecz z pewnego oddalenia jakby specjalnie kamera/oczy były usytuowane za trzecią przecnicą? Przecięte – jak brzytwą – strumieniem czasu. Wiem od autora; teksty pomieszczane w Niedobrej książce powstawały (były pisane, poprawiane) na przestrzeni trzydziestu lat. Nawet z nawiązką!!! Kiedy Wojciech Ossoliński był młodszy??? Choć ta młodość? To sprawa dyskusyjna – jak młodość – u św. Piotra? Wszędzie jest ten dar łączenia pamięci „przydepniętej” w obrazie fotograficznym z darem (określeniem) chwili? Retrospekcja (pamięć) buduje mit kobiety femme fatale przynoszącej mężczyźnie porażkę, zgubę. W filmie najbardziej sugestywna była Rita Hayworth w „Damie z Szanghaju”. Ale u Ossolińskiego mężczyzna jest wytwórcą,

czytaj na str. 39

RELACJA Z PIELGRZYMKI; SIERPIEŃ 2024

Zauroczeni pięknym Roztoczem

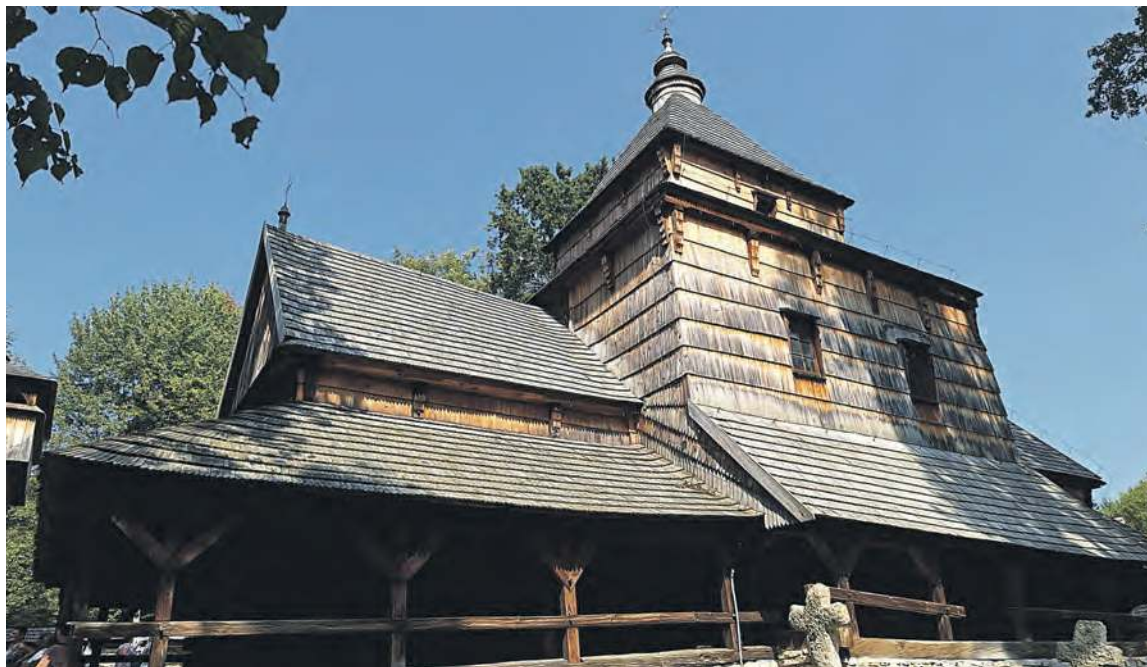
Jedną z form kroczenia ku świętości jest pielgrzymka. Pielgrzymka jest często wyprawą w głąb ogrodu duszy i ogrodu jakim jest cały świat. Właśnie to pielgrzymowanie pośród pięknych okoliczności przyrody danej nam przez Boga, w towarzystwie innych ludzi, czasem też w milczeniu, pomaga nam, aby głos Boga dotarł do nas.

Witold JANKOWSKI

W tym roku nasze pielgrzymowanie wiedzie przez Roztocze. Rozpoczęliśmy je 24 sierpnia, wyruszając na pielgrzymi szlak z parafii św. Michała Archaniola w Prudniku. Będziemy wędrować 6 dni przez przepiękne okolice Roztocza, które tak zauroczyły św. Brata Alberta Chmielowskiego, że tutaj założył swoje pierwsze pustelnie. I my, niemal jak pustelnicy, wędrujemy, pamiętając w modlitwie o powierzonych nam intencjach.

Swoje pielgrzymowanie rozpoczęliśmy od Leżajska, od Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia. Tam zwiedziliśmy Bazylikę Zwiastowania NMP i klasztor bernardynów, które są jednym z najcenniejszych zabytków architektury kościelnej z pogranicza renesansu i baroku, stanowiące drugie co do wielkości bernardyńskie sanktuarium maryjne. Tam też przeżyliśmy Mszę św. w kaplicy przed cudownym obrazem MB Pocieszenia. Następnie pojechaliśmy w okolice Suśca, by tam, po całodziennych podróżach w autokarze, udać się na spacer wzdłuż unikatowych progów skalnych na Tanwi. Podziwialiśmy małe, malownicze wodospady, zwane szumami, natomiast chętni, a było ich wielu, moczyli spuchnięte już nogi w wodach rzeki Tanwi. Dzień ten, zakończyliśmy w hotelu Pałacowym w Narolu, gdzie mogliśmy nabrać sił na następny dzień. Po zakwaterowaniu i pysznej kolacji chętnie osoby wybrały na spacer by zobaczyć okolice i centrum Narola.

Następnego dnia udaliśmy się do Krasnobrodu, którego perłą jest sanktuarium maryjne i dawny klasztor dominikanów wraz z cudownym obrazem Matki Bożej Krasnobrodzkiej (ufundowany przez Królową Marysieńkę w podziękowaniu za uratowanie życia), z zabytkowym drewnianym spichlerzem, kalwarią i kaplicą „Na wodzie”, z bijącym pod nią źródłem. Świątynia z cudownym obrazem przedstawiającym Najświętszą Maryję Pannę z Dzieciątkiem Jezus jest najważniejszym sanktuarium diecezji zamojsko-lubaczowskiej. Tam też przeżyliśmy niedzielną Mszę św. Zobaczyliśmy też Muzeum Parafialne oraz kaplicę św. Rocha z XX w. Cały czas towarzyszyła nam Pani Stasia – przewodniczka naszej wędrowki, która z wielką pasją przybliżyła nam dzieje „tamtych” czasów. Po lunchu i pysznych lodach, z Krasiejowa pojechaliśmy do Parku Miniatur Kresowych w Budach Dzierążyskich. Park powstał w ramach Archipelagu Roztocze. Jest to 26 makiet zamków i twierdz odwzorowanych



Cerkiew św. Paraskewy w Radrużu

w skali 1:30, będących niegdyś w posiadaniu Rzeczypospolitej Polskiej, obecnie zaś leżących na terytorium Ukrainy. Na terenie parku znajduje się również basen, z którego skorzystali najmłodsi uczestnicy naszej pielgrzymki. Wróciliśmy do hotelu w Narolu na przepyszną kolację i nocleg.

Kolejny dzień rozpoczęliśmy od, niebędącego w programie pielgrzymki, roztoczańskiego Józefowa. Do najważniejszych zabytków Józefowa należą kościół i synagoga z 2. poł. XIX w. oraz leżący na obrzeżach miasta kirkut. Niewątpliwą atrakcją jest rozległy kamieniołom z wieżą widokową – miejsce, które zachwyci nie tylko pasjonatów geologii. I od tej atrakcji rozpoczęliśmy nasze zwiedzanie. Czym urzekł nas roztoczański Józefów? Jedną z jego najbardziej rozpoznawalnych atrakcji jest rynek, a w centralnej części rynku zobaczyliśmy najpiękniejszą

fontannę Roztocza. Józefowska fontanna przyozdobiona wizerunkami występujących w okolicy zwierząt to prawdziwa perełka. W okolicy rynku warto było obejrzeć galerię rzeźb wykonanych z lokalnego piaskowca, podkreślając kamieniarskie tradycje miasteczka. Zobaczyliśmy też znajdującą się nieopodal Józefowską synagogę oraz kirkut.

Kolejnym punktem programu tego dnia był Tomaszów Lubelski, gdzie zobaczyliśmy modrzewiowy, barokowy kościół z XVIII w. – sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej, drewnianą herbaciarnię i dawną siedzibę straży ogniowej z wieżą. Zwiedziliśmy też cerkiew prawosławną oraz zatrzymaliśmy się na krótką chwilę adoracji w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Następnie pojechaliśmy do Zamościa, unikatowego zabytku architektonicznego okresu odrodzenia, wpisanego na Listę UNESCO. Pani przewodnik przybliżyła nam historię nie tylko pięknego Rynku

z Ratuszem i renesansowymi kamienicami, noszącymi swoje nazwy od właścicieli czy przeznaczenia lecz także kościoła katedralnego (spoczywają w niej szczątki Jana Zamoyskiego) i pozostałych kościołów. Zobaczyliśmy również Pałac

Zamoyskich, akademię Zamoyskich, synagogę i fortyfikacje. Mszę św. przeżyliśmy w kościele oo. Franciszkanów pw. Zwiastowania NMP, na którą dojechał oczekiwany przez nas opiekun duchowy pielgrzymki ks. Krzysztof.

Następny dzień rozpoczęliśmy do Górecka Kościelnego, pięknie położonej śródleśnej wsi z sanktuarium św. Stanisława Biskupa, z licznymi kapliczkami, aleją kilkusetletnich dębów i malowniczym przełomem Szumu. To miejsce jest od wieków związane z kultem świętego Stanisława Biskupa i Męczennika, który ukazał się młodemu rolnikowi Janowi Sosze, i wskazał miejsca, na których mają być wzniesione kapliczki i kościoły. Kościół posiada relikwie św. Stanisława. Jest to przepiękne miejsce na odpoczynek w ciszy, na modlitwę, na rekolekcje.

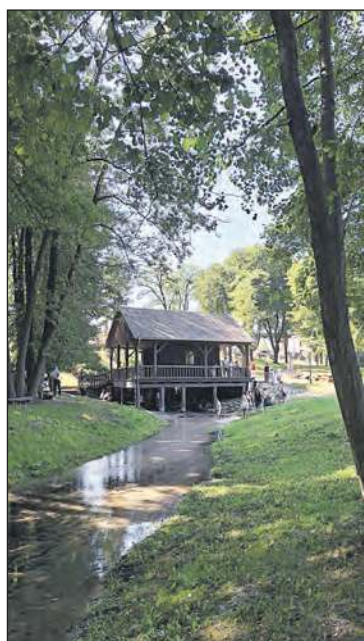
Później pojechaliśmy do Zwierzynca, miasta ogrodu – z uwagi na okazałą roślinność i otaczające lasy. Tam udaliśmy się do kościoła „Na wyspie” pw. Św. Jana Nepomucena, najbardziej charakterystycznego zabytku w Zwierzyncu, jak i na całym Roztoczu. Stawy i wyspa, na której wybudowano świątynię, powstały w XVII w. na rozkaz żony Jana Zamoyskiego późniejszej królowej Marysieńki. Kościół powstał dopiero 100 lat później jako wotum dziękczynne Teresy z Michałowskich i Tomasza Zamoyskiego za narodziny upragnionego syna oraz w intencji powrotu do zdrowia ordynata. Malownicze położenie podkreśla sacrum tego miejsca i sprzyja zadumie nad pięknem stworzonym przez Boga. Ponadto zobaczyliśmy pomnik szarańczy, kościół Matki Bożej Królowej Polski w miejscu byłego obozu dla dzieci Zamojszczyzny oraz innych mieszkańców tych ziem (z zewnątrz), klasycystyczne biura Ordynacji Zamojskiej, stary browar i modrzewiowy dwór plenipotentów.

Kolejnym punktem programu tego dnia był Szczepieszyń, najstarsze miasto regionu gdzie nawiedziliśmy kościół św. Mikołaja z fundacji pierwszego infułata zamojskiej kolegiaty (piękna budowla w stylu renesansu lubelskiego), kościół św. Katarzyny z fundacji Tomasza i Katarzyny Zamojskich, dalej pomnik chrząszcza, cerkiew, synagogę i kirkut z macewami z XVI w., zabytkowy cmentarz oraz barokowy pałac Zamoyskich, otoczony parkiem krajobrazowym. Ostatnia miejscowość tego dnia to Radecznica, gdzie nawiedziliśmy sanktuarium św. Antoniego, ważny obiekt pielgrzymkowy, zwany Lubelską Częstochową. W skład obiektu wchodzi: barokowy, jednonawowy kościół z charakterystyczną, widoczną z daleka fasadą oraz przylegający do niego klasztor OO. Bernardynów. Jest to jedyne na świecie miejsce objawień św. Antoniego z Padwy. Gospodarzami tego miejsca są Ojcowie Bernardyni. Po powierzeniu swoich trosk św. Antoniego podczas Mszy św., jeden z ojców przedstawił nam pokrótce bogatą historię tego miejsca. Zobaczyliśmy też znajdującą się w bazylice kryptę Żołnierzy Niezłomnych, gdzie spoczywają trzej żołnierze zamojskiego II Inspektoratu AK: Józef Pyś ps. „Ostry”, Paweł Kalinowski ps. „Francuz” i Mieczysław Szewczuk ps. „Włoch”.

Kolejny dzień naszego pielgrzymowania rozpoczynamy od zwiedzania, znajdującego się nieopodal hotelu, będącego w trakcie remontu, barokowego Pałacu Łosiów. Pałac w Narolu po niedawnej renowacji jest obiektem o wyjątkowej urodzie. Położony jest na pałacowym wzgórzu otoczonym parkiem. Tuż obok niego rozpoczyna swój bieg sławna Aleja Kasztanowa, która o każdej porze roku jest chętnie odwiedzana przez turystów. Pałac w Narolu jest miejscem wielu wydarzeń kulturalnych takich jak koncerty, spotkania myśliwskie czy rekonstrukcje bitew.

Następnie udajemy się do Pizuny, przysiółka gdzie urodziła się Marysia Jabłońska, obecnie błogosławiona siostra Bernardyna. Tam zwiedziliśmy Domu Modlitwy sióstr Albertynek. Dom został wybudowany w celu szerzenia kultu bł. S. Bernardyny Jabłońskiej, urodzonej w Pizunach. To polska zakonnica, albertynka, błogosławiona Kościoła katolickiego, dziewica i duchowa córka św. Alberta (ks. Adama Chmielowskiego), współpracownica i kontynuatorka jego dzieła Miłosierdzia Posługujących Ubogim. Jej relikwie znajdują się w Sanktuarium Ecce Homo św. Brata Alberta w Krakowie. W kaplicy Domu Modlitwy przeżyliśmy Mszę św. i zakupiliśmy pamiątki związane z Błogosławioną jak i z św. Albertem.

Z Pizuny pojechaliśmy do Radruża, gdzie zobaczymy zespół cerkiewny o charakterze obronny z końca XVI w. Cerkiew św. Paraskewy jest najstarszą drewnianą cerkwią w Polsce. Jej unikatowa wartość została potwierdzona wpisem na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO oraz Listę Pomników Historii. Świątynię tę można śmiało nazwać drewnianą katedrą lub raczej drewnianym soborem – zważywszy na jej przynależność do wschodniego rytu.



Kalica na wodzie w Krasnobrodzie



Pomnik chrząszcza w Szczepieszyń

FOTOGRAFIE UDOSTĘPNIŁ PRZES AUTORA (3)

czytaj na str. 39

ROZRYWKI UMYSŁOWE

Wyteż umysł

Sudoku - rozwiązanie tej łamigłówki matematycznej rodem z Japonii polega na wypełnieniu diagramu o wielkości 9x9 krutek, podzielonego na 9 części w taki sposób, aby w każdym wierszu, każdej kolumnie i każdym z 9 elementów znalazły się – bez powtórzenia – wszystkie cyfry od 1 do 9. Rozwiązanie sudoku nie wymaga bycia orłem z matematyki, wystarczy odrobina cierpliwości i umiejętności logicznego myślenia, aby po kolei zapamiętać krutki cyframi. Zabawa ta ma jedno prawidłowe rozwiązanie! ■

		2		1		5		
3	7		4					
	5	8	3		2		4	
	8	9		4		3	1	
7								2
	6	3		2		7	9	
8	9	6	5		7	4	2	
					6		3	5
		5		9		6		

	8			5			7	
					1	6		2
		1	7		2	8	3	
	2	5		1		3	4	
7								6
	6	4		7		9	2	
	1	7	6		8	4	9	3
8		2	9					
	9			4			8	

	7			8			5	
	1	6	2		5	8	7	3
5		9	7					
	2	8		6		7	9	
6								2
	9	4		1		3	8	
					1	2		9
		1	6		9	5	3	
	5			4			6	

ŻARTY

Džok

Wczoraj zadzwoniła do mnie babka z kredytem. Na co ja mówię:

- Całe szczęście, bo akurat jest u mnie komornik. Panie Mar-
ku, ile by mnie uratowało?
- 40 tysięcy.

- No to chciałbym wziąć kredyt na 40 tysięcy.

Babka zmieszana:

- Ale jak u pana jest komornik to my nie możemy dać panu kredytu.

- Ale jak dacie mi 40 tysięcy, to wyjdzie.

Jestem dzinem, spełnię twoje trzy życzenia.

- Chcę, by sąd nigdy nie istniał.

- Zrobione, nie zostało już ci żadne życzenie.

- Ale mówiłeś, że mam trzy!

- Pozwij mnie.

Rozmowa dwóch przyjaciół:
- Więc jak nowa praca?

- Naprawdę jak w raju.

- Nie żartujesz? Jak to?

- To tylko kwestia czasu, zanim mnie wyrzucą. ■

MIEŚCIE IDEALNE NA KOTLETY		OZDOBNA BLASZKA		MOHAMMAD ... PAHLAWI	CZARNA I KRACZE	W MITOLOGII GRECKIEJ KROLOWA SPARTY		METAL, CHRO- NI ŻELAZO PRZED KOROZJĄ	CECHA SYTUACJI, RZECZY LUB OSOBY BUDZĄCA WESOŁOŚĆ		CYGAŃSKI ZESPÓŁ MUZYCZNY
PO MAJU		AWANTURNIK					1		SZANOWNA NA KOPERCIE	11	
NACZYNNIE DO MIESZANIA DRINKÓW				20					WARZYWO	3,7	
	4					KLUB SPORTOWY W KŁOWIE	14	10			
ZAWIADOMIENIE Z POCZTY						LIST BEZ PODPISU					
ŻÓŁTY OWÓC Z IMPORTU						RZĘKA W AUSTRII					21
SAMIEC KONIA DOMOWEGO	SZPACHŁOWA	22	NARZUTKA FUTRZANA	NAGUS NA ZDJĘCIU PRZEŁOŻONY ŻYDOWSKI	13	TRNACA CZĘŚĆ BRONI SIECZNEJ	RZĘKA W HISZPANII I PORTUGALII	GRECKI BOŻEK PŁODNOŚCI I URODZAJU	23	ŚPIEW NIEKTÓRYCH PTAKÓW	WIOMO
					DUŻO DRZEW						
ZAKRYWA DZIURĘ W UBIORZE	12				IMIĘ TENISISTKI ŚWIĄTEK				BIBLIJNY OGROD		5
					16		GRAŁ SZYMONA SKIBĘ W FILMIE „IDA”		8		
RADYKAŁ W REWOLUCJI FRANCUSKIEJ				19	... DE MAUPASSANT - PISARZ FRANCUSKI			6	KRÓL ZWIERZĄT	18	
SALVADOR... - MALARZ HISZPAŃSKI	17	IMIĘ AKTORKI DYKANEJ			15		NAREW		9	2	

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

ELEMENT ARCHITEKTONICZNY, ŁUK WSPARTY NA DWÓCH KOLUMNACH		KOMÓRKA PRODUKOWANA W ZARODNI	18	ZŁOŚLIWA KOBIETA	IMIE AKTORKI KASPRZYK	WŁOCHY DLA WŁOCHÓW	17	POMIESZCZENIE WIEZIENNE NACJA	NIEME Z POŁĄ NEGRI
MIEKKI, LEKKI METAL				PAKUŃKI					WULKAN NA SYCYLII
OKOLICZNOŚĆ CŁOWA MOWA						15			
MIEJSCE W KLASYFIKACJI					PODPORA W FORMIE POSAGU MEŻCZYŻNY				21
MIASTO WE WŁOSZECH, W REGIONIE APULIA	8								4
					INDYJSKI KAPŁAN POSIADAJĄCY ŚWIĘTA WIEDZĘ				
10		14			CZASEM TAKA, ŻE AŻ PISZCZY		STARSZY BRAT MOJESZA		ZNAWCA BUDOWY ORGANIZMÓW
HERB LANCKORONSKICH					OBRĄZ W CERKWI	1		9	ZNAK WYSOKOŚCI DŹWIĘKU
DAWNY PREZYDENT EGIPITU									5
PEŁNA PASJI MOWA OSKARŻYCIELSKA	KIERUJE WSPÓLNymi MODŁAMI W MECZECIE	STRUNOWY INSTRUMENT MUZYCZNY	IMIE CÓRKI POETY GAŁCZYŃSKIEGO Z ALEJKAMI			JAPONSKI NAPÓJ ALKOHOŁOWY			
						STAROPOLSKI PAN, INACZEJ ACAN	6		
	13				BYLE TAKI TŁUSZCZ KUCHENNY	2	BIJE WSZYSTKIE KOLORY W KARTACH		
BŁYSZCZĄCY MINERAŁ						16			
	3		IMIE PIOSENKARKI JUSIS		11	20	CHODZI WŁASNymi DROGAMI		19
SKWAR					KLATWA KOŚCIELNA				
IMIE PIARSA TWAINA		7	22			12	23		

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

W krzyżówce panoramicznej litery z ponumerowanych pól utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.

Zauroczeni pięknym Roztoczem

dokończenie ze str. 37

Dziś już trudno to sobie wyobrazić, ale jeszcze do niedawna materiał drewniany dominował w architekturze i budownictwie tej części Polski. Obecnie już tylko takie prawdziwe ostanice architektoniczne, jak właśnie cerkiew w Radrużu, świadczą o roli drewna w przestrzeni kulturowej dawnej Rzeczypospolitej. Ta doskonała pod każdym względem świątynia jest dziełem profesjonalnego warsztatu ciesielskiego silnie osadzonego w tradycji ciesiołki gotyckiej.

Z Radruża udajemy się na spacer po pięknej alei spacerowej z tężniami solankowymi w Horyńcu Zdroju. Następnie zwiedziliśmy kaplicę „na wodzie w Nowinach Horynieckich”. Kaplica leśna pw. Matki Bożej położona jest w śródleśnej dolinie. Jest to znane miejsce kultu religijnego, które powstało na cześć objawienia się Matki Boskiej trójce pastuszków 12 czerwca 1636 roku. W miejscu tym wypłynęło źródło. Obecna drewniana kapliczka powstała w XIX w., a w 2002 roku została rozbudowana i odnowiona. W środku kaplicy bije cudowne źródło, którego wodzie przypisuje się działanie uzdrawiające, zwłaszcza w chorobach oczu. W ołtarzu znajduje się łaskami słynąca figura Matki Bożej Niepokalanej Poczęcia wyrzeźbiona w drewnie lipowym przez nieznanego rzeźbiarza. Posiada cechy stylu rokokowego, jest datowana na II połowę XVIII. W pobliżu kaplicy znajdują się dwie małe kapliczki: św. Antoniego Padewskiego i św. Franciszka oraz kamienna figura Matki Boskiej z 1943 r. oryginalnych rozmiarów z kamienia bruśnieńskiego. W najbliższym otoczeniu kaplicy, a także z okolicznych wzgórz wybija wiele źródeł. Na wzniesieniu widoczny jest krzyż



Katedra w Zamościu

upamiętniający przemarsz i pobyt wojsk ks. Józefa Poniatowskiego z 1809 r.

Ostatniego już dnia, po jak zawsze obfitym i przepysznym śniadaniu, jedziemy do Markowej by zwiedzić miejsca związane z błogosławioną rodziną Ulmów. Markowa to wieś szczególna, która pomagała dorosnąć do miłości chrześcijańskiej aż po męczeństwo. Wiele miejsc tutaj opowiada o zwyczajnym życiu i heroizmie rodziny Ulmów. Zwiedzanie rozpoczęliśmy od otwartego przed siedmioma laty Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II wojny światowej im. Rodziny Ulmów w Markowej. Muzeum ma wymowny kształt przypominający prostą wiejską chatę. Znajduje się tu m.in. medal przyznany Ulmom przez Yad Vashem w 1995 r. jako Sprawiedliwym wśród Narodów Świata. Ponadto zobaczyliśmy tam kilkaset zdjęć wykonanych przez Józefa Ulmę podczas ślubów i uroczystości rodzinnych, a także pokazujących zwyczajne życie w domu i zagrodzie, wiernie oddaje realia tamtych czasów. Muzeum z

założenia miało opowiadać też o bohaterstwie innych osób w regionie podkarpackim ukrywających Żydów. Przerosło pierwotne plany. Upamiętnia często bezimiennych bohaterów i miejscowości, gdzie żyli na terenach II Rzeczypospolitej. Mówią o tym nazwy 1,5 tys. miejscowości na podświetlanych tablicach, które znajdują się za budynkiem muzeum, w Sadzie Pamięci. Posadzone tu drzewka owocowe nawiązują do pasji Józefa Ulmy. W sadzie uwagę zwraca pomnik ku czci Ulmów, ufundowany przez miejscową społeczność w 2004 r.

Następnie przeszliśmy do pobliskiego skansenu – Muzeum Wsi Markowa, by m.in. zobaczyć domy podobne do tych, w których mieszkała rodzina Ulmów i ich sąsiedzi. Idąc do kościoła pw. św. Doroty w Markowej na Mszę św. wstąpiliśmy na cmentarz by zobaczyć były grób bł. Rodziny Ulmów. Od czasu beatyfikacji Ich doczesne szczątki zostały złożone w sarkofagu w kościele parafialnym w Markowej. W obecnym kościele św. Doroty Wiktoria została ochrzczona i bierzmowana. Józef chrzczony był we wcześniejszym drewnianym kościele, a bierzmowanie przyjął dzień przed konsekracją nowej, murowanej

świątyni – 24 czerwca 1910 r. Tu zostało ochrzczonych sześćcioro dzieci Ulmów. W świątyni uwagę zwraca XVIII-wieczny obraz Matki Bożej zwanej Markowską, przed którym się modlili. Ślub wzięli w niedzielę 7 lipca 1935 r., a błogosławieństwa na nową drogę życia udzielił im wikariusz ks. Józef Przybylski. W ten dzień Kościół będzie obchodził wspomnienie liturgiczne błogosławionych. W dniu ślubu Wiktoria miała 23 lata, Józef 35. Po ceremonii około stu gości uczestniczyło w weselu w domu rodzinnym panny młodej, który zachował się do dziś w Markowej, podobnie jak stojący trzy gospodarstwa dalej dom Józefa. Dziś są to prywatne posesje krewnych Ulmów.

Na dzwonie kościelnym w Markowej wygrawerowany jest napis: „Dum tempus habemus operemur bonum” („Póki mamy czas, czynmy dobro”). - Już w XVII w. parafia angażowała się w liczne dzieła miłosierdzia. Prowadziła przytułek i szkołę parafialną – mówi dr Waldemar Rataj, dyrektor muzeum w Markowej. Markowa na przestrzeni kolejnych wieków wyrastała ponad ówczesną epokę. Tu w okresie międzywojennym powstała pierwsza w Polsce i druga w Europie spółdzielnia zdrowia. Kościół św. Doroty, po beatyfikacji stał się najważniejszym miejscem, dokąd kierują się pielgrzymi, gdzie w ołtarzu bocznym z lewej strony prezbiterium znajduje się sarkofag z doczesnymi szczątkami Wiktorii i Józefa z dziećmi: ośmioletnią Stasią, sześciioletnią Basią, pięcioletnim Władysławem, czteroletnim Franciszkiem, trzyletnim Antonim, półtoraroczną Marią oraz nienarodzonym dzieckiem.

I my, jako pielgrzymi, również stanęliśmy w tym miejscu na modlitwie. W tym kościele, przy Błogosławionej Rodzinie, przeżyliśmy Mszę św. kończącą nasz szlak pielgrzymi. Nie obyło się bez wzruszeń.

Kończąc już tę relację pragnę mocno podkreślić, że spacer po tak uroczym zakątku Polski niesamowicie nas wzbogacił. Na Roztoczu mogliśmy odpocząć i nabrać sił na dalsze niesienie Chrystusa dla środowisk, w których żyjemy. W imieniu uczestników tej pielgrzymki dziękuję przede wszystkim Bogu za Jego miłość, którą mogliśmy odczuć na każdym kroku naszej wędrówki po Roztoczu. ■



JÓZEF I WIKTORIA
ULMOWIE Z DZIEĆMI

Fotografia pamięci glebą poezji...

dokończenie ze str. 36

napędem zła (nieszczęść). Trudno pisać recenzję mężczyźnie!!! Choć... z drugiej strony!? Wielu ma coś za uszami? A małżowiny dużo mniejsze od niechlebnego redaktora naczelnego (za życia i po śmierci) tygodnika NIE. „Wtedy umierały świece. / Kelner z białych ścierał zapewnienia. / Płasanie, popłatanie, / pianista. / Czysta siła nieczysta. / Pewność z pewnością się plecie. (...) Barman trunków nie miesza, / setką siebie rozgrzesza / - warto żyć dla tej chwili - / drugą setkę przechylił, / łokciem trącił pianistę, / zagraj forte, ma wyspę. / Walc!”

Inne wiersze Wojciecha Ossolińskiego jak fotografie są w swej „treści/zawartości” zarówno odzwierciedleniem minionego (wg Rolanda Barthes’a), analogonem rzeczywistości, a jednocześnie napełnione strumieniem symboliki wykraczają słowem poza obrazowanie. Każdy utwór wymusza swoisty dialog albo sprzeciw czytelnika, czy wręcz pomstowanie. Dobrze, że czas polowań na czarownice dawno przeminął? Bo nie jeden „święty”, w imię racji jedynie słusznych, spaliłby poetę Wojciecha Ossolińskiego na stosie. Albo w ramach łaski przywiązał do pręgierza na prudnickim rynku... „do ostatniego skowytu”.

W twórczości poety dominujące toposy: to topos Arkadii, bezsprzecznie topos życia (trwania) jako wędrówki i topos vanitas (marność nad marnościami). W słowach wcale nieprzeraźliwych wypowiedzianych przez Ossolińskiego w Niedobrej książce czytelnik podąża człowieczą drogą: błędnych wyborów, bierności, braku oparcia, uzależnień, pożądania, chciwości, milczenia na przemoc i krzywdę. A wszystko w przestrzeni życia małego miasta nad spokojną rzeczka napędzającą kiedyś maszyny wielkiej przędzalni. Dziś próżnej w załomie, której kołysze przycumowana łódź Charona ze złamanym wiosłem na grzbietach niedoszłych topielców? „Tak, to ja.

/ Oczom musisz uwierzyć, / ptakom czasem pozwala się przeżyć. / Łapać wiatr”. W wierszach tomu zadomowiła się kobieta znana autorowi, obserwowana i ta wytworzona w jego wyobraźni w rozmaitych blekautach życiowych ról – młodocianej prostytutki, cierpiącej matki, dzieciobójczyni, konkubiny, rozwódki, kochanki, szukającej doznań, ofiary przemocy. Poeta zamknął w tomie metaforę okaleczonych ludzi – odnieśmy to do wielu pokoleń – gdzie bieda, słaby biologizm, brak wzorców rodzinno-wychowawczych spychają – jeśli nie natrafi się na wspierające ramię – na margines. Czy jest on w naszym kraju szeroki? Tego nie wiem. Dobrze, że poeta „ugryzł”

W SKRÓCIE

ciąg dalszy ze str. 35

Bożonarodzeniowy koncert w Sali Ducha Świętego w Krnowie.

Bożonarodzeniowe śpiewanie z chórem Staccato. W programie tradycyjne i nowoczesne kolędy i pastorałki. Godz. 19.30, wstęp wolny.

21 grudnia (sobota)

Uroczysty koncert adwentowy w Złatých Horach.

Wystąpią: Martin Hammerle-Bortolotti (baryton), zespół muzyki na rurach i kotłach z Brna, instrumentalistów z brneńskiej filharmonii i Akademii Muzycznej w Brnie oraz dzieci ze szkoły artystycznej w Złatých Horach. Kościół Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Nieustającej Pomocy w Złatých Horach, godz. 18.00-20.00.

21-22 grudnia (dwa dni)

Święto Krótkiego Kina

- projekcje filmów krótkometrażowych w kinie Diana w Prudniku. W sobotę: nominacje do prestiżowych europejskich nagród filmowych (BAFTA, ESFAA, Polish Young Talents), godz. 19.00. Bilety 18/16 zł.

„Razem na świecie” - **zestaw filmów dla dzieci** (55 min) w kinie Diana w Prudniku. Godz. 15.30, bilety 10 zł.

22 grudnia (niedziela)

Parówkarz i bazgroły, rozmowy muzyczno-literackie. **Spotkanie poświęcone Janowi Cybisowi w Pałacu Rozkochów.** Autorka książek „Wieloryb na targu” oraz „Parówkarz i bazgroły” **Kinga Markowska**, muzycznie:

czytaj na str. 40

problemów lirycznie, włożył kij w przysłowiowe mrowisko. Bo kiedyś w polskich rodzinach hołdowano zasadzie „brudy pierze się w domu”. Ból, łzy, grzech i tragedie zabierano do grobu.

Czy jest zatem jakieś wyjście z labiryntu labiryntów? „... niewielu trzyma niewola, większość sama trzyma się niewoli”. – Pisze w listach moralnych do Lucylusza Seneka. A jaka jest prawda? Trzeba sięgnąć do książki, a czasem w bezdolnym zobaczyć... człowieka! ■

Wojciech Ossoliński
Niedobra książka (poezje),
Laboratorium Literatury IKRiBL,
Siedlce 2023. s.90.

ciąg dalszy ze str. 40

Miriam Hammoudeh (wokal) oraz **Maciej Przybylski** (gitara). Prowadzenie: Jolanta Zajac. Początek o godz. 15.00.

25 grudnia
(środa)

BOŻENARODZENIE

Koncert Kolęd w wykonaniu Opolskiej Dziecięcej Orkiestry Dętej. Dyrygenci: Rafał Jilg, Marek Śmiech, Andrzej Weinkopf. **Kościół pw. św. Walentego w Walcach.** Godz. 14.30.

Parafia Miłosierdzia Bożego w Prudniku zaprasza na **XX Parafialne Jasełka**. Przedstawienie odbędzie się w kościele na Jasionowym Wzgórzu, początek o godz. 18.00.

28 grudnia
(sobota)

Koncert kolęd, pastorałek i melodii świątecznych w wykonaniu uczniów **Fabryki Muzykantów i Bialskiej Orkiestry Dętej w kościele parafialnym pw. Nawiedzenia NMP w Łączniku**. Dyryguje Andrzej Weinkopf, prowadzenie Andrea Rischka-Hampel. Godz. 15.00, wstęp wolny.

Koncert przedsylwestrowy „Cabaret w Operetce”. Wystąpią: Joanna Wojtaszewska, Michał Musioł, Kamil Roch Karolczuk, Kameraliści Zespołu Docińskiego. Sala widowiskowa kina Diana w Prudniku, godz. 18.00. Bilety 80 zł.

29 grudnia
(niedziela)

Koncert kolęd, pastorałek i melodii świątecznych w wykonaniu uczniów **Fabryki Muzykantów i Bialskiej Orkiestry Dętej w kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia NMP w Białej**. Dyryguje Andrzej Weinkopf, prowadzenie Andrea Rischka-Hampel. Godz. 15.00, wstęp wolny. Następny koncert w cyklu odbędzie się 6 stycznia (Trzech Króli) we Wierzchu

1 stycznia
(środa)

NOWY ROK

Noworoczne wejście na Kopę Biskupią. Złoté Hory tradycyjnie zapraszają na noworoczną wspinaczkę na Kopę Biskupią, spotkanie turystów przy wieży widokowej. Dostępność wieży w godz. 09.00 - 16.00. ■

MIKOŁAJKI

Zabawa z Ruphertem i Rico

W środę 4 grudnia, tuż przed dniem Świętego Mikołaja, Prudnicki Ośrodek Kultury zaprosił dzieci na widowisko „Mikołajki z Ruphertem i Rico”

Grzegorz WEIGT

Mikołajki odbyły się tradycyjnie w hali sportowej przy I Liceum Ogólnokształcącym w Prudniku. W tak dużym obiekcie zorganizowana została kilkugodzinna zabawa (początek o godz. 10.00) dla dzieci z przedszkoli i z klas I-III szkół podstawowych z gminy Prudnik.

Popularny na ziemi prudnickiej duet klaunów w zabawie „Mikołajki z Ruphertem i Rico” jak zwykle był niezawodny. Widowisko zorganizowane zostało w hali (świąteczne spotkanie z klaunami wróciło tu z sali kina „Diana”), gdzie zmieścić się może bardzo dużo dzieci i gdzie maluchy mają dużo przestrzeni i mogą się „porządnie wyszaleć” w oczekiwaniu na św. Mikołaja. Udział w zabawie jest bezpłatny, trzeba było się tylko wcześniej zapisać, bo chętnych jak zawsze bardzo wielu.

Jest zabawa, są niespodzianki, konkursy, piękne piosenki (nie tylko do tańczenia, ale i do refleksji), konfetti, malowanie włosów, super towarzystwo, oczywiście spotkanie ze Świętym Mikołajem i prezenty, czyli wielkie emocje. ■

Mikołajki z Ruphertem i Rico to niezawodny sposób na dobrą zabawę



GRZEGORZ WEIGT (3)

PRUDNICKI KLUB LITERACKI

Paulina Jania na „JAZZ-HoPoLe”

6 grudnia w Opolu miało miejsce interesujące wydarzenie poetycko-muzyczne, w którym wzięła udział również prudniczanka - Paulina Jania, autorka tomiku „Herbaciane róże”.

Alina B. NOWAK

JAZZ-HoPoLe, bo o tym wydarzeniu mowa, jest to projekt łączący w jedną całość jazz, hip-hop oraz twórczość opolskich poetów. Głównym założeniem projektu jest przedstawienie wierszy opolskich twórców w zupełnie innej interpretacji aniżeli miało to miejsce dotychczas.

W projekcie wykorzystano osiem wierszy od czterech interesujących poetów z Opola oraz z województwa opolskiego. Były to następujące oso-



GRZEGORZ WEIGT

by: Krzysztof Żyliński, Marta Poks, Paulina Jania, Emilia Józefina Lizoń. Słowo poetyckie zostało okraszone sporą dawką hip-hopu. Wybrano wiersze poetów, którzy mają bardzo duże doświadczenie w pisaniu, ale także tych, którzy dopiero zaczynają swoją fascynującą twórczą przygodę i dobrze się zapowiadają. Projekt ma na celu przybliżyć poezję w zupełnie innej odsłonie. Ukazać wszystkim mieszkańcom Opola i okolic, że poezja w stolicy polskiej piosenki ma się świetnie. A przy tym wykazać, że liryka nie jest aż tak trudnym rodzajem literackim jak by się mogło wydawać.

Prudnicka poetka zaproponowała do aranżacji wiersze „Uwielbiam słuchać” z tomiku „Herbaciane róże” oraz nigdzie wcześniej niepublikowany tekst „Poetki lubią dramaty”. Przyznała, że było to dla niej ważne doświadczenie artystyczne.

Wszystkie utwory były wykonane przez zespół Bez Schematów z Opola. Projekt był finansowany przez Marszałka Opolskiego, a napisał go Dominik, wokalista zespołu. ■

Okładka debiutanckiego tomu wierszy Pauliny Jani pt. „Herbaciane róże”.

Sport

SPORTOWY TYDZIEŃ NA ZIEMI PRUDNICKIEJ

sport@tygodnikprudnicki.pl

2. LIGA KOSZYKARZY



Pogoń Prudnik
Polonia Leszno

18 grudnia (środa),
godz. 19.00, hala „Sójka”

BOKS

Trener zbudowany tym, co zobaczył

Za nami Mikołajkowy Turniej Bokserski w Głuchołazach

Damian WICHER-SIENKIEWICZ

Około dwudziestu zawodników stoczyło swoje pierwsze walki w ringu. W imprezie wystartowali reprezentanci klubów z Głuchołaz, Jesenika oraz MUKS Pogoń Prudnik. Niektórzy trenują zaledwie od września.

- Zwyciężyliśmy czterokrotnie, były trzy remisy i jedna przegrana, co jest bardzo dobrym osiągnięciem jak na pierwszy taki turniej – podkreślają działacze biało-niebieskich.

Jeden ze zwycięskich pojedynków zakończyła przed czasem Ukra-



MUKS POGON PRUDNIK

inka w barwach Pogoni. Dla dwóch prudnickich pięściarzy niestety zabrakło przeciwników.

- Jestem zbudowany tym, co zobaczyłem i bardzo zadowolony z postawy moich podopiecznych – mówi dla „TP” trener Bogdan Batko. – Każdy z nich posiada duży potencjał i dzięki ciężkiej pracy może w przyszłości boksować na dobrym poziomie.

Bogdan Batko to człowiek orkiestra w MUKS. Nie tylko trener, ale i sprawny organizator, nie szczędzący również prywatnego grosza na rozwój wychowanków. Za pośrednictwem gazety składa serdeczne podziękowania Jackowi Laskowskiemu, właścicielowi

„Banderoy” za udostępnienie hali i ringu. Kłania się nisko także staroście prudnickiemu, Radosławowi Roszkowskiemu, sędziom z Opola, lekarzowi z Głuchołaz oraz Januszowi Zarankiewiczowi, który przyjechał na zawody prosto z Mistrzostw Polski w boksie olimpijskim w Wałbrzychu. I niezmiennie zaprasza do spróbowania swoich sił w jednej z najstarszych dyscyplin sportowych na świecie. Treningi odbywają się w poniedziałki, środy i piątki w hali Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego przy ul. Prążyńskiej w Prudniku.

A jeszcze przed świętami, bo 21 grudnia pięściarze Pogoni wystąpią w ringu w Jeseniku. ■

Trenerzy Bogdan Batko, Janusz Zarankiewicz (brązowy medalista Igrzysk Olimpijskich z Seulu) i Martin Macharzyński z Głuchołaz

KARATE WKF

Brąz na pocieszenie dla Zarzewia



K. Szkolnicki i Sz. Okłót, N. Okłót, M. Chawa, Sz. Smolski i P. Raczyk.

W Grodzisku Mazowieckim rozegrano 3. edycję Pucharu Polski Dzieci i Młodzików w karate. Na starcie imprezy stanęło 690 karateków z 61 polskich klubów.

Na planszach tego turnieju wystąpili również reprezentanci prudnickiego Zarzewia w składzie: Maja Chawa, Natalia i Szymon Okłótownie, Paweł Raczyk, Szymon Smolski i Ksawery Szkolnicki. Rozgrywki prowadzono aż na 8 planszach (tatami). Funkcję asystentów odpowiedzialnych za przygotowanie zawodników do startu na tych zawodach pełnili Igor Grzesło i Dawid Marszałek. Niestety tym razem prudniczanie wrócili tylko z jednym brązowym medalem, który wywalczył Ksawery Szkolnicki w kata indywidualnym chłopców U12 (10 -12 lat). Blisko zdobycia medalu był Paweł Raczyk, który przegrał bezpośrednią walkę o brąz stosunkiem głosów sędziowskich 2:3 z zawodnikiem Budokanu Wrocław Filipem Kolackovem. Do walk repasażowych awansowała również Natalia Okłót, która ostatecznie zajęła 7. lokatę w kumite dziewcząt

U10 (8-9 lat). Takie samo miejsce uzyskał Szymon Smolski w kumite chłopców U14 (12-13 lat). Na 9. pozycji uplasował się Szymon Okłót w kumite chłopców U12.

- Jak to w sporcie bywa, prudniczanie po ostatnich sukcesach jechali z dużymi nadziejami na kolejne medale, niestety tym razem na pocieszenie wracają tylko z jednym, a może aż z jednym medalem w kolorze brązu i punktowanymi miejscami w repasażach. Nie można było odmówić naszym zawodnikom woli walki, determinacji, przegrywali swoje pojedynki tylko jednopunktowymi przewagami, jakie uzyskiwali przeciwnicy. Myślę, że to stres okazał się przeszkodą dla młodych zarzewiaków w osiągnięciu lepszych wyników na tak prestiżowej imprezie, a być może tym razem zabrakło nam trochę sportowego szczęścia – podsumował Tadeusz Brudniak, trener Zarzewia Prudnik. (b) ■

2. LIGA KOSZYKARZY, GR. D

14. KOLEJKA: Stal II - Polonia 59:81, Śląsk III - Wiara Lecha 76:61, Sudety - Oleśnica 64:96, Kosz - Pogoń 69:70, Basket - Turów 74:85, Zielona G. - Maximus 74:53, Pyra - Twierdza 92:81, WKK II - Obra przeł.

1. Pogoń Prudnik	13	26	+291
2. Turów Zgorzelec	14	26	+237
3. Kosz Pleszew	14	26	+162
4. Pyra Poznań	14	25	+62
5. Polonia Leszno	13	24	+217
6. Śląsk III Wrocław	14	23	+79
7. Maximus Kąty Wroc.	14	22	+71
8. Zastal Zielona G.	20	14	0
9. Basket Poznań	14	20	-44
10. Wiara Lecha	14	19	-42
11. Twierdza Kłodzko	14	18	-149
12. Sudety Jelenia G.	14	18	-173
13. WKK II Wrocław	13	17	-158
14. WrapMania Oleśnica	14	16	-178
15. Stal II Ostrów Wlkp.	14	16	-239
16. Obra Kościan	13	14	-136

3. LIGA KOSZYKARZY

11. KOLEJKA: Smyk - Start D. 84:82, Strzelce Op. - AZS II 89:97, Jełowa - Start N. 102:50, Basket - Stal przeł.

1. Start Dobrodzień	10	19	+349
2. Smyk Prudnik	9	17	+204
3. AK Jełowa	10	17	+131
4. MKS Strzelce Op.	10	16	+126
5. AZS II Opole	9	13	+22
6. Aldom Turawa	7	10	+15
7. Stal Brzeg	7	9	-63
8. Basket Lubliniec	8	9	-96
9. Start Namysłów	10	10	-688

EKSTRALIGA FUTSALU Kobiet

10. KOLEJKA: Rekord - AZS Cz. 6:2, AZS K. - Wierzbowianka 9:1, AZS O. - AZS AWF W. 2:2, Rolnik - Nowy Świt 1:6, Słomniczanka - Silesia 5:2, AZS P. - AZS UW W. 2:3.

1. Nowy Świt Górzno	10	30	83:14
2. Rekord B.-Biała	10	25	46:13
3. AZS Kraków	10	25	34:17
4. Słomniczanka Słomniki	10	20	47:14
5. AZS UW Warszawa	9	18	37:22
6. Rolnik B. Głogówek	9	15	32:22
7. AZS Częstochowa	10	10	27:43
8. AZS Poznań	10	9	25:37
9. Silesia Siemianowice Śl.	10	9	26:52
10. AZS AWF Warszawa	10	8	23:49
11. AZS Olsztyn	10	4	16:47
12. Wierzb. Wierzbno	10	0	11:77

KOSZYKÓWKA - 2. LIGA

Wygrali „rzutem na taśmę”

W meczu na szczycie grupy D 2. ligi prudnicka Pogoń zwyciężyła na wyjeździe Kosza Pleszew 70:69

Damian WICHER-SIENKIEWICZ

Do przerwy notowano remis po 36. Przed ostatnią częścią spotkania gospodarze, wśród których prym wiodli Filip Sieradzki (wychowanek Smyka Prudnik) i ciemnoskóry Michael Hick, zbudowali dziewięciopunktową przewagę (62:53). Zawodnikom z południa Opolszczyzny zaczęło zaglądać w oczy widmo pierwszej porażki w sezonie. W 36. min spod deski trafił inny Amerykanin z polskim paszportem, De Ante Bartes i Kosz wygrał 69:63. Jak się później okazało, były to ostatnie punkty miejscowych w tym meczu. Pozostałe „oczka” zdobył Tomasz Prostack. Decydujący cios „pan koszykarz” wyprowadził na kilkanaście sekund przed końcową syreną. W międzyczasie za pięć przewinień boisko musiał opuścić jeden z braci Spałków, a następnie los kolegi, po faulu na Prostacku (akcja 2+1), podzielił

STATYSTYCZNIE

zmiana prowadzenia:	14
remisy:	11
na prowadzeniu Kosz:	27:35
na prowadzeniu Pogoń:	3:26

POGOŃ: Sadowski 19, Prostack 13, Mordzak 10, Nowakowski 10, M. Garwol 10, Nowicki 4, Sanny 2, Jakubiak 2, P. Garwol.

Sieradzki. Mimo kłopotów gospodarze mogli przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę, na szczęście dla Pogoni piłka po rzutach Hicksa i Patryka Marka tylko obijała obręcz.

Najwięcej punktów dla Kosza zdobył Hicka (18), a z double-double (16 pkt, 11 zb.) zawody zakończył Sieradzki, były gracz Pogoni.

W wypełnionej po brzegi hali Zespołu Szkół Publicznych nr 1 w Pleszewie nie zabrakło kibiców zespołu gości. Kolejne emocje już dziś (18 grudnia) w prudnickiej „Sójce”. Punktualnie o godz. 19.00 biało-niebiescy w zaległym meczu 10. kolejki podejmą Polonię Leszno (bilans 11-2) z Kamilem Chanasem, Hubertem Pabianem i Kamilem Zywertem w składzie. Niedawno do drużyny z Wielkopolski dołączył Stanferd Sanny, który w ostatnich latach reprezentował barwy Pogoni, a od kwietnia leczył poważną kontuzję. W jego miejsce działacze naszego drugoligowca sprowadzili posiadającego doświadczenie z boisk ekstraklasy oraz 1. i 2. ligi Wojciecha Jakubiaka.

Ewentualna wygrana nad Polonią postawi podopiecznych Marcina Radomskiego w komfortowej sytuacji przed rundą rewanżową sezonu zasadniczego. W niej toczyć się będzie walka o jak najwyższą lokatę przed fazą play-off. W innych grupach swoje aspiracje do awansu zgłaszają ekipy z Bytomia, Krakowa, Katowic, Legionowa, Białegostoku, Gniezna, czy Międzychodu. ■

POWIEDZIeli PO MECZU

Alan Urbaniak (trener Kosza):

- Mam nadzieję, że widowisko przypadło do gustu publiczności. Zabrakło nam szerszego składu, zabrakło jednej akcji, jednego trafienia. Walczyliśmy, ale taki jest sport, ktoś musiał przegrać.

Marcin Radomski (trener Pogoni):

- Przed meczem rozmawialiśmy sobie z trenerem Urbaniakiem, chcieliśmy, żeby to było święto drugoligowej koszykówki i dokładnie tak było. Z pewnością gospodarze chcieliby, żeby zakończenie było inne, ale to my się cieszymy ze zwycięstwa, a każdy, kto był na tym meczu, doceni drugoligową koszykówkę. Gdy wygrywa się jednym posiadaniem, to niuansów, które o tym zdecydowały, jest tyle, że hej. Na pewno wpływ miała obrona strefowa w ostatniej kwarcie, bo pod koniec trzeciej kwarty, przy obronie indywidualnej, Michael Hicks pokazał to swoje doświadczenie i umiejętności. Obrona strefowa spowodowała, że ta piłka gdzieś indziej zaczęła docierać, a my wykorzystaliśmy okazję, które dał nam przeciwnik.

FUTSAL

Grają dalej

W Głogówku rozegrano pierwszą fazę eliminacji do MMP U-15. Miejscowy Rolnik rywalizował w grupie 5. Nasze zawodniczki najpierw uległy Śląskowi Wrocław 0:2, a następnie pokonały Diamonds Rogoźnik 8:1 oraz Raków Częstochowa 1:0. Tym samym awansowały do kolejnego etapu, który zaplanowano w dniach 18-19 stycznia 2025 r. (z, ws)



ROLNIK B. GŁOGÓWEK

KSERO

WYDRUKI
W KOLORZE

Redakcja „Tygodnika Prudnickiego”
ul. Kościuszki 13a (parking obok PKS)
pon-pt 8:00-16:00

Furgonetka Punkt

Tu wyślesz paczki krajowe i zagraniczne

Redakcja
„Tygodnika Prudnickiego”
Prudnik, ul. Kościuszki 13a,
tel. 77 436 28 77

INFORMATOR

APTEKI

Dyżury w porze nocnej oraz w dni wolne od pracy pełni Apteka Optima w Prudniku. Godziny pracy Apteki Optima: • poniedziałek-piątek: 8.00 – 20:00 dyżur: 20:00 – 22:00, z wyjątkiem dni wolnych od pracy • sobota: 9:00 – 19:00 Dyżur: 19:00 – 21:00 • niedziele i dni wolne od pracy: 14:00 – 20:00 Dyżur: 10:00 do 14:00.

PRUDNIK

Apteka „Kolorowa”, ul. Sobieskiego 15, tel. 730 942 198 Apteka „Gemini” ul. Kościuszki 15, tel. 453 022 925 Apteka mgr Jadwiga Jaskowska, ul. Rynek 14, tel. 77 436 38 55 Apteka „Alga” ul. Staszica 4, tel. 77 436 68 88 Apteka „Zdrowie” Monika Hylak ul. Łangowskiego 2, tel. 77 436 07 38 Apteka „Optima” ul. Nyska 1, tel. 77 436 65 90 Apteka „Pod Złotym Wężem” ul. Powstańców Śląskich, tel. 77 406 70 93 Apteka Burchacińscy Spółka Jawna ul. Skowrońskiego 28, tel. 77 887 01 01

GŁOGÓWEK

Apteka Św. Anny ul. 3 Maja 17, tel. 77 437 24 25 Apteka „Świętojańska” Pl. Wolności 6, tel. 77 437 20 66 Apteka „Crategus” ul. Zamkowa 1, tel. 77 437 37 96 Apteka Nowa „M. & T. Schmidt” ul. Mickiewicza 20, tel. 77 437 34 75 Apteka Drofarm ul. Piotra Skargi 15a, tel. 533 222 324

BIAŁA

Apteka „Pod Lwem”, ul. 1 Maja 18, tel. 77 438 70 22 Apteka im. Karola Wojtyły, ul. Opolska 2a, tel. 77 438 74 06 Apteka im. św. Kamila, Rynek 14, tel. 77 438 71 21

ŁĄCZNIK

Apteka mgr Krystyna Wiśniewska, łącznik 48 – 220 ul. Skowrońskiego 4, tel. 77 437 63 68

KORFANTÓW

Apteka „Apteka Rodzinna” ul. Wyzwolenia 16, tel. 77 435 60 27 Apteka Elżbieta Wilk ul. Wyzwolenia 19, tel. 77 431 90 48

STRZELECZKI

Apteka „Sub-Sole”, Strzelecki, ul. Sienkiewicza 33, tel. 77 466 82 00 Punkt apteczny „Sub-Sole”, Dziedzice, ul. Główna 15, tel. 77 466 87 58 Apteka Arnika, Dobra, ul. Szkolna 2, tel. 77 466 83 09 Kujawy, ul. Opolska 1 C, tel. 77 466 87 58

WALCE

Apteka, ul. Mickiewicza 7, tel. 77 466 01 23 Apteki w Bialej, Głogówku i Łączniku nie prowadzą dyżurów

WAŻNE TELEFONY

Telefon alarmowy 112 Nocna i świąteczna pomoc lekarska PCM ul. Piastowska 64, tel. 77 406 78 99 Informacja PKP, tel. 19 757 Urząd Skarbowy, ul. Kopernika 1a, tel. 77 436 99 00

POGOTOWIA

Ratunkowe 112, 999, 77 438 78 85 Straż Pożarna 112, 998, 77 438 05 30 Policja 112, 997, 478 629 503 Energetyczne 991 Gazowe 992 Wodno-Kanalizacyjne 994 >> Prudnik 77 436 25 56 >> Głogówek 77 437 46 47 Drogowe 981 Opiekuńcze 77 474 54 45 Straż Miejska 77 406 62 42

POWIATOWY RZECZNIK KONSUMENTÓW

Starostwo Powiatowe w Prudniku, pok. 4 tel. 77 436 93 09, 576 834 168 środa i piątek 7.30 -13.00

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W PRUDNIKU

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W GŁOGÓWKU

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W BIAŁEJ

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W LUBRZY

KULTURA

OŚRODKI KULTURY

Prudnicki Ośrodek Kultury i Biblioteki Publicznej w Prudniku Siedziba główna POK – Pałac Fränkla, ul. Kościuszki 1A, 48 – 200 Prudnik, tel. 77 436 33 96. Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Mickiewicza 1, 48 – 200 Prudnik, tel. 77 436 27 60. Kino Diana, ul. Mickiewicza 1, 48 – 200 Prudnik, tel. 77 436 66 85.

Centrum Kultury w Głogówku Ul. Batorego 10, 48-250 Głogówek, tel. 77 406 91 40. Godziny otwarcia: pon - pt - od 8.00 do 20.00.

Gminne Centrum Kultury w Bialej Ul. Prudnicka 35, 48-210 Biała, tel./faks 077 438 70 26.

Gminny Ośrodek Kultury w Lubrzy Ul. Wolności 73, 48-231 Lubrza, tel./faks 77 407 46 83.

Agencja Sportu i Promocji w Prudniku Ratusz - Rynek, Prudnik, tel. 77 436 66 55 Městské informační a kulturní středisko w Krnovie náměstí Miru 1/14, 794 01 Krnov, tel. 554 614 706, e-mail: posta@mikskrnov.cz.

MUZEJA I GALERIE

Muzeum Ziemi Prudnickiej Siedziba główna - Arsenał, ul. Chrobrego 5, 48-200 Prudnik, tel. 77 406 80 60, czynne: wtorek-piątek 8.00-16.00, 2. sobota miesiąca: 10.00-16.00. Ekspozycja stała: etnografia, historia Prudnika, Stanisław Szozda. Centrum

Tradycji Tkackich - ul. Królowej Jadwigi 23, czynne: wtorek-piątek 8.00-16.00, 4. sobota miesiąca 10.00-16.00. Wieża Woka, Plac Zamkowy czynna od 1 maja do 30 września od wtorku do piątku 12.00-16.00 oraz w soboty, niedziele i święta 12.00-18.00. Cena biletów: Arsenał normalny 10 zł, ulgowy 5 zł, grupowy (20-35 osób) 100 zł, CTT normalny 10 zł, ulgowy 5 zł, grupowy 100 zł, Wieża Woka normalny/ulgowy 5 zł, grupowy 50 zł. Bilet rodzinny (tylko z Kartą Dużej Rodziny lub Opolską Kartą Rodziny) - 20 zł (obejmuje wszystkie obiekty MZP). W czwartki do obiektów muzeum wstęp wolny (poza Wieżą Woka).

Muzeum w Głogówku Ul. Słowackiego 1, 48-250 Głogówek, tel. 77 437 35 00, godziny otwarcia: wtorek – piątek: 10.00 – 14.00.

Muzeum Śląska Opolskiego Ul. św. Wojciecha 13, Opole, tel. 77 453 66 77. Czynne 9.00-15.30 (wtorek-piątek), 10.00-15.00 (sobota), 12.00-17.00 (niedziela), nieczynne (poniedziałek). Ekspozycja stała: „Pradzieje Opolszczyzny” i „Opole - gród, miasto, stolica regionu”. „Galeria malarstwa polskiego XIX i XX wieku”, „W kręgu farmacji”.

Městské muzeum w Zlatých Horách Nám. Svobody 94, 79376 Zlaté Hory. Czynne od wtorku do piątku, od godz. 9.00 do 12.00 i od 13.00 do 16.00.

Městské muzeum w Krnovie náměstí Miru 14, 794 01 Krnov, tel. 554 614 706, e-mail: muzeum@mikskrnov.cz.

Galeria Sztuki Hanny Bakuły „No Ba!” (oddział Muzeum Ziemi Prudnickiej) Rynek 2, Prudnik. Godziny otwarcia: so od 12.00 – 18.00, wt – pt 10.00 – 16.00

IZBY REGIONALNE

• Farska stodola w Biedzychowicach, usytuowana obok plebani. Jest tu eksponowane wyposażenie dawnego śląskiego domu. Kontakt z Różą Zgorzelską (tel. 77 437 17 99, kom. 668 290 809). • Izba śląska w Publicznym Gimnazjum nr 1 w Głogówku. ul. Kościuszki 10, tel. 77 437 35 92. W wydzielonych pomieszczeniach znajdują się tematyczne ekspozycje: dawna pralnia, kuchnia, sypialnia, klasa itp. • Izba regionalna na poddaszu budynku szkolnego w Przechodzie (gmina Korfantów). Zgromadzono w niej stroje regionalne, przedmioty codziennego użytku, sprzęty rolnicze, mapy, fotografie. • Izba regionalna w Wiejskim Centrum Aktywności w Rudziczce. Izbę można zwiedzać od poniedziałku do piątku, w godz. od 13.00 do 20.00.

Zabytkowy spichlerz w Trzebinie Czynne w każdą niedzielę, od godz. 15.00 do 17.00. Kontakt: sołtys Roman Pilch (77 436 03 22), Józefa Bogusz (77 436 60 22), Daniela Mojak (784 181 951).

CENY PALIW	95	ON	LPG	WALUTY	NBP
„Orlen” Prudnik	6,09	6,19	3,19	1 eur	4,21 / 4,30
„Pieprzyk” Prudnik	5,96	6,09	2,99	1 usd	4,02 / 4,10
„STW” Prudnik	-	6,09	-	1 gbp	5,09 / 5,19
„Orlen” Biała	6,05	6,16	3,19	1 chf	4,50 / 4,59
„Avia” Rzepcze	6,06	6,10	3,10	100 czk	16,86 / 17,20
„Shell” Lubrza	6,11	6,22	3,22		

Stan: 17 grudnia, godz. 9.00 - 9.30

zebrał: Damian Wicher-Sienkiewicz

REPERTUAR

18.12 (środa)
godz. 16.00 – GLADIATOR II. Dramat historyczny od 13 lat, napisy 2D. USA/Wielka Brytania 2024 - 2h 28m.
godz. 18.30 – Na Skraju Kadru. Spotkanie z Ryszardem Kaszą - prowadzenie Kamila Jamioł oraz projekcja filmu AMATOR. Obyczajowy/psychologiczny od 15 lat. Polska 1979 - 1h 57m. Bilety wstępu wg cennika kasowego.

19.12 (czwartek)
godz. 16.30 – RENIFER NIKO I ZAGINIONE SANIE MIKOŁAJA. Animacja/familijny B/O, Dubbing 2D. Finlandia/Niemcy/Irlandia 2024 - 1h 26m.
godz. 19.00 – GLADIATOR II. Dramat historyczny od 13 lat, napisy 2D. USA/Wielka Brytania 2024 - 2h 28m.

20.12 (piątek)
godz. 16.30 – VAIANA 2. Animacja/familijny/przygodowy od 7 lat, dubbing 2D. USA 2024 - 1h 40m.
godz. 19.00 – LISTY DO M. POŻEGNANIA I POWROTY. Komedia romantyczna od 12 lat. Polska 2024 - 2h 3m.

21.12 (sobota)
godz. 16.30 – VAIANA 2. Animacja/familijny/przygodowy od 7 lat, dubbing 2D. USA 2024 - 1h 40m.
godz. 19.00 – ŚWIĘTO KRÓTKIEGO KINA - Program Krótkich Filmów BAFTA 2024 r. obejmuje wybór nominowanych filmów krótkometrażowych, a także zwycięzcę tegorocznej nagrody BAFTA w kategorii fabularnej. Filmy te prezentują opowieści, które ukazują różnorodność i bogactwo brytyjskiego społeczeństwa, w połączeniu z najwyższej klasy talentem artystycznym i technicznym. Czas trwania: 1h 19m. • Jellyfish and Lobster - reż. Yasmin Afifi / Wielka Brytania 2023 / 20m. • Festival of Slaps - reż. Abdou Cisse / Wielka Brytania 2023 / 12m. • Such a Lovely Day - reż. Simon Woods / Wielka Brytania 2023 / 17m. • Gorka - reż. Joe Weiland / Wielka Brytania 2023 / 18m. • Yellow - reż. Elham Ehsas / Wielka Brytania 2023 / 12m.

Kasa kina Diana czynna jest od środy do niedziel, na godzinę przed pierwszym seansem filmowym. Pół godziny po rozpoczęciu ostatniej projekcji kasa jest zamknięta.

www.kinodiana.pl

T V S

KINO ROMANTYCZNE
pn. - czw. 21:05, 23:15

POZYCJA 85	POZYCJA 66	POZYCJA 62	POZYCJA 159	POZYCJA 220/352/111	WOJ. ŚLĄSKIE, OPOLSKIE, ŁÓDZKIE, DOLNOŚLĄSKIE	PILOT WPPL	POZYCJA 27

e-GAZETA

Gazeta w formie elektronicznej do nabycia na platformach:

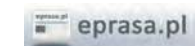
egazety.pl



e-kiosk.pl



eprasa.pl



SKŁAD KOMPUTEROWY
Jarosław TOMASZEWICZ

We wszystkich sprawach dotyczących prenumeraty prosimy o kontakt mailowy - redakcja@tygodnikprudnicki.pl lub telefoniczny - 77 436 28 77



REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ
48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a

TELEFON

77 436 28 77

INTERNET

www.terazprudnik.pl
www.aneks.com.pl
www.facebook.pl/tygodnikprudnicki

E-MAIL

redakcja@tygodnikprudnicki.pl

REDAKTOR NACZELNY

Andrzej DEREŃ
andrzej.deren@tygodnikprudnicki.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Grzegorz WEIGT
PUBLICYŚCI
Damian WICHER-SIENKIEWICZ
Mieczysław MATCZAK
Marek KARP
WSPÓŁPRACA
Daniela DŁUGOSZ-PENCA
Franciszek DENDIEWICZ
Adam LUTOGNIEWSKI
Bożena TOKAR-MATKOWSKA
REKLAMA
Adam MYŚKÓW
reklama@tygodnikprudnicki.pl

WYDAWCA

Spółka Wydawnicza ANEKS
48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a
KONTO BANKOWE
Santander Bank Polska S.A. - 1 Oddział w Prudniku
84 1090 2226 0000 0005 7401 1084

DRUK

Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu,

BIURO OGŁOSZEŃ CZYNNE OD 8.15 DO 16.00

Redakcja zastrzega sobie prawo do skaracania nadesłanych materiałów prasowych i listów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam. Nowy numer w każdą środę w kioskach i sklepach ziemi prudnickiej. Czekamy na sygnały, pomysły i informacje od Czytelników.

Agro-Man
ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
MECHANIKA POJAZDOWA

SERWIS KLIMATYZACJI R134a / R1234yf
• WYMIANA OPON • PRANIE TAPICERKI
• DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA • NAPRAWY
GŁÓWNE I BIEŻĄCE • WYMIANA
PŁYNÓW I OLEJÓW

PRUDNIK
ul. Przemysłowa 3
agroman@onet.pl
77 436 66 99
512 138 202
agroman24.pl

AKUMULATOR
JENOX MAX

WYMIANA BUTLI SODASTREAM
15zł

NA EKRANIE

Film z zamkami

Na platformie YouTube udostępniono czwartą część cyklu „Zamki i pałace Opolszczyzny”.

Andrzej DEREŃ

Za cykl odpowiada Opolska Fundacja Filmowa, która od trzech lat prezentuje kolejne odcinki serii. Dotychczas można było poznać historię rezydencji w: Bożejowie, Dąbrówce Górnej, Karłowicach, Kędzierzynie-Koźlu (Koźle), Krapkowicach, Krapkowicach – Otmęcie, Łosiuwie, Miejscu, Otmuchowie, Pawłowicach, Prószkowie, Rogowie Opolskim, Rożnowie, Większych, Woskowicach oraz ze Śląska prudnickiego – Mosznej i Rozkochowie.

W najnowszym odcinku, obok zamków w Białej i Głogówku Kamila Świerc oprowadza po szlacheckich budowlach w Kopicach, Żyrowej i Zakrzowie.

Zamek Oppersdorffów w Głogówku to niewątpliwie budowla o najbogatsze historii spośród rezydencji w tym odcinku cyklu. Dość powiedzieć, że w jego murach zachowały się pozostałości średniowiecznej, piastowskiej, książęcej wieży mieszkalnej oraz przebywali tu król Polski Jan Kazimierz i niemiecki kompozytor Ludwik van Beethoven. Od 2015 r. Gmina Głogówek etapowo



O zamku w Białej opowiada
Joanna Zmarzlik

zabezpiecza i odnawia ogromny zabytek. O największym zamku ziemi prudnickiej opowiada w filmie kierownik głogóweckiego muzeum Aleksander Devosges – Cuber.

Jako ostatni w filmie zaprezentowano zamek w Białej. To budowla powszechnie identyfikowana z racji okazałego wyglądu, ale jednocześnie mało znana, również dlatego, że jest własnością prywatną, nieużytkowaną i niedostępną, a więc jej atrakcyjność turystyczna jest ograniczona. W przypadku Białej przewodniczką była miłośniczka regionalnej historii Joanna Zmarzlik.

Link do filmu znajduje się w artykule na portalu TerazPrudnik.pl z 13 grudnia. ■

OKNOPAST

- DRZWI
- OKNA
- ROLETY
- BRAMY PROMOCJA! GARAŻOWE
- MOSKITIERY

aluron EROS cko OKNA

+48 662 532 586 | Ul. Nowej Naprawy 47, 48-231 Lubrza

JAKUB TRZMIELEWSKI
AGENT KREDYTÓW HIPOTECZNYCH

KOMPLEKSOWA POMOC W CAŁYM PROCESIE KREDYTOWYM

- dokładne wyliczenie zdolności kredytowej
- porównanie najlepszych ofert (nawet do 13 różnych banków)
- złożenie wniosku do banku wraz z kompletem wymaganych dokumentów
- kontakt z analitykami banku, podczas analizy wniosku
- szczegółowe wytłumaczenie umowy kredytowej przed jej podpisaniem
- wsparcie przy procesie notarialnym

UWAGA! Kredyty hipoteczne w EUR dla pracujących za granicą

+48 669 477 969
jakub.trzmielewski@expander-plus.pl
Prudnik, ul. Spokojna 7

Nie ponosisz kosztów - za moją usługę płaci bank!

IMPORTER PRES HURT METAL

KWIACIARNIA PRES
ul. Skowrońskiego 4a
TEL. 530 478 421

HURTOWNIA PRES
ul. Prężyńska 17
TEL. 77 436 10 22, 531 294 672

CHOINKI SZTUCZNE

DO -50%

* na wybrane modele